



Temat Dnia

Nie chcę stać się memem

„Nie idę, bo boję się, że ktoś wyśmieje mój wygląd”. Studniówka uwypukla ogromną skalę problemów, z jakimi zmagają się dzisiejsza młodzież.  
► 4-5

Opinie

Droższe Pendolino ocuciło Warszawę

Bogu dzięki, że podrożał akurat najdroższy pociąg z Warszawy. I że to za PiS urosły te ceny. Dzięki temu opóźniona zamożna klasa średnia się ocknęła.  
► 15

Nauka

Odkrycie w Izraelu

To grób ascety zmarłego 1,5 tys. lat temu. Uwagę archeologów zwróciły żelazne okowy na jego rękach, szyi i stopach.  
► 19

Kultura

Łzy i spokój Jana Karskiego



Amerykański aktor David Strathairn przyjeżdża do Polski ze spektaklem „Zapamiętaj. Świadectwo Jana Karskiego”.  
► 16

Rosja powiększa armię

Przymiarki do nowej ofensywy



• Ceremonia żałobna w rosyjskim Permie, 1 stycznia 2023 r. Żołnierz Aleksiej Nogin zginął podczas agresji w Ukrainie  
FOT. AP

Minister obrony Siergiej Szojgu zapowiedział rozbudowę rosyjskiej armii do 1,5 mln żołnierzy. To zapowiedź kolejnej mobilizacji.

Bartosz T. Wieliński

Po raz drugi od rozpoczęcia agresji przeciwko Ukrainie Rosja zapowiada znaczne wzmocnienie swoich sił zbrojnych. Pod koniec sierpnia ubiegłego roku prezydent Władimir Putin podpisał dekret zwiększający liczbę żołnierzy o 137 tys. do 1,15 mln ludzi. Niedługo potem do służby powołano ok. 300 tys. ludzi. Wczoraj Szojgu zapowiedział, w imieniu Putina, rozbudowę armii o 450 tys. żołnierzy. Czy oznacza to kolejną falę mobilizacji? Plany rosyjskiego ministra obrony rozpisano na kilka lat, ale od tygodni ukraiński wywiad wojskowy przestrzega, że Rosja zamierza wziąć do wojska pół miliona mężczyzn. Jeśli wliczenia Ukraińców są poprawne, Rosja miałaby wkrótce dwukrotnie większe siły niż w chwili rozpoczęcia inwazji 24 lutego 2022 r. Różnica polega na tym,

że rok temu Rosja miała do dyspozycji w pełni wyszkolonych żołnierzy i elitarne jednostki. Teraz będzie w dużej mierze polegać na rekrutach. Rosja oszczędza ludzi, sprzęt i amunicję Wadim Skibicki, wiceszef wywiadu wojskowego Ukrainy, twierdzi, że dodatkowi żołnierze mają ruszyć do boju w ramach nowej rosyjskiej ofensywy na południu kraju. O nieuchronności rosyjskiej ofensywy – zdaniem amerykańskiego think tanku Instytut Studiów nad Wojną (ISW) – świadczy to, że Rosja oszczędza ludzi, sprzęt i amunicję. Zajęcie Soledaru, małej miejscowości w Donbasie – jedyny rosyjski sukces na froncie od lata zeszłego roku – udało się dzięki najemnikom z Grupy Wagnera, prywatnej armii oligarchy Jewgienija Prigożyna zwanego też „kucha-

rzem Putina”. Najemników, w większości ubranych w mundury więźniów, wysyłano na ukraińskie pozycje falami, nie licząc się ze stratami. Według ISW Rosja uderzy w Donbasie, by zgodnie z zapowiedziami z kwietnia zeszłego roku zająć cały region. Pytanie, czy – tak jak rok temu – będzie atakować Ukrainę także z terytorium Białorusi, gdzie wzmacnia swój kontyngent wojskowy i odbywa ćwiczenia razem z białoruskimi żołnierzami. Wczoraj wspólne operacje ćwiczyło rosyjskie i białoruskie lotnictwo. Część ekspertów twierdzi jednak, że Rosja chce w ten sposób odcią-

gnąć uwagę Ukraińców od tego, co się dzieje na południu kraju. Co na to Zachód? Samo to, że to Szojgu ogłasza plany powiększenia armii, oznacza, że pozycja ministra obrony – ostro krytykowanego za nieudolność przez kremłowską frakcję twardogłowych – wcale nie słabnie. Oprócz zwiększenia liczby żołnierzy Szojgu zapowiedział znaczne wzmocnienie sił wojskowych stacjonujących w Karelii, przy granicy z Finlandią. To odpowiedź na decyzję Szwecji i Finlandii o przystąpieniu do NATO. Zachód najwyraźniej zdaje sobie sprawę z rosyjskich planów. Kraje NATO zdecydowały się wysłać Ukrainie nowoczesne bojowe wozy piechoty typu Bradley i Marder, Wielka Brytania wyśle Ukrainie 14 nowoczesnych czołgów Challenger 2. 20 stycznia w amerykańskiej bazie lotniczej w Rammstein w Niemczech mają spotkać się szefowie resortów obrony NATO, by rozmawiać o dalszej pomocy wojskowej dla Ukrainy. Spodziewana jest decyzja o przekazaniu Ukrainie niemieckich czołgów typu Leopard 2. ●

ROSYJSKA INWAZJA NA UKRAINĘ NA WYBORCZA.PL

Aktualne informacje, rzetelne analizy, nieoczywiste opinie na Wyborcza.pl



Roman  
Imielski

## Karuzela vatowska z bratem komendanta

**P**rokuratura, która pod rządami Zbigniewa Ziobry na lewo i prawo szafuje wnioskami o areszt i chciała przesłuchać nawet nieprzytomnego i leżącego w szpitalu Romana Giertycha, była wyjątkowo łaskawa dla brata komendanta głównego policji Jarosława Szymczyka. Osobiście zadbał o to szef Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

Tę sprawę „Wyborcza” ujawniła w poniedziałek. Po długim zwlekaniu, gdy kolejni podejrzani coraz bardziej obciążali Łukasza S., prokuratura w końcu postawiła mu zarzuty udziału w grupie przestępczej, prania brudnych pieniędzy, fałszowania faktur vatowskich i oszustwa dotyczącego mienia znacznej wartości.

Prowadzący śledztwo prokurator chciał też aresztu dla brata komendanta Szymczyka i dwóch jego kompanów. Sąd odmówił, a gdy śledczy chciał złożyć zażalenie, wtedy szef Prokuratury Regionalnej w Lublinie Jerzy Ziarkiewicz zażądał, by „papiery” Łukasza S. wycofać. Prowadzący sprawę prokurator postawił się, poprosił o polecenie na piśmie i je dostał. Decyzja o braku aresztu się uprawomocniła, choć zarzuty wyłudzenia

VAT dotyczą dziesiątek milionów złotych.

**Zbigniew Ziobro powinien zlecić wewnętrzną kontrolę w tej sprawie i opublikować jej wyniki**

Przed publikacją artykułu przez kilka dni pytaliśmy o tę sprawę lubelską prokuraturę. Bez odpowiedzi.

Dopiero po naszej publikacji wrzuciła do internetu komunikat. Nie zaprzecza, że Ziarkiewicz – przed zwycięskimi dla PiS wyborami w 2015 r. szeregowy śledczy w zamojskiej prokuraturze – interweniował w sprawie Łukasza S. Przywołuje za to „zasady humanitarne” – obrońcy brata komendanta Szymczyka mieli podczas pierwszej rozprawy aresztowej przedstawić dokumenty świadczące o tym, że jego

żona leczy się onkologicznie. I skąd Ziarkiewicz dowiedział się o sprawie Łukasza S. i jego sytuacji? Czyżby wiedział, że to brat komendanta Szymczyka, i specjalnie zainteresował się podejrzanym? A może dostał od kogoś z góry polecenie łagodnego potraktowania biznesmena?

W komunikacie lubelska prokuratura nie wyjaśnia, dlaczego zatem z powodu „zasad humanitarnych” śledczy prowadzący sprawę gigantycznej karuzeli vatowskiej upierał się przy złożeniu zażalenia. Czyżby miał wątpliwości w tej sprawie i np. chciał dokładnego sprawdzenia dokumentów medycznych? I skąd Ziarkiewicz dowiedział się o sprawie Łukasza S. i jego sytuacji? Czyżby wiedział, że to brat komendanta Szymczyka, i specjalnie zainteresował się podejrzanym? A może dostał od kogoś z góry polecenie łagodnego potraktowania biznesmena?

Prokurator Ziarkiewicz, zamiast chować się za komunikatami na stronie internetowej, powinien odpowiedzieć na pytania dziennikarzy w tej sprawie. Ziobro jako jego nadzorca powinien zlecić wewnętrzną kontrolę i opublikować jej wyniki. A komendant Szymczyk – publicznie zapewnić, że w sprawie swojego brata nie interweniował ani nie zabiegał o jego lepsze potraktowanie.

Nie jestem naiwny i w transparentność prokuratury pod rządami lidera Solidarnej Polski nie wierzę. Tak samo jak nie wierzę w głoszoną przez „dobrą zmianę” zasadę, że teraz wszyscy są wreszcie równi wobec prawa, a uczciwi nie mają się czego bać. ●



*Kamienie milowe to warunki, które zostały nam narzucone przez Komisję Europejską w drodze dialogu z rządem*

RAFAŁ BOCHENEK  
rzecznik PiS

## Hiszpania Galop w ogniu



FOT. MANU FERNANDEZ / AP

Luminarias to hiszpański festiwal światła, który budzi wątpliwości obrońców praw zwierząt. 16 stycznia – w przeddzień imienin św. Antoniego, patrona zwierząt – mieszkańcy San Bartolomé de Pinares organizują pokazy galopu przez płonące ogniska. Rytm ten ma chronić konie przed wszelkimi nieszczęściami.

**Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjęcia**

## Gigantyczny dług

005  
0010

MLD ZŁ

**Tyle długów mają przedsiębiorcy wobec ZUS.**

Zadłużonych jest już 1,3 mln płatników, w większości to przedsiębiorcy. Nie wszystkich stać na obowiązkowe składki, zwłaszcza że od początku roku muszą płacić nawet 2,3 tys. zł miesięcznie.

► 13

## Nie żyje Andrzej Dudziński Ptak nie jest do oswojenia

Sławnny rysownik, grafik, malarz Andrzej „Dudi” Dudziński zmarł w wieku 77 lat.

Urodził się w Sopocie, studiował w Gdańsku, skończył grafikę na warszawskiej ASP.

Zadebiutował w 1970 r. na łamach „Szpilek”. Pseudonim „Dudi” wziął się od cyklu rysunków przedstawiających wymyślonego przez niego ptaka. – Postać Ptaka Dudiego dała mi nazwisko i pozycję. Chciałem mieć swoją maskotkę, dzięki której może się stanę rozpoznawalny – rysunek prasowy to była wtedy moja główna przygoda – mówił.

Ludzie-ptaki stały się głównym motywem jego prac. – Jest przepaść między człowiekiem a ptakiem. Ptak nie jest do oswojenia – tłumaczył.

W 1977 r. wyjechał z żoną, piosenką Magdą Dygat, do Stanów Zjednoczonych.

Rysował dla „New York Timesa”, gdzie proszono go o polityczne komentarze i ilustracje do publikowanych tekstów. Był rozchwytywany. Ubiegały się o niego wydawnic-



FOT. ANDRZEJ BOGACZ / AGNCJA WYBORCZA.PL

two, teatry prosiły o plakaty, galerie chciały wystawiać prace.

Współpracował z wieloma czasopismami amerykańskimi – „The Atlantic Monthly”, „The Boston Globe”, „Newsweek”, „The New York Times”, „Playboy”, „Rolling Stone”, „Time”, „Vanity Fair” i „The Washington Post”.

Po latach Dudziński wrócił do Polski. Wtedy rozpoczął współpracę w polskich wydawcach i redakcjach. Swoje prace zamieszczał m.in. w „Polityce” i „Tygodniku Powszechnym”. ●

**Dawid Dróżdż**

## Na pomoc Ukrainie Dołącz do zrzutki

Jako grupa dziennikarzy „Wyborczej” zorganizowaliśmy już pięć konwojów humanitarnych, a sami byliśmy z pomocą kilkadziesiąt razy. Jeździmy przede wszystkim na linię frontu, daleko na wschód i południe Ukrainy, i pomagamy głównie ludności cywilnej. Dzięki hojności czytelniczek i czytelników „Wyborczej” do potrzebujących trafiły m.in. agregaty, leki, żywność,

środk higieniczne i ciepłe kurtki. Pomogliśmy m.in. wyposażyć internat dla nerwowo chorych w Braclawiu (środkowa Ukraina) czy największy obecnie w Ukrainie szpital psychiatryczny we lwowskim Kułparkowie.

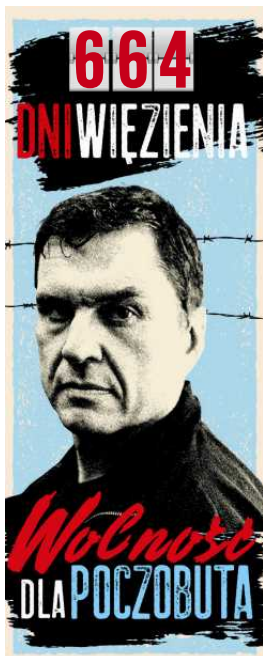
Zawieźliśmy już produkty i sprzęt warte łącznie ponad pół miliona złotych. Potrzeby są jednak dużo większe. Prosimy o wsparcie. ●

**Będziemy organizować kolejne konwoje humanitarne.**

Indywidualny numer konta zbiórki w serwisie Zrzutka.pl

**90 1750 1312 6882 8994 9422 9443**

Wpłaty elektroniczne w serwisie Zrzutka.pl – zbiórka pod hasłem: „Wyborcza” dla Ukrainy (kod zbiórki: 7esytd)



# Wspólny start nadal możliwy

**Opozycja rozlicza się z ustawy o Sądzie Najwyższym po wolicie Polski 2050, która głosowała inaczej niż reszta partii strony demokratycznej.**

**Iwona Szpala  
Justyna Dobrosz-Oracz**

Ustawa, która w zeszłym tygodniu podzieliła opozycję, ma fundamentalne znaczenie dla krajowej polityki. To jeden z warunków odblokowania miliardów z unijnego Funduszu Odbudowy, to także centrum dotychczasowego sporu między PiS a opozycją.

Gdy w końcu roku rządzący zrezygnowali z konfrontacyjnego kursu wobec Komisji Europejskiej – która, powołując się na wynegocjowany mechanizm „pieniądze za praworządność”, domagała się naprawy sądowych ustaw – stało się jasne, że ustawa o Sądzie Najwyższym znajdzie się w Sejmie. Los projektu zależał od opozycji, bo eurosceptycy od Zbigniewa Ziobry odmówili PiS poparcia. Strona demokratyczna długo przygotowywała więc wspólną strategię, pisała poprawki, dzieliła role.

Ale jedność skończyła się w dniu głosowania. Polska 2050 była przeciw, gdy pozostałe partie opozycji zgodnie z ustaleniami wstrzymały się od głosu. A to wystarczyło, by ustawa w Sejmie przeszła.

## Nie takie były ustalenia

Po stronie opozycyjnej natychmiast zaczęły się rozliczenia, partia Szymona Hołowni popadła w kłopoty. Dziś uchodzi za głównego winowajcę klęski politycznego zamysłu, który miał pokazać PiS, że opozycja podzielić się nie da. A wszystko to – jak powtarzają w kulisach opozycji politycy – z błędnego powodu. Polska 2050 postanowiła nabić sobie trochę punktów u radykalnych przeciwników PiS.

Politycy od Hołowni przekonują, że to nieprawda. W Polsce 2050 uważają, że zachowali lojalność: bo byli we wspólnym froncie, gdy opozycja szykowała poprawki i godziła się, by projekt wszedł pod obrady. – Po prostu wierzymy w dylemat „pieniądze za bezprawie” – tak mówi o głosowaniu jeden z polityków Polski 2050. I przypomina, że PiS odrzucił pakiet poprawek opozycji, które czyniły ustawę zgodną z konstytucją.

PO odpowiada, że przy PiS w Polsce praworządności się nie przywróci, do tego trzeba wygrać wybory. A stawką głosowania były pieniądze, o które opozycja upominała się od miesięcy.

Sam Szymon Hołownia, który jeszcze przed głosowaniem próbował bezskutecz-



• Donald Tusk, Władysław Kosiniak-Kamysz, Szymon Hołownia i Włodzimierz Czarzasty  
FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

nie przekonywać liderów, by opozycja utraciła PiS-owski projekt, nazywa to „inną oceną ryzyka związanego z ustawą”.

– Oskarżeniami o zdradę Platforma i Donald Tusk próbują przykryć, odsunąć od siebie prostą prawdę: nie byli w stanie przeciwstawić się propagandzie PiS, która rozpętałaby się po odrzuceniu ustawy. Tusk uważał, że utracając PiS-owski projekt, PO nie poradzi sobie z zarzutem i może przegrać – tłumaczy nasz rozmówca. – I tu się różnimy. Bo jak opozycja pomoże PiS załatwić unijne pieniądze, godząc się przy tym na łamanie konstytucji, to nie jest już Polakom do niczego potrzebna. Uważaliśmy, że należy grać na podział w obozie Kaczyńskiego. Głosowaniem opozycja pomogła mu przejść przez wewnętrzny kryzys.

**Trzypartie mówią,  
jakie były ustalenia,  
a Hołownia twierdzi inaczej.  
Wnioski są oczywiste.  
Albo Hołownia nie zrozumiał,  
na co się umówili, albo nie  
mówi prawdy**

MARCIN KIERWIŃSKI  
poseł PO

Inny komentarz: – Chodzi o strategię zwycięstwa. My uważamy, że trzeba przeciwstawić się argumentacji PiS, a Platforma – że płynąć z prądem. To jest zgodne z polityczną doktryną Tuska, według której zwycięstwo zależy od tego, kto przegra, a nie kto wygra kampanię wyborczą – mówi polityk od Hołowni.

Politycy z innych partii opozycji mówią, że większość argumentów znają z kulis. Nie przeczą, że temat był trudny. Tyle że w trwającym dziś sporze nie chodziło jedynie o sposób głosowania, lecz lojalność w środowisku opozycji.

## W 2021 r. w podobnej sytuacji była lewica

– Mam dość medialnej przepychanki. Wiem, jakie były ustalenia – mówi szef klubu KO Borys Budka. – Do czwartku było jasne porozumienie: wstrzymamy się. W ostatniej chwili posłowie i posłanki Hołowni postanowili się wyłamać. Mają do tego prawo, ale ważniejsze było to, by mieć wspólny front. Jeżeli ktoś dla chwilowego poklasku jest w stanie zniszczyć budowane od miesięcy zaufanie pomiędzy opozycyjnymi środowiskami, to niech wyborcy rozstrzygają.

W 2021 r. w podobnej sytuacji była lewica. Reszta opozycji także mówiła o zaufaniu, gdy okazało się, że lider ówczesnego SLD Włodzimierz Czarzasty kulisowo dogadywał się z ludźmi od Morawieckiego w sprawie warunków poparcia ustawy o Krajowym Planie Odbudowy. Przez kilka miesięcy SLD było w opozycji izolowane.

Jak słyszymy, tym razem nikt nie zakłada takiego scenariusza. Opozycja jest w kluczowym momencie – jej liderzy zapowiadali, że jeszcze

w styczniu ma zapadnąć decyzja o wspólnym starcie w wyborach. A główne rozmowy prowadzili Donald Tusk i Szymon Hołownia. Były wieści, że atmosfera negocjacji jest wyśmienita, lider PO mówił, że do wspólnego startu jest coraz bliżej.

– Ważne jest, by mimo wszystko współpracować, a nie rozdrapywać rany – mówi Budka. Ale zaraz podkreśla, że w polityce zaufanie to podstawa.

– Tusk w piątek rano, w dniu głosowania, mówił Hołowni, że decyzja Polski 2050 to błąd. Problem polega na tym, że w PO nie wiemy, kto u Hołowni rządzi. I mamy wrażenie, że nas oszukiwał, zwodził w sprawie ustawy – mówi polityk z władz PO.

Przekonuje, że Tusk nadal jest zwolennikiem wspólnego startu, ale z żelaznym założeniem: sojusz musi być skuteczny, a partnerzy wypróbowani. – Nie możemy budować armii na piasku. Na dziś zaufanie Tuska do Hołowni szoruje po dnie – tak polityk PO opisuje nastroje. – Nie palimy mostów, ale dość już proszenia o wspólną listę.

– Stało się bardzo źle. To jest przepaść pomiędzy opozycją a partią pana Hołowni – uważa poseł PO Marcin Kierwiński. – Trzy partie mówią, jakie były ustalenia, a Hołownia twierdzi inaczej. Wnioski są oczywiste. Albo Hołownia nie zrozumiał, na co się umówili, albo nie mówi prawdy.

Kierwiński twierdzi, że wszystko jest do naprawienia. Wyborcze porozumienie między partiami opozycji jest możliwe, ale potrzeba mu „więcej roztropności i powagi”.

## Poprawić ustawę w Senacie

Politycy Polski 2050 twardo trzymają się strategii, którą wybrali wobec ustawy o Sądzie Najwyższym. – Jest jeszcze Senat, będziemy przekonywać kolegów, by odrzucili ustawę i nie pomagali PiS-owi – słyszymy od polityka Polski 2050.

– Hołownia ma prawo do swoich pomysłów, niech forsuje senackie weto. Chce się odróżnić? Jego sprawa. Wspólne ustalenia opozycji są takie, że poprawiamy ustawę w Senacie, by finalnie była zgodna z konstytucją – wyjaśnia Borys Budka.

Przy tej okazji wrócił temat Polski 2050, która tak naprawdę zdecydowała, że nie chce być na wspólnej liście. – Mamy takie wrażenie, że Szymon Hołownia szuka pretekstu, by wystartować samodzielnie – przekonuje polityk lewicy.

– Czy to jest zapowiedź tego, że idziemy sami? Nie – zapewnia polityk Polski 2050. – Czy to, co stało się po głosowaniu, działania różnych aktorów tej sceny, ataki, może doprowadzić do tego, że nie pójdziemy z PO? Z naszej strony nie ma takiej intencji. Nie ma też decyzji w sprawie wspólnego startu, nadal jesteśmy otwarci na dialog. Staramy się tonować nastroje. Mamy nadzieję, że inni nie zaczną budować murów, które mogą okazać się nie do przejścia – podsumowuje nasz rozmówca. ●

## Po trzecią kadencję

# Politycy PiS: „Wszystkie plagi już za nami”

Donald Tusk mówił, że nie będzie bezpiecznej granicy – jest, węgla – jest, gazu – jest, patriotów – są. Teraz mówi, że nie będzie trzeciej kadencji” – napisał na Twitterze premier Mateusz Morawiecki, wpis opatrzył buźką w słonecznych okularach. Opowieść o zażegnaniu kryzysów, z którymi PiS wchodził w zimowy sezon, obowiązuje teraz w obozie władzy. Nasz rządowy rozmówca przekonuje, jakby cytował premiera: – Plagi rozwiązane, węgiel jest, ceny prądu udało się zatrzymać, patrioty też już jadą.

Niezałatwiona w obozie władzy wciąż jest jednak sprawa unijnych środków z KPO. Na razie nowela o Sądzie Najwyższym przeszła przez Sejm, bo pomogła opozycja. Ale już zapowiada, że w Senacie wprowadzi poprawki. A do ich odrzucenia posłowie potrzebują bezwzględnej większości, czyli 231 głosów przy pełnej sali. A w Zjednoczonej Prawicy zgody nie ma, przeciwnych zmianom „pod dyktando Brukseli” jest dwudziestu posłów Solidarnej Polski.

– Do wyborów jeszcze prawie dziesięć miesięcy, mamy czas, żeby nadrobić straty sondażowe

– słyszymy w PiS. Według rozmówców „Wyborczej” to właśnie splaszczanie różnicy punktowej między PiS a PO niepokoi Jarosława Kaczyńskiego.

Teraz średnie sondażowe poparcie dla PiS wynosi 32 proc., KO – 29 proc., PL 2050 – 10 proc., Lewicy – 9 proc., Konfederacji – 6 proc., PSL – mniej niż 5 proc. (4,7). Ale były już sondaże Kantar Public, które dawały przewagę Koalicji Obywatelskiej. W CBOS, gdzie władza jest przeszacowana, PiS ma 31 proc. a KO – 21.

Już wcześniej pisaliśmy w „Wyborczej”, że Zjednoczona

Prawica nie chce dopuścić do demobilizacji swojego elektoratu. – Nie obawiamy się tego, że nasi wyborcy pójda i zagłosują na opozycję, ale tego, że nie pójda do wyborów wcale – mówił nam wtedy jeden z polityków PiS.

Stąd zapowiedzi noworocznego powrotu Jarosława Kaczyńskiego na trasę. Lider PiS od kilku miesięcy spotyka się z działaczami PiS i sympatykami partii w terenie. Podąża szlakiem 94 partyjnych okręgów PiS. Wyjazdy są pod hasłem „dobry rząd na trudne czasy”, a ich motywem jest opowieść o siedmiu latach rzą-

dów PiS, bo jak twierdzi lider PiS: „nigdy żaden rząd nie uczynił tyle dla Polski”.

W poniedziałkowej rozmowie z „Sieciami” wicepremier i minister aktywów państwowych Jacek Sasin ocenił opozycję: „Siedzą i nic nie robią, czekając, aż władza sama im wpadnie”. Przyznał, że poprosił swoich współpracowników o analizę sondaży na kilka miesięcy przed wyborami parlamentarnymi w 2015 i 2019 r. – Żadne nie dawały nam pewności zwycięstwa, a wiele wskazywało na klęskę. Teraz wygląda tak samo – dodał. ●

**Agata Kondzińska**

## Studniówka? Nie idę

# Bo nie chcę stać się memem

Studniówka uwypukla ogromną skalę problemów, z jakimi zmagą się dzisiejsza młodzież.

Justyna Pajęcka

Tegoroczni maturzyści znaczną część nauki w szkole średniej spędzili, ucząc się we własnych domach. Potrzebują więc pozaszkolnych spotkań, by budować relacje z rówieśnikami.

Jedną z takich okazji jest studniówka. Jednak wiele osób z niej rezygnuje.

## Bo nie znam swojej klasy

– Klasa mojej córki nie jest zgrana. Nie zdążyli się wystarczająco poznać. Zabrakło szkolnych wycieczek czy dyskotek, które mieli starsi koledzy – mówi Anna, matka tegorocznej maturzystki. – Kaja jest nieśmiałą nastolatką. Zawsze potrzebowała więcej czasu niż inni, żeby się otworzyć przed grupą. Lekcje zdalne sprawiły, że po powrocie do szkoły było jej jeszcze trudniej. Wiele razy słyszałam, że czuje się wykluczona, bo w klasie są podziały. Na studniówkę nie idzie, żeby zaoszczędzić sobie stresu – dodaje.

Również Kasia, uczennica jednego z podlódzkich liceów, przyznaje, że nie zna większości kolegów z klasy i nie wyobraża sobie wspólnej zabawy na sali balowej. – Nie spotykamy się poza szkołą. Więcej o sobie wiemy z Instagrama czy Facebooka niż z rozmów na żywo. Nie mam pojęcia, jacy są poza salą lekcyjną,

i nie wiem, czy chciałabym się przekonać. Nie idę na studniówkę, bo dla mnie to więcej nerwów niż przyjemności – tłumaczy.

Licealiści obawiają się również, jak ich zachowanie na studniówce ocenią nauczyciele. Rzadko mają okazję widywać ich poza szkołą, więc nie jest to dla nich naturalna sytuacja.

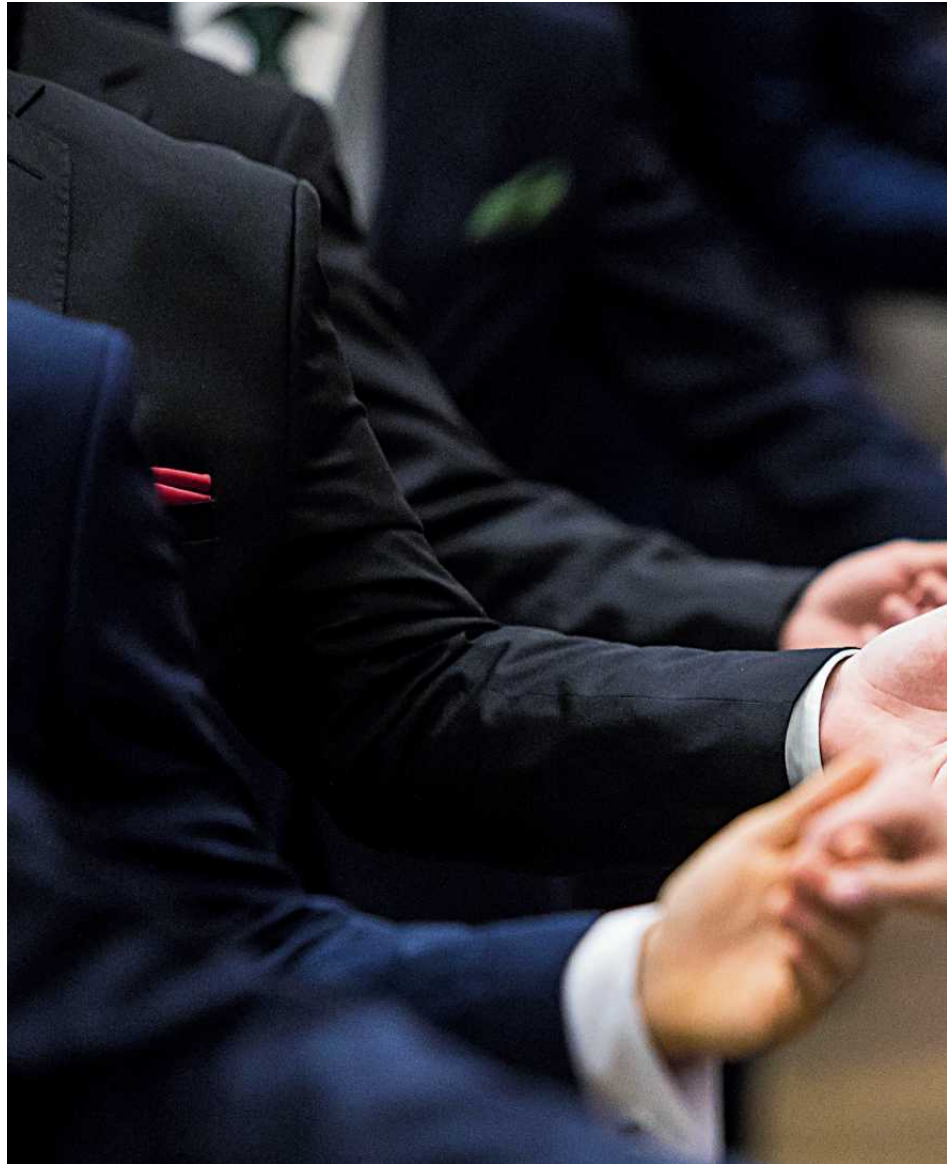
## Bo nie chcę się znaleźć na TikToku

Jednak nie tylko problem integracji powoduje, że maturzyści rezygnują ze studniówki.

– Czuję się za gruba, a tam będą zdjęcia i kamera. Już i tak mam wrażenie, że wszyscy mnie oceniają, np. na wulwie, przez co nie lubię na siebie patrzeć.

*Nadreprezentacja obrazów idealnego ciała w mediach społecznościowych, wykorzystywanie zdjęć bez naszej zgody, kradzież prywatności – to problemy, z którymi mierzymy się w codziennym życiu*

DOMINIKA BYCZKOWSKA-OWCZAREK  
Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego



Nie chcę takiej pamiątki – słyszę od jednej z uczennic.

Nie jest jednak osamotniona w podobnym myśleniu. Strach przed oceną i przykrymi opiniami powoduje stres u wielu maturzystów. „Nie chciałam tańczy poloneza, bo wszyscy by na mnie patrzyli”, „A co, jeśli zrobię coś głupiego i stanę się bohaterką memów?”, „Boję się, że ktoś wyśmiej moją sylwetkę”, „Nie umiem tańczyć, a nie chcę znaleźć się na TikToku i stać się pośmiewiskiem” – to niektóre komentarze z mediów społecznościowych.

– Zanim zaczęliśmy masowo używać mediów społecznościowych i nie mieliśmy technicznych możliwości, żeby nagrywać każdy moment nasze-

go życia, jeżeli zrobiło się coś głupiego czy ośmieszającego, istniało to we wspomnieniach, ale nie było zostawiane na wieczną pamiątkę. Dzisiaj nie tylko uczestnicy mogą się z tego śmiać, ale też szeroka publiczność, włącznie z osobami, które nas nie znają. Możemy się stać memem – komentuje Dominika Byczkowska-Owczarek z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego.

I dodaje: – Mamy do czynienia z niedoścignionymi normami piękna, szczupłości czy nawet tego, jak droga powinna być sukienka, jak poruszać się na wysokich obcasach albo tańczyć. Porównujemy się z tym, co widzimy w mediach społecznościowych, filtrami nakładanymi na filmy czy na zdjęcia, któ-

## Czytelnicy komentują na Wyborcza.pl

### Straszną rzeczywistość stworzyliśmy tym dzieciakom

• To są prawdziwe wyzwania dla szkoły – nie studniówka, tylko burzenie podziałów, tolerancja, wzmacnianie więzi i otwartości na świat. Studniówka nie powinna być przymusowym rytuałem, bo tak wypada. Później mamy społeczeństwo, w którym brak życzliwości, tolerancji, ale za to wszystkie imprezki odhaczone – chrzest, komunie, studniówka, ślub i rozwód. Najwyższa pora narodowo-katolicki belkot zastąpić szkołą przyjazną dla uczniów, miejscem, gdzie wiedza jest podana w sposób cywilizowany, i miejscem, gdzie młodzi ludzie czują się komfortowo, gdzie nie funkcjonuje jeden model, a wszyscy mają się dopasować, tylko różne talenty i umiejętności są wspierane i rozwijane.

• W strasznych czasach i w straszej rzeczywistości ży-

ją te dzieciaki. Jeśli taką im stworzyliśmy jako dorośli, to ja ze swojej strony przepraszam. W mojej licealnej klasie jedni byli tacy, drudzy siacy, jedni umieli tańczyć, a drudzy nie, jedni się lubili, drudzy nie itd. Na studniówce byli wszyscy. Ja sam musiałem się przełamać, bo żaden ze mnie imprezowicz, ale po prostu było oczywiste, że trzeba iść. Całe życie składa się z takich drobnych wyzwań. Zdjęcia mam do tej pory i lubię je czasem oglądać.

• Nie ma czego żałować. Ze swojej studniówki pamiętam tylko mozolną naukę poloneza po godzinach i wódkę ukrytą w dekoracjach klasy (wtedy jeszcze studniówki były w szkołach). Na szczęście wtedy jeszcze nie było komórek z kamerami, internet raczkował, a ludziom szkoda było

kliszy w aparacie na fotografowanie pijanej koleżanki.

• Podstawowy problem to unikanie wyzwań. Boję się studniówki, to po prostu nie idę. Za chwilę będzie matura, studia, egzaminy, rozmowa o pracę, praca, dorosłe życie, rachunki do zapłacenia, rodzina albo brak rodziny (zależy, co dla kogo jest stresem), choroby. I to wszystko nie są „studniówki”, na które można nie iść. Więc mówiąc o problemie pokoleniowym, mam na myśli to, że w żadnym pokoleniu nie było łatwo, ale gdy w którymś pojawi się pokusa pójścia na skróty, to dojdzie się w nieciekawe miejsce.

• Moja studniówka była ponad 30 lat temu i pamiętam podobne emocje. Zapal odczuwało nie wiele osób, zabawa na sygnał, i to

z nauczycielami, nie była miłą perspektywą. A gdy teraz dochodzi do tego internet i media społecznościowe, brak zapалу jest jeszcze bardziej oczywisty.

• Od zawsze w klasie czy innej grupie formalnej jest nieformalna hierarchia i grupa zaszczuwająca tych „innych”. Teraz jest zaszczuwanie podniesione do sześcianu przez patologię social mediów, gdzie grupy są już formalnie przynależne do kręgu. Tiktokowe czy fejsowe gangi klasowe czy szkolne to norma. Rozumiem to jako – kiedyś – jedyny niepijący w ogólniaku, wychowany patriotycznie i za inteligentny do pieprzenia na imprezach o niczym. Nie potrafiłbym być nauczycielem w dzisiejszej szkole, ale gdybym założył własną, stawiałbym właśnie na tych wykluczonych z Fejsa czy

TikToka, ucząc ich dumy z bycia poza nawiasem.

• No i mamy sedno problemu, czyli współczesny ekshibicjonizm. Młodzież sama robi sobie krzywdę, bo dla nich wszystko musi być nagrane telefonem i wrzucone do mediów społecznościowych. To jest ich „sposób” na dobrą zabawę i tylko to się dla nich liczy. Nie wiedzą, co to dobra zabawa bez beki, szydery, bez wyśmiewania innych.

• Za moich czasów też tak było, że niektórzy nie chcieli iść na studniówkę. Klasa nie była w ogóle zgrana. Ale w końcu byli wszyscy i była świetna zabawa. Ale wtedy raczkowały telefony komórkowe. Wydaje mi się, że czas nadszedł na samoograniczanie mediów społecznościowych. ●

Studniówka? Nie idę



FOT. JAKUB ORZECZOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

re nie pokazują prawdziwego obrazu, lecz stają się tworam i grafiki komputerowej. Nadreprezentacja obrazów idealnego ciała w mediach społecznościowych, wykorzystywanie zdjęć bez naszej zgody, kradzież prywatności to problem, z którym mierzymy się w codziennym życiu. Studniówka może go uwidaczniać. Inna kwestia, że to również droga impreza, która bywa okazją do rywalizacji na miejsce, oprawę, prestiż pomiędzy rodzicami i szkołami. Uczniowie z biedniejszych rodzin lub mniej zainteresowani tą imprezą mogą się w takiej sytuacji wycofywać z udziału w niej.

Bo mam problemy

Niektórzy rezygnują ze studniówki ze względu na problemy natury psychicznej. Marta nie idzie, bo mierzy się z zaburzeniami odżywiania i źle się czuje, kiedy ktoś patrzy na nią, gdy je. Adam ma nerwicę lękową i stara się unikać sytuacji, które mogłyby wywołać atak paniki, a nierzadko tak reaguje pod wpływem stresu. Paulina cierpi na mizofonię objawiającą się obniżoną tolerancją na dźwięki. Dominika Byczkowska-Owczarek przyznaje, że dotykamy tematu szalejącej epidemii zaburzeń psychicznych wśród młodych ludzi. Studniówka uwy-pukła to, jak dużo jest tych problemów.

Nowy serwis



Czytaj na:  
wysokieobcasy.pl/zyclepiej



A gdyby posłuchać młodych?

Są też tacy, którym studniówka w obecnej formule zwyczajnie się nie podoba. – Dla mnie to przestarzały rytuał. Chcemy się razem bawić, spędzać czas, ale takie studniówki, jakie odbywają się w większości szkół, utrwalają stereotypy i są wykluczające. Szukanie na siłę partnera, bo nie wypada przyjść samemu. Strach przed tym, że się zblażnię, i przesadne zwracanie uwagi na wygląd. Brak możliwości zatańczenia poloneza z osobą tej samej płci. Studniówka byłaby okej, gdyby podejść do niej inaczej. Np. gdybym mogła zabrać na nią swoją dziewczynę – mówi Ola, łódzka licealistka. Marcin Józefaciuk, wicedyrektor Zespołu Szkół Rzemiosła w Łodzi, przyznaje, że w jego szkole nie ma problemu, aby para jedнопłciowa zatańczyła poloneza. – Raz przyszła do mnie uczennica i powiedziała, że jest pewien problem, bo ona ma dziewczynę. Zapytałem więc, na czym polega ten problem. Nie sądziła, że będzie mogła przyjść z partnerką, bo dyrektor poprzedniej placówki nie akceptował podobnych sytuacji. A nam zależy na tym, żeby każdy mógł się bawić, z kim chce. Chodzi o dobro uczniów – zapewnia. Dominika Byczkowska-Owczarek: – Warto wspólnie z uczestnikami studniówki wypracować jej formułę, dostosowując się do potrzeb młodych ludzi. Oni potrzebują zostać wysłuchani, a wszystkie rytuały, które nie nadążają za zmianami społecznymi, stają się skostniałymi zjawiskami, za którymi nie idzie przeżywanie. ●

*Chcemy się razem bawić, spędzać wspólnie czas, ale takie studniówki, jakie odbywają się w większości szkół, utrwalają stereotypy i są wykluczające. Szukanie na siłę partnera, bo nie wypada przyjść samemu. Strach przed tym, że się zblażnię, i przesadne zwracanie uwagi na wygląd. Studniówka byłaby okej, gdyby podejść do niej inaczej*

OLA  
maturzystka z łódzkiego liceum

Sąd Rejonowy w Toruniu i Wydział Cywilny ogłasza, że wszczął postępowanie z wniosku Romualda Pawzuna, zamieszkałego w Domu Pomocy Społecznej, ul. Toruńska 18, 87-165 Wielka Nieszawka, o uznanie za zmarłego Macieja Marka Pawzuna, urodzonego 26 listopada 1961 roku w Solcu Kujawskim, syna Romualda Pawzuna i Janiny Pawzun zd. Soja, zamieszkałego ostatnio prawdopodobnie w Izraelu bądź w Solcu Kujawskim przy ul. Toruńskiej 50e lok.46.

Z akt sprawy wynika, że Maciej Marek Pawzun nie kontaktował się z rodziną od 1997 roku, kiedy to rozwiódł się i wyjechał za granicę.

Sąd wzywa zaginionego Macieja Marka Pawzuna, aby w terminie 3 miesięcy zgłosił się do tut. Sądu, bowiem w przeciwnym razie może zostać uznany za zmarłego.

Nadto Sąd wzywa także wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionym, aby w powyższym terminie przekazały je sądowi.

OGŁOSZENIE 34229808

Przed Sądem Rejonowym w Białymstoku zawista sprawa z wniosku Syndyka Masy Upadłości Twoja Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa w upadłości z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu o stwierdzenie nabycia spadku po **Mieczysławie Marcinowiczu**, s. Józefa i Stanisławy, urodzonym 3.07.1954 r. w Łapieniowcach, zmarłym 5.05.2021 r. w Białymstoku, mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Czarnej Białostockiej, ul. Prusa 3/2.

Wzywa się spadkobierców, aby w **terminie 3 miesięcy** od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, sygn. akt II Ns 1358/21.

1 RP

OGŁOSZENIE 34229747



**Prezydent Wrocławia**  
ogłasza  
drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego:  
**ul. Szewska 61-62 lokal użytkowy U1D**

|                                |   |                      |
|--------------------------------|---|----------------------|
| Powierzchnia lokalu            | - | 98,30 m <sup>2</sup> |
| Cena wywoławcza w zł           | - | 1 100 000,00 zł      |
| Wadium                         | - | 110 000,00 zł        |
| Minimalna wysokość postąpienia | - | 11 000,00 zł         |

Lokal użytkowy oglądać można w dniach od 06.02.2023 r. do 10.02.2023 r., od 13.02.2023 r. do 17.02.2023 r., od 20.02.2023 r. do 24.02.2023 r., oraz od 27.02.2023 r. do 03.03.2023 r., w godz. 9<sup>00</sup> – 14<sup>00</sup>, po uprzednim ustaleniu terminu z Zarządem Zasobu Komunalnego, ul. św. Elżbiety 3, 50-111 Wrocław, tel.: 71 776 24 90, 71 776 24 65.

**U W A G I:**

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 **dnia 20 marca 2023 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 13 marca 2023 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: **http://bip.um.wroc.pl**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

**Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 85 53.**



**Prezydent Wrocławia**  
ogłasza  
przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego:  
**ul. Henryka Sienkiewicza 112 lokal mieszkalny 7**

|                                |   |                       |
|--------------------------------|---|-----------------------|
| Powierzchnia lokalu            | - | 103,23 m <sup>2</sup> |
| Cena wywoławcza w zł           | - | 1 020 000,00 zł       |
| Wadium                         | - | 102 000,00 zł         |
| Minimalna wysokość postąpienia | - | 10 200,00 zł          |

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach od 20.02.2023 r. do 24.02.2023 r., od 27.02.2023 r. do 03.03.2023 r., od 06.03.2023 r. do 10.03.2023 r., oraz od 13.03.2023 r. do 17.03.2023 r., w godz. 9<sup>00</sup> – 14<sup>00</sup>, po uprzednim ustaleniu terminu z Centrum Obsługi Mieszkańca, ul. Namysłowska 8, 50-304 Wrocław, tel.: 71 321 13 25, 71 326 41 01.

**U W A G I:**

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 **dnia 3 kwietnia 2023 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 27 marca 2023 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: **http://bip.um.wroc.pl**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

**Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 85 53.**

OGŁOSZENIE 34229784

# Polityczna próba wpływu na konkursy?

Posel PiS próbował naciskać, komu – według politycznego klucza – odebrać granty z programu Erasmus w konkursach państwowej Fundacji Rozwoju Systemów Edukacji. Pieniądze traci zasłużona młodzieżowa organizacja.

**Karolina Słowik**

– Odcina się nas od pieniędzy unijnych dla młodzieży, którymi rozporządza Fundacja Systemu Rozwoju Edukacji – mówi Alina Prochasek, prezeska Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych. PROM pełni funkcję Krajowej Rady Młodzieży, czyli reprezentuje polską młodzież w strukturach unijnych. – Marginalizowanie Krajowej Rady Młodzieży to ewenement na skalę europejską. Taka sytuacja występuje jeszcze tylko na Białorusi – podkreśla Prochasek.

## Wycieka polityczny mail

O to, by nie dawać pieniędzy PROM-owi, postuluwał poseł PiS Jacek Kurzępa. Do 2020 r. zasiadał w Komitecie Ewaluacyjnym Fundacji Rozwoju Systemów Edukacyjnych (państwowa fundacja, która pełni funkcję Narodowej Agencji Erasmus+; zarządza ok. 2,5 mld zł) i miał wpływ na to, kto dostaje granty. Sam skład komitetu jest niejawny.

Kurzępa chciał ręcznie sterować wynikami konkursów, oceniając nie same projekty, ale organizacje według klucza politycznego. A wiemy o tym z wycieku korespondencji z prywatnej skrzynki Michała Dworczyka, byłego szefa kancelarii premiera.

W kwietniu 2019 r. Kurzępa pisał: „nasze środowisko zostało wykluczone z szansy na zasiadanie w zarządzie PROM-u”. I opisywał, jak nie udało mu się zmienić składu ich zarządu („o walce proceduralnej, jaką podjęliśmy, można długo opowiadać”). Odgrażał się, że wniosie do MSWiA „procedurę kontrolną nad organizacją i zasadami jej działania”.

Gdy okazało się, że w 2019 r. PROM jednak grant dostał, Kurzępa swoje skargi i żale słał nie tylko do dyrektora generalnego FRSE (jest nim dr hab. Paweł Poszytek, były radny PiS z Garwolina, a sama fundacja jest upolityczniona), ale też do samego Dworczyka.

Czy udało mu się ostatecznie wpłynąć na konkurs Erasmus+ Młodzież organizowany przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji – Narodową Agencję Erasmus+?

Prochasek potwierdza, że od tego czasu jej organizacja przeszła liczne kontrole. – Jesteśmy karani do dziś – mówi i uważa, że PROM jest marginalizowany. Rzeczywiście – w 2021 i 2022 r. przegrał trzy granty w konkursie Erasmus+ Młodzież „z powodu niskiej jakości”. Jeden na 120 tys. euro.

FRSE tłumaczy, że PROM w 2020 r. nie złożył żadnego wniosku o dofinansowanie. Fundacja wskazuje też, że w 2021 r. „organizacja PROM widnieje jako partner projektu Erasmus+ finansowanego przez polską Narodową Agencję z budżetem ponad 200 tys. euro”. A w roku 2022 PROM zdobył dofinansowanie w programie „Europejski Korpus Solidarności”.

– To nie są pieniądze, dzięki którym możemy normalnie działać. Nie opłacimy rachunków ani czynszu. W 2021 r. rzeczywiście PROM został partnerem projektu. Jednak granty te nie zostały przyznane bezpośrednio PROM-owi w konkursie i PROM nigdy nie otrzymał kwoty 200 tys. euro, tylko mały wycinek: ponad 3 tys. euro na rok. Projekt jest dwuletni i dzielony pomiędzy partnerów z różnych krajów Unii Europejskiej – tłumaczy Prochasek. – Jeżeli chodzi o pieniądze z Europejskiego Korpusu Młodzieży, to jest to inicjatywa wspierająca pomysły pięciu młodych osób, które wspólnie z nami złożyły wniosek. Mowa o 6 tys. euro, które nie są przeznaczone na działania PROM-u.

Prochasek podkreśla, że ucięto też spotkania z nimi. – A kiedyś mieliśmy biuro przy FRSE, byliśmy w dobrych relacjach – wspomina. I dodaje: PROM wykluczono na rzecz Fundacji Inicjatyw Młodzieżowych. Pozbawiono nas m.in. koordynacji narodowego programu „Unijny Dialog Młodzieżowy”, który był domeną PROM-u. Teraz prowadzi go FIM.

Według Krajowego Rejestru Sądowego FIM otrzymał w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój prawie 1 mln zł z budżetu unijnego na lata 2014-20. Jak pisało OKO.press, jednym z założycieli Fundacji Inicjatyw Młodzieżowych był Mariusz Chłopik, jeden z najbliższych doradców premie-



• **Posel Jacek Kurzępa w Sejmie** FOT. MACIEK JAŻWIECKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

ra Mateusza Morawieckiego. Prywatnie jest zięciem byłego ministra zdrowia i wojewody mazowieckiego Konstantego Radziwiłła. Drugi zięć Radziwiłła – Jakub Greloff – zasiada w radzie FIM.

– Odkąd nie udało się przejąć zarządu PROM-u, odebrano nam wiele przywilejów. Zarówno resort edukacji, jak i FRSE udają, że PROM nie istnieje. Z kolei FIM organizuje duże i drogie eventy, na które zaprasza młodzieżówkę PiS i sympatyków partii rządzącej – podkreśla Prochasek.

## Ekspertka: Korupcja polityczna za nasze pieniądze

Iwona Janicka z Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych (OFOP), członkini komitetów monitorujących fundusze europejskie w tej i przyszłej perspektywie unijnej, pytana o maila Kurzępy podkreśla, że niepokojące jest to, iż członek komitetu ewaluacyjnego nie odniósł się do projektów, tylko do samych organizacji – i oceniał je według klucza politycznego.

– Jeśli poseł miał wątpliwości, mógł zasugerować badania weryfikacyjne, a nie próbować ręcznego ustawiania konkursu – zaznacza Janicka. – Jeżeli nie uważano przy wysyłaniu maila, to o jakich rozmowach telefonicznych jeszcze nie wiemy?

Janicka uważa, że przekroczono granice, i mówi o możliwej „korupcji politycznej za nasze pieniądze”, a to naraża Polskę na utratę funduszy unijnych na Erasmusa. – Tak stało się dziesięć lat temu w Rumunii i teraz na Węgrzech. Wszyscy możemy na tym stracić – podkreśla.

Dyrektor biura prawnego FRSE Marcin Kuboń zapewnia, że mail Kurzępy „nie miał charakteru formalnego wniosku, pozostał bez odpowiedzi i nie miał żadnego wpływu na decyzje o dofinansowaniu projektów, co potwierdzają publicznie dostępne dokumenty”. Dodaje, że poseł PiS „zasiadał w Komitecie Ewaluacyjnym w programie Erasmus+ i jego wcześniejszych odpowiednikach w latach 2004-2020” i że „zgodnie z procedurami Komisji Europejskiej (...) Komitet Ewaluacyjny zatwierdza projekty na podstawie wyników oceny merytorycznej przygotowanej przez zewnętrznych ekspertów”. A „ocena eksperta zawsze kończy się rekomendacją co do odrzucenia lub zaakceptowania wniosku”.

FRSE podkreśla też, że regulaminy dotyczące wniosków są corocznie wnikliwie audytowane przez Komisję Europejską i mają bardzo wysoką ocenę.

Sam Kurzępa nie chciał rozmawiać z nami przez telefon i nie odpowiedział na SMS-a.

## GONGO zamiast NGO-sów

Anna Czyżewska, prezeska Federacji Mazowsza, przyjrzała się regulaminowi konkursu Erasmus+ z 2019 r. – Regulamin zakładał, że to FRSE odpowiadało za „przeprowadzanie sprawiedliwej i przejrzystej selekcji wniosków dotyczących projektów, które mają być finansowane w ich kraju”. W tym celu przekazywała wnioski niezależnym ekspertom, którzy sprawdzali, „w jakim stopniu organizacje uczestniczące spełniają kryteria wyboru (tj. zdolność operacyjna i finansowa), a projekt – kryteria przyznawania dofinansowania” – mówi Czyżewska. – Eksperti w oce-

Marcin,  
wspieramy Ciebie  
i Twoich Bliskich

w tym trudnym momencie, myślami jesteśmy z Wami.

Wyrazy wielkiego współczucia  
z powodu odejścia

Mamy

przypiaciele z Polpharmy



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci naszego Przyjaciela i wieloletniego Współpracownika

**Dariusza Śniegockiego**



Wyrazy najgłębszego współczucia

Rodzinie i Najbliższym

składają

Rada Nadzorcza,  
Zarząd i pracownicy  
grupy Kulczyk Investments

www.nekrologi.wyborcza.pl/34229753

Wspomnij bliskich  
w wyjątkowy  
sposób

Stwórz miejsce  
pamięci na

ODESZLI.pl



www.nekrologi.wyborcza.pl/34229831

nie stosowali wytyczne opracowane przez Komisję Europejską. Na podstawie ich ocen powstała lista rankingowa. Gdybyśmy uznali, że ocena ekspercka jest kluczowa, to na tym etapie powinniśmy mieć listę projektów dofinansowanych (najwyżej ocenionych) i tych, na których realizację czy to brakuje środków, czy to nie spełniają one kryteriów przyznawania dofinansowania.

Ale w FRSE jest jeszcze Komitet Ewaluacyjny. – Jest on wyznaczany przez samą FRSE, a jego zadaniem jest nadzór nad całym procesem wyboru wniosków. To on, na podstawie oceny przeprowadzonej przez ekspertów, ustala listę projektów proponowanych do dofinansowania, a ostatecznie to FRSE podejmuje decyzję o tym, na które projekty przyznane zostanie dofinansowanie – podkreśla Czyżewska. – Niepokojący jest nie tylko brak kryteriów dla Komitetu Ewaluacyjnego, ale też to, że nie wiemy, kto i dlaczego w tym komitecie zasiada.

– Widzimy, jak dużo środków przekazywanych jest organizacjom powiązanym z politykami koalicji rządzącej za pośrednictwem ministerstw, agencji rządowych czy fundacji utworzonych przez spółki z udziałem skarbu państwa. W przypadku tych ostatnich przekazywanie środków jest tym bardziej uznaniowe, że szczegółowo tego przekazywania nie regulują przepisy ustaw – tłumaczy Karolina Dreszer-Smalec, prezeska OFOP. – Istnieje spora grupa podmiotów, które tylko formalnie nazywają się organizacjami pozarządowymi. W praktyce są tzw. GONGO, czyli organizacje utworzone lub dotowane przez rząd w celu wspierania jego interesów politycznych. Taka praktyka godzi w niezależność społeczeństwa obywatelskiego i przesuwca całe państwo w model coraz bardziej autorytarny. To znany mechanizm postępowania – aby przejąć władzę nad społeczeństwem, należy przejąć najpierw sądy, potem media, a także organizacje pozarządowe. ●

# Paweł Kukiz rejestruje drugą partię

**Paweł Kukiz chce nowej partii. Ma zastąpić poprzednią o nazwie K'l5, bo jej lider nie złożył na czas w PKW sprawozdania finansowego. A z nowym ugrupowaniem po wyborach będzie mógł sięgnąć po pieniądze z budżetu – podaje „Rzeczpospolita”.**

## Agata Kondzińska

Paweł Kukiz wszedł w politykę w 2015 roku na fali wyborów prezydenckich. Wtedy wprowadził do Sejmu 42 posłów, a jego klub był trzecią siłą w Sejmie. Wybory 2019 roku to już sojusz z PSL i sześć mandatów poselskich. Dziś Paweł Kukiz z dwoma innymi politykami tworzy w Sejmie koło o nazwie Kukiz'15 – Demokracja Bezpośrednia. I – jak podaje „Rzeczpospolita” – zamierza zarejestrować nową formację polityczną o nazwie Kukiz'15.

„Rzeczpospolita” cytuje posła Kukiz'15 Jarosława Sachajkę: „Przygotujemy wniosek o rejestrację. Z całej Polski spływają już listy z podpisami i planujemy, że podczas najbliższego posiedzenia Sejmu, gdy do Warszawy przyjadą nasi działacze, podejmiemy uchwałę o rejestracji partii politycznej”.

Do rejestracji partii potrzeba tysięcy podpisów. – Chcemy złożyć może

dwa tysiące albo trzy, bo zawsze lepiej mieć sporą górkę na wypadek, gdyby się okazało, że ktoś źle podał PESEL albo coś się nie zgadza – mówi „Wyborczej” Sachajko.

Jak podaje dziennik, inicjatywa Kukiza to odpowiedź na groźbę wykreślenia z rejestru jego poprzedniej partii. Wniosek w tej sprawie złożyła już w sądzie Państwowa Komisja Wyborcza, której Kukiz nie dostarczył w terminie sprawozdania finansowego z działalności partii w 2021 roku. Sachajko za-

pewnia, że nie było żadnego konkretnego powodu zaniedbania, „po prostu zarząd partii przeoczył termin”.

„Rzeczpospolita” przypomina, że do polityki Kukiz startował z emblematem antysystemowca, który walczył z partiokracją. Do pierwszych wyborów szedł jako komitet polityczny, ale bez zarejestrowanej partii. To spowodowało, że ugrupowanie nie otrzymywało budżetowej subwencji. Przez lata środowisko Kukiza zmieniło zdanie i uznało, że pieniądze w polityce są potrzebne „do upowszechniania swoich idei”. By je dostać, partia Kukiz'15 musi przekroczyć 3-procentowy próg wyborczy w najbliższych wyborach parlamentarnych.

Jak zapewnia Sachajko, nie ma jeszcze decyzji, czy posłowie Kukiza wystartują z list PiS-u. W 2021 roku Jarosław Kaczyński i Paweł Kukiz podpisali porozumienie programowe. Kukiz liczył, że PiS sięgnie po jego niektóre postulaty.

Ale nie wszystko poszło zgodnie z planem. – Posłaliśmy do polityki nie po to, żeby dobrze żyć za publiczne pieniądze, ale żeby zmieniać Polskę – przekonuje Sachajko. I dodaje: – Ustawa antykorupcyjna wprawdzie jest, ale wciąż nie ma sędziów pokoju. Na razie rozmowy o wspólnym starcie są zawieszono. ●

**Paweł Kukiz wszedł w politykę w 2015 roku na fali wyborów prezydenckich. Wprowadził do Sejmu 42 posłów, jego klub był trzecią siłą**

Sąd Rejonowy w Przasnyszu, I Wydział Cywilny, zawiadamia o toczącym się postępowaniu spadkowym po Mirosławie Żuchowskim, synu Ludwika i Jadwigi z domu Szymańskiej, urodzonym 4 stycznia 1951 roku w Przasnyszu, zmarłym 22 października 2017 roku w Przasnyszu, ostatnio stale zamieszkałym w Przasnyszu, w sprawie o sygn. akt I Ns 472/19 z wniosku Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we Wrocławiu z udziałem Józefa Żuchowskiego, Roberta Marka Żuchowskiego, Andrzeja Żuchowskiego, Artura Patryka Majka, Aleksandra Majka, Best II Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w Gdyni, Sławomira Wyszyńskiego, Filipa Muchy, Alana Badka, Kuby Badek, Tomasza Kochańskiego, Kacpra Żuchowskiego, Anny Leszek, Iwony Sobół, Malwiny Karoliny Majek, Beaty Wiśniewskiej, Natalii Żuchowskiej, Sylwii Smolińskiej, Mażeny Sienkiewicz, Małgorzaty Kochańskiej, Pauliny Wiśniewskiej, Klaudyny Wiśniewska-Badek, Patrycji Kowalczyk, Martyny Sobół, Blanki Azad Arjestan o stwierdzenie nabycia spadku po Mirosławie Żuchowskim.

Wzywa się spadkobierców wyżej wymienionej osoby, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do sądu, w którym toczy się postępowanie (ul. Świerkowa 7, 06-300 Przasnysz), i udowodnili swoje prawo do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229751

**Przed Sądem Rejonowym w Tychach, IX Wydział Cywilny, w sprawie o sygnaturze akt IX Ns 148/21** toczy się postępowanie z wniosku Iwony Piatyk przy uczestnictwie Leszka Piatyka, Małgorzaty Myszor, Gminy Bieun oraz Gminy Bojszowy o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie przez Iwonę Piatyk i Leszka Piatyką do ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości gruntowych, stanowiących działki ewidencyjne o numerach: a) 661/547 o powierzchni 0,1069 ha, stanowiącej łąki trwałe i pastwiska trwałe, 974/379 o powierzchni 0,1740 ha, stanowiącej łąki trwałe i pastwiska trwałe, 1750/379 o powierzchni 0,1992 ha, stanowiącej tereny mieszkalne – o łącznej powierzchni 0,4801 ha, położone w województwie śląskim, powiecie bieńskiego-łódziskim, jednostka ewidencyjna Bojszowy, obręb ewidencyjny 241404\_2.0004 Międzyrzecze, dla których nie ma założonej księgi wieczystej, a których ujawnionym w rejestrze gruntów właścicielem jest Anna Chromy, zamieszkała w przeszłości przy ul. Barć w Bojszowach; b) 660/547 o powierzchni 0,1246 ha, stanowiącej łąki trwałe i pastwiska trwałe, położonej w województwie śląskim, powiecie bieńskiego-łódziskim, jednostka ewidencyjna Bojszowy, obręb ewidencyjny 241404\_2.0004 Międzyrzecze, opisaney w księdze wieczystej dawniej 149KWV 159V149, a których ujawnionym w rejestrze gruntów właścicielem jest Anna Chromy, zamieszkała w przeszłości przy ul. Barć w Bojszowach; c) 1216/272 o powierzchni 0,8130 ha, stanowiącej lasy, oraz 1606/273 o powierzchni 0,2050 ha, stanowiącej grunty ome – o łącznej powierzchni 1,0180 ha, położone w województwie śląskim, powiecie bieńskiego-łódziskim, jednostka ewidencyjna Bojszowy, obręb ewidencyjny 241404\_2.0004 Międzyrzecze, objęte księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Tychach V Wydział Ksiąg Wieczystych o numerze KA117/00019092/7, przy czym ujawnionym w księdze wieczystej właścicielem tej nieruchomości jest Maria Chromy, córka Józefa i Katarzyny, zmarła w dniu 22 sierpnia 1952 roku w Bieruniu, natomiast z wypisu z rejestru gruntów wynika, że właścicielem tej nieruchomości jest Anna Chromy, zamieszkała w przeszłości przy ul. Barć w Bojszowach. Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców Marii Chromy, córki Józefa i Katarzyny, zmarłej w dniu 22 sierpnia 1952 roku w Bieruniu, oraz spadkobierców Anny Chromy, zamieszkałej w przeszłości przy ul. Barć w Bojszowach, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do wyżej wymienionych nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi nabycie własności zgodnie z wnioskiem, jeżeli zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE 34229801

Przed Sądem Rejonowym w Lipnie (87-600 Lipno, ul. Piłsudskiego 15/17) pod sygn. akt: I NS 112/22 toczy się postępowanie z wniosku Daniela Fiszera

**o stwierdzenie nabycia spadku po Piotrze Kielkowskim, synu Kazimierza i Anny, urodzonym w dniu 15 marca 1962 roku, zmarłym w dniu 9 lipca 2019 roku w Lipnie, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu było Lipno, powiat lipnowski, województwo kujawsko-pomorskie.**

Sąd wzywa wszystkich spadkobierców, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili w Sądzie Rejonowym w Lipnie i udowodnili nabycie spadku; w przeciwnym wypadku mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229780

Przed Sądem Rejonowym w Bytomiu w I Wydziale Cywilnym toczy się postępowanie w sprawie o sygnaturze I Ns 10/20 o stwierdzenie nabycia spadku po Januszu Grajcarze, synu Wiktora i Heleny, ostatnio zamieszkałym w Bytomiu, zmarłym w dniu 23.09.2011 roku. Wzywa się spadkobierców zmarłego Janusza Grajcara, aby w ciągu 3 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229813

Sygn. akt I Ns 860/21

## OGŁOSZENIE

**PRZED SĄDEM REJONOWYM W PŁOCKU w sprawie o sygnaturze akt I Ns 860/21**

**toczy się postępowanie o stwierdzenie zasiedzenia przez Stanisława Majewskiego z dniem 12 lutego 2020r.**

## własności nieruchomości

położonej w Węgrzynowie nr 31, gmina Mała Wieś, powiat płocki, województwo mazowieckie, obejmującej działki gruntu oznaczone w ewidencji gruntów nr 133 i 186, dla której nie ma urządzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów, aby w terminie **trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia** zgłosili się do tutejszego Sądu i udowodnili swoje prawo do w/w nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie jeśli zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE 34229739

**OGŁOSZENIE O ZAMIARZE OGRANICZENIA SPOSOBU KORZYSTANIA Z NIERUCHOMOŚCI I ZOBOWIĄZANIA DO JEJ UDOSTĘPNIENIA**  
Na podstawie art. 124, art. 124a oraz w związku z art. 113 ust. 5, 6, 7; art. 114 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021, poz. 1899 ze zm.),  
**Starosta Płocki**  
podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego dotyczącego wydania decyzji ograniczającej sposób korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym położonej w **gminie Bulkowo obręb Włóki** oznaczonej jako działka ewidencyjna **nr 182 o pow. 1,12 ha** w celu zezwolenia na założenie i przeprowadzenie przewodów i urządzeń łączności publicznej tj. na przewieszeniu na odcinku 36m kabla światłowodowego typu ADSS na istniejącej podbudowie słupowej linii należącej do Energa Operator SA  
W związku z powyższym jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia ogłoszenia, nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do tej nieruchomości, zostanie wszczęte postępowanie.  
Zgłoszenia można dokonać na adres Starostwa Powiatowego w Płocku ul. Bielska 59 lub osobiście w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

GGN.II.6821.75.2022



| WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ NR 1/2023, 2/2023                                                                                               |                                                  |                                                                                                                                                                                                                                                                                     |                      |                  |                       |             |               |                      |                  |                 |         |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------|------------------|-----------------------|-------------|---------------|----------------------|------------------|-----------------|---------|
| Burmistrz Miasta i Gminy Swarzędz ogłasza przetargi na zbycie prawa własności nieruchomości stanowiących własność Gminy Swarzędz. |                                                  |                                                                                                                                                                                                                                                                                     |                      |                  |                       |             |               |                      |                  |                 |         |
| Wyciąg z ogłoszenia                                                                                                               | Położenie i adres nieruchomości                  | Numer geod. nieruchomości                                                                                                                                                                                                                                                           | Powierzchnia działki | Księga Wieczysta | Cena wywoławcza netto | Podatek VAT | Wadium        | Termin wpłaty wadium | Termin przetargu |                 |         |
|                                                                                                                                   |                                                  |                                                                                                                                                                                                                                                                                     |                      |                  |                       |             |               |                      | Kolejny przetarg | data            | godzina |
| 1/2023                                                                                                                            | Jasin                                            | 89/43                                                                                                                                                                                                                                                                               | 0,1240 ha            | PO2P/00100793/7  | 446 400,00 zł         | 23%         | 45 000,00 zł  | 16 marca 2023 r      | 2                | 23 marca 2023 r | 10:00   |
| 2/2023                                                                                                                            | Gruszczyn                                        | 204                                                                                                                                                                                                                                                                                 | 0,2900 ha            | PO2P/00107943/3  | 1 131 000,00 zł       | 23%         | 100 000,00 zł | 16 marca 2023 r      | 1                | 23 marca 2023 r | 10:45   |
| Informacje dodatkowe                                                                                                              | Księga wieczysta                                 | Księga Wieczysta prowadzona jest przez Sąd Rejonowy Poznań- Stare Miasto w Poznaniu VI Wydział Ksiąg Wieczystych, ul. Młyńska 1a, Poznań                                                                                                                                            |                      |                  |                       |             |               |                      |                  |                 |         |
|                                                                                                                                   | Miejsce przetargu                                | Urząd Miasta i Gminy w Swarzędzu, Rynek 1, sala 207 .                                                                                                                                                                                                                               |                      |                  |                       |             |               |                      |                  |                 |         |
|                                                                                                                                   | Informacja o wywieszeniu i publikacji ogłoszenia | Ogłoszenia o przetargach zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Swarzędzu (parter) oraz został opublikowany na stronie internetowej urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <a href="http://bip.swarzedz.eu">http://bip.swarzedz.eu</a> |                      |                  |                       |             |               |                      |                  |                 |         |
|                                                                                                                                   | Dane teleadresowe                                | Dodatkowych informacji udziela Wydział Geodezji i Nieruchomości Urzędu Miasta i Gminy w Swarzędzu, Rynek 1, tel. 61 65-12-308 <a href="http://bip.swarzedz.eu">www.swarzedz.eu</a> ; <a href="http://bip.swarzedz.eu">http://bip.swarzedz.eu</a>                                    |                      |                  |                       |             |               |                      |                  |                 |         |

OGŁOSZENIE 34229457

# Nierentowny szpital po wyborach zamknie komornik

Według ministra zdrowia Adama Niedzielskiego większość szpitali dobrze sobie radzi finansowo, ale resort od miesiąca nie odpowiada „Wyborczej” na pytania o łączną kwotę zobowiązań. Za to dług szpitali wobec ZUS jest już ponaddwukrotnie wyższy niż trzy lata temu.

**Judyta Watola**

Minister zdrowia był w poniedziałek w Szpitalu Powiatowym w Trzciance i chwalił jego prezesa za dobre zarządzanie. W tym wypadku chodzi o to, że szpital przyjmował pacjentów ponad limit przewidziany w ryczałcie. Przekroczył go o ponad 16 proc. i teraz NFZ zapłacił mu 60 proc. kwoty należnej za leczenie ponadlimitowych pacjentów.

## Część pieniędzy za nadwykonania

Dyrektorzy szpitali, co przyznał w niedawnej rozmowie z „Wyborczą” Przemysław Gliklich, szef Szpitala Miejskiego w Gliwicach, są zadowoleni z tych wypłat. Jednak rząd PiS wprowadził ryczałt właśnie po to, żeby zniechęcić szpitale do przekraczania limitów zapisanych w kontraktach z NFZ. Pozostawiono oczywiście nielimitowane świadczenia. To m.in. leczenie zawałów serca, leczenie w ramach pakietu onkologicznego czy porody. Ale dużą część leczenia, m.in. na internie czy chirurgii, włączono właśnie do ryczałtu. To sprawiło, że większość dyrektorów szpitali, by nie ryzykować strat, bardzo pilnowała, by limitów zapisanych w ryczałtach nie przekraczać.

Obecne wypłaty nadwykonań są więc zaprzeczeniem samej idei ryczałtu. Ale ministerstwo i NFZ są pod presją. Narzuciły szpitalom bardzo duże podwyżki pensji – weszły w życie w lipcu zeszłego roku. Rosną też od wielu miesięcy koszty energii,

wody, leków, żywienia itd. Szpitale miały te wydatki pokryć dzięki podwyżce stawek za leczenie. Wyższe stawki weszły w lipcu, a więc wraz z podwyżkami. Ale szybko się okazało, że najwięcej skorzystały na tym duże szpitale specjalistyczne, które znaczną część pieniędzy z NFZ otrzymują poza ryczałtem.

NFZ musiał więc dać coś jeszcze szpitalom powiatowym. Z tego powodu najpierw podwyższył dodatkowo stawki za leczenie na najbardziej deficytowych oddziałach, jak np. interna, a pod koniec roku postanowił zapłacić dodatkowo tym, które przekroczyły limit zapisany w ryczałcie o 6 proc. Po protestach – bo większość szpitali przekroczyła limity, ale w mniejszym stopniu – NFZ wypłacił 60 proc. należności za nadwykonania wszystkim placówkom, które je miały.

„Mechanizm ten jest formą docenienia szpitali, które przekroczyły wykonanie ryczałtu, co wiązało się przyjmowaniem większej liczby pacjentów. Tym samym szpitale te przyczyniły się do odrabiania długu zdrowotnego po pandemii COVID-19. Łącznie z tego tytułu do 321 szpitali trafił blisko 1 mld zł. Dla przykładu szpital powiatowy w Trzciance wykonał ryczałt na poziomie 116,60proc., dlatego otrzymał dodatkowo blisko 1,9 mln zł w 2022 r.” – napisał nam NFZ.

Poza tym ryczałt na 2023 r. będzie obliczony na podstawie wykonania kontraktu w roku 2022. Szpitale, które miały nadwykonania, i na tym więc skorzystają. Po 1 stycz-



FOT. MARCIN ONUFRYJUK / AGENCJA WYBORCZA.PL

nia NFZ podwyższył też wszystkim stawki za świadczenia objęte ryczałtem o 15 proc., co da szpitalom łącznie dodatkowe 4,5 mld zł.

– Gwarancja wzrostu nakładów na ochronę zdrowia i wynagrodzeń to nie są czcze przechwałki i polityczne obietnice. To realne zapisy ustawowe – mówił w Trzciance minister Niedzielski. Powiedział też z naciskiem: – Wbrew narzekaniu pojedynczych podmiotów zdecydowana większość radzi sobie dobrze w tych warunkach finansowych, jakie proponujemy razem z Narodowym Funduszem Zdrowia.

## Zobowiązania nie rosną?

Według ministra sytuacja szpitali jest więc względnie dobra. 4 stycznia w rozmowie na antenie RMF

FM mówił też, że zobowiązania wymagalne szpitali nie rosną. Ale jeśli tak jest, to dlaczego Ministerstwo Zdrowia nie ujawnia, ile dokładnie wynoszą?

Dostępne na stronie resortu dane mówią o zobowiązaniach po II kwartale 2022 r., a więc przed lipcową podwyżką pensji. Suma wszystkich długów zbliżała się wówczas do poziomu 18 mld zł. To o 7 mld zł więcej niż pod koniec 2015 r., kiedy PiS przejmował władzę.

Jak na poziom zobowiązań wpłynęły lipcowe podwyżki? Pod koniec października pytał o to senator Krzysztof Brejza. Ministerstwo odpowiedziało mu, że dane za trzeci kwartał będą udostępnione na stronie resortu, gdy tylko zostaną opracowane. Do dzisiaj jednak nie zostały opublikowane. 15 grudnia zapytała o to także „Wyborcza”. Mimo kolejnych maili i telefonów do tej pory nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Odpowiedział nam tylko ZUS. Stan zadłużenia szpitali z tytułu nieopłaconych składek wynosił na koniec 2019 r. 459 mln zł. A stan na koniec 2022 r. to 1 mld 5,5 mln zł. Formalnie większości tej kwoty nie stanowią jednak zobowiązania wymagalne, bo szpitale nauczyły się „ro-

lować” długi i podpisują z wierzycielami ugody na odroczenie spłaty. Na koniec grudnia ZUS miał tzw. układy ratalne ze 198 szpitalami na łączną kwotę 802 mln 700 tys. zł.

– W ogóle mnie to nie dziwi – mówi Bernadeta Skóbel, ekspertka zdrowotna Związku Powiatów Polskich. – Szpitale muszą najpierw płacić pensje, bo inaczej nie będą miały kim leczyć. W drugiej kolejności są dostawcy, bez których nie będzie leków, posiłków itd. ZUS jest na końcu i obawiam się, że zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek nadal będą rosły, bo już w lipcu będą kolejne podwyżki. Wbrew zapewnieniom ministra dodatkowe pieniądze z NFZ mogą nie starczyć na ich pokrycie – wyjaśnia.

## Wybory, a potem komornik

– Szpitale nie będą płacić za coraz więcej rzeczy. Ministerstwo robi tak, żeby wspierać szpitale, które dobrze sobie radzą, i liczy się z tym, że szpitale, które mają trudną sytuację finansową, będą miały ją jeszcze trudniejszą – mówi senator Wojciech Konieczny z Lewicy i dyrektor Miejskiego Szpitala Zespołowego w Częstochowie. Zwraca uwagę, że Niedzielski, który pod naciskiem polityków PiS musiał wyrzucić do kosza ustawę o modernizacji szpitali (dyrektorzy nazywali ją ustawą o dobijaniu), i tak realizuje jej założenia i politykę, która zmusi samorządy do likwidacji placówek. – Taki minister ma plan, bo liczy się dla niego tylko bożek wyniku finansowego. Kto nie odda mu czci, ten przepadnie – dodaje Konieczny.

Wśród samorządowców słychać wręcz, że właśnie taki jest plan. – Nikt nie zamknie nierentownego szpitala, bo idą wybory, ale liczą się z tym, że już po wyborach zrobi to za nich komornik – słyszymy od dyrektora jednego ze śląskich szpitali. ●

Obecne wypłaty nadwykonań są zaprzeczeniem samej idei ryczałtu



## Nowa PSYCHOLOGIA DLA RODZICÓW

w sprzedaży!

- **SYGNAŁY ALARMOWE**  
Jak odróżnić depresję od buntu nastolatka?
- **PIERWSZA MIŁOŚĆ**  
Jak wspierać zakochane dziecko?
- **WPATRZENI W EKRANY**  
Jaka będzie przyszłość pokolenia alfa?



**Nie ma wolności bez solidarności**  
Masz temat dla reporterek i reporterów „Wyborczej”?  
Chcesz się podzielić swoją opinią, historią?  
Pisz: [listy@wyborcza.pl](mailto:listy@wyborcza.pl)

## Po sejmowym głosowaniu w sprawie SN

# Nie takich reprezentantów chcemy

### Obywatele RP

Sejmowe głosowanie nad ustawą o Sądzie Najwyższym – kolejną, podobnie fatalną jak wszystkie poprzednie – wpisuje się w ciąg wydarzeń, który z rosnącym niesmakiem obserwujemy od dawna. Oto posłowie opozycji wstrzymali się od głosu. Przeciw głosowało 17 z nich, w tym dwoje z KO, sześcioro z Lewicy, dwoje z PPS i siedmioro, czyli wszyscy z PL 2050, co wypada nam odnotować tym razem z wdzięcznością.

Spośród posłów PiS i Konfederacji przeciw głosowały 33 osoby, czyli niemal dwukrotnie więcej... Nie znajdujemy słów, by wyrazić, co czujemy po wszystkich tych latach, po tych setkach procesów sądowych, po ogromnej pracy najlepszych z nas, po represjach, które spadły i wciąż spadają na prawdziwie niezawisłych sędziów. To jest nie do opisania.

**Zdecydowano – jak zawsze – ponad naszymi głowami. Nikt nikogo nie zapytał o zdanie**

uzyskaliśmy jasnej odpowiedzi. Wszystko, co wiemy z publicznych deklaracji, wskazuje na ten sam lęk przed propagandowymi oskarżeniami obozu władzy, który nieraz powodował skandale nawet większe, jak choćby owa sławetna owacja na cześć „obrońców granic”, czyli tych, którzy odpowiadają za tortury i śmierć na polsko-białoruskiej granicy. Wszystko, czego zdołaliśmy się dowiedzieć, wskazuje, że powodem tego zachowania była jednoosobowa, publicznie zakomunikowana decyzja Donalda Tuska, by pisowskiemu projektowi pomóc, sygnalizując gotowość udziału opozycji w rządowych staraniach o pieniądze z KPO.

Przy całym własnym oburzeniu jesteśmy gotowi próbować zrozumieć stojącą za tą decyzją logikę, choć to niesłuchanie trudne. Pomoc w staraniach o unijne pieniądze nie może oznaczać zgody na łamanie praworządności – już choćby dlatego, że wtedy te starania będą nieskuteczne. Nawet jeśli mamy posłuchać swoiście rozumianego „realizmu politycznego” i zapomnieć o pryncypiach oraz o wszystkich kosztach, które w walce o nie ponosiliśmy przez lata. Ale nawet na to nie dano nam szansy. Zdecydowano – jak zawsze – ponad naszymi głowami. Nikt nikogo nie zapytał o zdanie.

Mamy dość... ●



*Pisowski rząd dba o Polaków, aby w panice nie wykupywali gazu oraz energii elektrycznej na zapas z powodu spadku cen*

Z FORUM WYBORCZA.PL

## Sędziowskie nominacje

# Prezydent Duda to nie alfa i omega



**Bartłomiej Starosta**

Sędzia, członek komisji rewizyjnej Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”

W lipcu 2019 roku prezydent Andrzej Duda stwierdził, że sądy nie są „absolutną alfą i omegą”.

Kilka dni temu prezydent Duda postanowił powołać Rafała Puchalskiego na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Po raz kolejny padły słowa jednego z doradców prezydenta, że nominacje sędziowskie są nienaruszalne.

Kim jest Rafał Puchalski? Jest to sędzia Sądu Rejonowego w Jarosławiu, który za rządów „dobrej zmiany” wyraził wprost deklarację polityczną. Był członkiem facebookowej grupy o nazwie „Popieramy rząd Beaty Szydło, Pana Prezydenta i PiS”. Celem tej grupy było wspieranie rządu i prezydenta, a z regulaminu grupy wynikało, że mógł do niej dołączyć „każdy członek i zwolennik PiS, zwolennik Rządu i Pana Prezydenta”.

Trzeba przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 178 ust. 3 Konstytucji RP sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Puchalski przez lata nie awansował z sądu rejonowego. Dzięki znajomości z Łukaszem Piebiakiem, nazywającym siebie wice – Ziobro, w lipcu 2016 roku w końcu dostał stanowisko głównego specjalisty w Ministerstwie Sprawiedliwości. W lutym 2018 roku Zbigniew Ziobro powołał go do pełnienia funkcji prezesa Sądu Okręgowego w Rzeszowie i delegował do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie. Jako sędzia sądu rejonowego miał pełnić funkcję prezesa sądu okręgowego i zarazem w sądzie apelacyjnym oceniać orzeczenia (utrzymywać w mocy, zmieniać, uchylać do ponownego rozpoznania) w sprawach, w których nigdy wcześniej nie orzekał. I w dodatku roz-



● **Sędzia Starosta: Należałoby poważnie zastanowić się nad słusnością tezy o nienaruszalności decyzji prezydenckich o nominacjach sędziowskich** FOT. MICHAŁ RYNIĄK / AGENCJA WYBORCZA.PL

strzygać te sprawy prawomocnie, w sposób ostateczny.

Zapewne dzięki swojej politycznej deklaracji w marcu 2018 roku partia rządząca wybrała go do składu nowej Krajowej Rady Sądownictwa. Członkowie tego organu powierzyli mu funkcję przewodniczącego zespołu do spraw etyki sędziów i asesorów sądowych. Można powiedzieć, że ubrał się diabeł w ornat i ogonem na mszę dzwonił.

Puchalski brał udział w głosowaniach dotyczących awansu jego koleżanek i kolegów z nowej KRS. On udzielił poparcia im, a oni jemu, mimo że w art. 28 ust. 3 ustawy o KRS przewidziano procedurę wyłączenia z powodu uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności członka w danej sprawie. Jednak Rafał Puchalski nigdy takiego żądania nie zgłosił. W głosowaniach nad kandydatami do awansu każdy głos mógł mieć znaczenie. Mimo rekomendacji kolegów z KRS nominacji do Izby Dyscyplinarnej nie uzyskał. Zgłosił się więc do konkursu na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie.

W połowie 2019 roku media ujawniły aferę hejterską w Ministerstwie Sprawiedliwości, w której Rafał Puchalski grał jedną z głównych ról. Miał on pomagać w zredagowaniu paszkwilu, który został wysłany do wielu sędziów Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”. W 2022 roku sędzia Tomasz Szmydt podczas posiedzenia komisji sejmowej potwierdził rolę Rafała Puchalskiego w tym procederze. Zarzuty te są bardzo poważne, jednak prokuratura kierowana przez Zbigniewa Ziobrę od ponad trzech lat bezskutecznie prowadzi postępowanie w tej sprawie.

Jednym z bardziej spektakularnych działań Rafała Puchalskiego w nowej KRS było przedstawienie propozycji zmiany ustawy, której celem był wzrost wynagrodzeń członków nowej KRS do pięciokrotności średniego wynagrodzenia. Byłoby to zrównanie ich wynagrodzeń z wynagrodzeniami sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Ponadto oczekiwał przyznania członkom nowej KRS, po zakończeniu kadencji, uposażenia w stanie spoczynku z zachowaniem 100 proc. wynagrodzenia. (...) Pomysł ten przepadł.

W lipcu 2020 roku osobiście przekazałem informację w sprawie politycznego zaangażowania sędziego Rafała Puchalskiego, która została przyjęta przez prezydenta Dudę z zapewnieniem jej rozpatrzenia. Wobec tego prezydent wiedział, że Puchalski nie spełnia wymogów apolityczności i nieskazitelności charakteru. W tej sytuacji nie powinien podpisać decyzji o jego awansie. Prezydent mimo wszystko podpisał nominację Puchalskiego na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego.

Ten jeden przykład, a jest wiele podobnych, nakazuje poważnie zastanowić się nad słusnością tezy o nienaruszalności decyzji prezydenckich o nominacjach sędziowskich. Koszty tych decyzji ponosić będą obywatele, których najważniejsze życiowe sprawy trafią w ręce osób o niedostatecznych kompetencjach etycznych i zawodowych. Prezydent sam potwierdził tą decyzją, że nie jest alfą i omegą. ●

● **Cały tekst na Wyborcza.pl/WyborczaToWy**

### OGŁOSZENIE

Sąd Rejonowy w Końskich I Wydział Cywilny informuje, że w tut. Sądzie toczy się sprawa I Ns 656/22 z wniosku Marcina Szymańskiego o stwierdzenie nabycia spadku po Henryku Maślanka s. Czesława i Aleksandry, zmarłym w dniu 21 maja 2019 r. w Końskich, ostatnio stale zamieszkałym w Wielkiej Wsi. Sąd wzywa spadkobierców w/w, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia stawili się w sądzie i wykazali swoje prawa, w przeciwnym wypadku mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

§  
OGŁOSZENIE 34229390

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny zawiadamia o toczącym się postępowaniu w sprawie o sygn. akt I Ns 1112/22 o stwierdzenie nabycia spadku Irenie Wrzaskale, córce Władysława i Olgi, zmarłej 6 czerwca 2022 roku w Łodzi, tam ostatnio stale zamieszkałej. Sąd wzywa zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się do Sądu i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229425

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze  
Wydział I Cywilny w sprawie  
o sygn. akt I Ns 1/22

### WZYWA SPADKOBIERCÓW

**Jana Klimaszewskiego  
posiadającego ostatnie miejsce  
zwykłego pobytu w Jeleniej  
Górze, zmarłego 06 maja 2020r.  
w Wałbrzychu,**

aby w terminie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie praw do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229653

### OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w XVIII Wydziale Cywilnym w sprawie XVIII Ns 641/22 toczy się postępowanie z wniosku Terezy Urbaniak-Janczak z udziałem Marty Stępnia

#### o stwierdzenie nabycia spadku po Helenie Urbaniak

(córce Józefa i Józefy) zm. 7 grudnia 2018 r. w Łodzi i Julianie Urbaniaku (synu Stanisława i Heleny) zm. 5 sierpnia 2016 r., w skład spadku wchodzi udział w lokalu mieszkalnym. Zmarli przed śmiercią mieszkali w Łodzi.

Sąd wzywa niniejszym wszystkich spadkobierców wymienionych spadkodawców, aby w terminie 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się do tego Sądu i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229737

Przed Sądem Rejonowym w Bytomiu w I Wydziale Cywilnym toczy się postępowanie w sprawie o sygn. I Ns 1068/21 z wniosku GPM VINDEKUS Niestandaryzowany Sekurtyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w Warszawie o stwierdzenie nabycia spadku po Annie Smudzie (Smuda), córce Mariana i Marii z domu Szyszka, zmarłej w dniu 26 czerwca 2020 roku w Bytomiu, ostatnio zamieszkałej w Bytomiu przy ul. Kolejowej 7/6.

Wzywa się spadkobierców zmarłej, aby w ciągu 3 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

§  
OGŁOSZENIE 34229762

Desperacja czy już panika?

# Teorie spiskowe w głowach na Kremlu

Ludzie z Kremla pogrążają świat w wojennej katastrofie, kierując się absurdalnymi urojeniami o spisku „Rothschildów, Rockefellerów i Sorosa” oraz o wszelkich knowaniach szatana

Radziwiłowicz



Lokatorzy rosyjskiego Olimpu raz za razem przypominają światu, jaką sieczkę mają w głowach, opowiadając o watahach bojowych komarów czy nietoperzy rzekomo hodowanych przez Amerykanów w laboratoriach w Ukrainie, by niosły na Moskwę śmiertcionośne wirusy.

Coś podobnego zrobił ostatnio, nie pierwszy raz zresztą popisujący się niewiedzą, jaką pozyskał na kursach KGB, generał armii Nikołaj Patruszew, przyjaciel Putina jeszcze z młodości, były (1999-2008) dyrektor FSB, a aktualnie sekretarz Rady Bezpieczeństwa – a więc człowiek, który ma ogromny udział w konstruowaniu strategii politycznej i wojennej kraju.

W obszernym wywiadzie dla tygodnika „Argumenty i Fakty” Patruszew przeszedł samego siebie.

Zapewniał na przykład, że na terytorium Federacji Rosyjskiej, a już szczególnie na włączonym do niej Krymie, rozkwita folklor ukraiński, nikt nie zabrania ludziom tańczyć tańców i śpiewać pieśni ukraińskich. Zapomniała mu się świeża przeciwie historia miss okupowanego półwyspu Olgi Walijewej, która po wygraniu konkursu piękności zaśpiewała „Czerwoną kalinę”. I musiała zapłacić za to wysoką grzywnę, a towarzysząca jej koleżanka przesiedziała 10 dni



• Putin oskarżył Zachód o „pełne negowanie człowieka, poniżenie wiary, odrzucanie tradycyjnych wartości, które przybierają cechy religii postawionej do góry nogami – otwartego satanizmu”

FOT. MIKHAIL KLIMEN-TYEV / AP

w areszcie. Obie bowiem swoim śpiewem miały „zdyskredytować armię rosyjską”.

Srogo karane, wbrew temu, co opowiada towarzysz Putina, jest także śpiewanie po ukraińsku w gronie prywatnym, choćby na weselu. Wystarczy, że ktoś doniesie – i wyrok murowany.

Ale to już dawno wiadomo, że ludzie Kremla wymyślają różne kłamstwa – jak to, usilnie powtarzane i kolportowane przez swoje telewizje, o humanitarnej misji, jaką niosą narodowi ukraińskiemu – a potem przyjmują, czy starannie udają, że przyjmują za prawdę to, co mówią ich telewizja.

W naukach głoszonych przez Patruszewa ważniejsze jest co innego – obraz świata, jaki dygnitarz („Nie-zawisimaja Gazietą” lokuje go na szóstym miejscu listy najbardziej wpływowych postaci w Rosji) uważa za prawdziwy.

A według niego światem zza kulis wciąż rządzą Rothschildowie, Rockefellerowie, Soros i jeszcze mniej więcej 500 rekinów biznesu, którzy kierują Korporacjami Międzynarodowymi. W ich kieszeniach siedzi nawet rząd USA.

To te Korporacje zamordowały wszystkich czterech prezydentów Stanów Zjednoczonych, którzy zginęli w zamachach.

Dziś wrogie ludzkości Korporacje prowadzą okrutną, nieludzką politykę wyniszczenia wszystkich, którzy nie wchodzą w skład „złotego miliarda”, co to zachłannie zagarnia wszystkie bogactwa Ziemi.

„Stosowane przez nich metody są absolutnie cyniczne. Jedną z nich są eksperymenty z niebezpiecznymi patogenami i wirusami w laboratoriach wojskowych, którym patronuje Pentagon” – ostrzega kremlowski dostojnik.

Według niego rządzący światem zza kulis „bezceremonialnie zajmują się moralnym rozkładaniem” ludzkości, „zamieniają ludzi w zombi przy pomocy propagandy”. Teraz ci wrogowie rodzaju ludzkiego puszczają w ruch „broń kognitywną” – i przy jej pomocy krzewią „wartości neoliberalne, takie jak ideologia LGBT”. Przy tym „nie skrywają, że jest ona instrumentem stopniowej eliminacji zbędnych (czyli pozostającym poza »złotym miliardem«) ludzi”.

Największym zagrożeniem ci „wrogowie rodzaju ludzkiego” są dla Rosji.

Zdaniem Patruszewa wrogowie rodzaju ludzkiego stawiają sobie za główny cel rozszarpanie Rosji, rozbić jej od środka i podzielenie na małe, podporządkowane im państewka.

Szef putinowskiej Rady Bezpieczeństwa nie pierwszy raz publicznie głosi takie teorie spiskowe. Najwyraźniej przez ich pryzmat pojmuję świat. I nimi uzasadnia konieczność wojny z Ukrainą. Bo Rosjanie nie z Ukraińcami walczą, jak zapewnia Patruszew. Ukraińców Rosjanie miłują.

Natomiast armia rosyjska zmagą się w ukraińskich stepach z rządzącymi światem, wrogimi Rosji Korporacjami, bo to one ją perfidnie zaatakowały.

Jeszcze bardziej groźny obraz świata ma w swojej głowie Dmitrij Miedwiediew. Zastępca przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa rozumie, że prawdziwym przeciwnikiem, z którym zmagą się Rosja, jest sam diabeł.

Dygnitarz (piąte miejsce na liście najbardziej wpływowych polityków) pisze: „Naszym celem jest powstrzymanie władcy piekieł, jakim imieniem by go nie nazywano – Szatanem, Lucyferem czy Iblisem. Jego celem jest zgniecenie. Naszym celem – życie. Jego broń – pokrętne łgarstwo”.

W głowach nie tylko Putina, Miedwiediewa czy Patruszewa rządzi dziś groch z kapustą, mieszanka najdziśszych teorii spiskowych, mitów, pseudonaukowych przekonań, a przede wszystkim – paniczny strach przed światem

manie władcy piekieł, jakim imieniem by go nie nazywano – Szatanem, Lucyferem czy Iblisem. Jego celem jest zgniecenie. Naszym celem – życie. Jego broń – pokrętne łgarstwo”.

A wtóruje mu sam Putin, który niedawno oskarżył Zachód o „pełne negowanie człowieka, poniżenie wiary, odrzucanie tradycyjnych wartości, które przybierają cechy religii postawionej do góry nogami – otwartego satanizmu”.

W głowach nie tylko Putina, Miedwiediewa czy Patruszewa (ludzi z samej wierchuszki, ale głoszących absolutnie serio takie brednie można by wyliczać długo) rządzi dziś groch z kapustą, mieszanka najdziśszych teorii spiskowych, mitów, pseudonaukowych przekonań, a przede wszystkim – paniczny strach przed światem.

I ta panika tłumaczy jakoś ich irracjonalne, zbrodnicze poczynania. ●

Wacław Radziwiłowicz

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

dr Hanny Godlewskiej

lekarza anestezjologa  
wieloletniego pracownika Szpitala Klinicznego nr 3 im S. Sterlinga  
w Łodzi

Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy głębokiego współczucia

pielęgniarki, anestezjodolży i kardiochirurdzy - zespół dawnego szpitala im S. Sterlinga.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34229892

Z wielkim żalem zawiadamiamy,  
że 11 stycznia 2023 zmarła w wieku 98 lat  
nasza najukochańsza Mamusia, Siostra, Babcia i Prababcia

ŚP

Halina Ledóchowska

uroczystości pogrzebowe odbędą się  
we Wiedniu w dniu 25 stycznia 2023.

Pogrążona w smutku

Rodzina

34229617

Panu

Adw. Maciejowi Szpunarowi

Rzecznikowi Generalnemu w Trybunale Sprawiedliwości UE

najszczerze wyrazy głębokiego współczucia i żalu  
z powodu śmierci

Mamy

składa:

Adw. Przemysław Rosati  
Prezes  
Naczelnej Rady Adwokackiej

www.nekrologi.wyborcza.pl/34229696

# Były wagnerowiec uciekł do Norwegii

**Andriej Miedwiediew twierdzi, że obawiał się, iż podzieli los innego wagnerowca, którego zabito młotem. Jest gotów zeznawać o zbrodniach wojennych dokonanych przez byłych towarzyszy.**

**Maciej Czarnecki**

Norweska policja w przygranicznej miejscowości Pasvik – położonej na Dalekiej Północy, mniej więcej na tej samej szerokości geograficznej co Murmańsk – zatrzymała w piątek w nocy mężczyznę podejrzanego o nielegalną przeprawę z Rosji. Jak ujawnił Władimir Oseczkin, założyciel grupy obrońców praw człowieka Gulagu.net, był nim Andriej Miedwiediew, były najemnik z rosyjskiej Grupy Wagnera. Oseczkin pomaga mu od grudnia. Powiedział CNN, że mężczyzna już dwukrotnie próbował dostać się do Finlandii, ale bez skutku. Uciekinier miał po przekroczeniu granicy zapukać do drzwi pierwszego napotkanego domu. Norweskie służby imigracyjne potwierdziły agencji AP, że Rosjanin, który twierdzi, że był wysoko postawionym członkiem Grupy Wagnera, złożył wniosek o azyl. Przewieziono go do ośrodka dla migrantów w Oslo.

## Cel służb

Najemnicy zatrudniani przez Jewgienija Prigożyna, byłego kryminalistę i zausznika Władimira Pu-

tina, są oskarżani o liczne zbrodnie wojenne w Ukrainie. Wielu z nich rekrutuje się spośród rosyjskich przestępców wyciąganych przez Prigożyna zza krat, by nękać ukraińskie miasta. Miedwiediew miał dołączyć do nich na początku lipca 2022 r. W listopadzie Prigożyn zadecydował o automatycznym przedłużeniu kontraktów. Miedwiediew odmówił. – Andriej postanowił opuścić Grupę Wagnera. Gdy to uczynił, stał się celem dla służb bezpieczeństwa wagnerowców i rosyjskich służb specjalnych. Istniało zagrożenie dla jego życia – powiedział Oseczkin. W listopadzie wagnerowcy opublikowali nagranie z egzekucji wcielonego do grupy rosyjskiego skazańca Jewgienija Nużyna, który z frontu trafił do ukraińskiej niewoli, a następnie w niejasnych okolicznościach znów do Rosji, gdzie towarzysze zabili go z użyciem młota kowalskiego.

## Śmierć za odmowę

Miedwiediew był dowódcą oddziału, do którego wcielono Nużyna. W klipie opublikowanym w grudniu w mediach społecznościowych przez Gulagu.net opowiadał o po-



• **Centrum Wagnera – powiązana z Grupą Wagnera placówka w Petersburgu** FOT. AP

**Miedwiediew relacjonował, że ci, którzy odmawiali udziału w walkach, byli zabijani. Zarzekał się, że sam nie wykonywał egzekucji, choć przy niektórych był obecny**

garszających się warunkach na froncie. – Kiedy zaczęli przyjeżdżać więźniowie, sytuacja w Grupie Wagnera naprawdę się zmieniła. Przesłali traktować nas jak ludzi. Rzucano nas do

walki jak mięso armatnie – mówił. – Każdego tygodnia przysyłali nam nowych więźniów. Straciliśmy mnóstwo ludzi, mieliśmy wysokie straty. Tylko w naszym plutonie straciliśmy 15-20 osób. Z tego, co wiem, większość pochowano w Ługańskiej Republice Ludowej i ogłoszono, że zginęli. Wtedy nie trzeba płacić odszkodowań rodzinom – dodał. Miedwiediew relacjonował, że ci, którzy odmawiali udziału w walkach, byli zabijani. Zarzekał się, że sam nie wykonywał egzekucji, choć przy niektórych był obecny. – Boję się o życie. Nie popełniłem żadnych zbrodni. Odmówiłem uczestnictwa w działaniach Jewgienija Prigożyna – powiedział. Prigożyn przyznał w poniedziałek na Telegramie, że Miedwiediew

służył w jego kompanii. Według niego powinien stanąć przed sądem za „złe traktowanie więźniów”. **Zeznania w sprawie zbrodni wojennych** Według rosyjskiego niezależnego portalu Meduza Miedwiediew miał oświadczyć, że jest gotów odegrać „kluczową rolę” w śledztwie dotyczącym Grupy Wagnera i że w Oslo odwiedził go już prokurator badający zbrodnie wojenne. We wcześniejszym wywiadzie dla portalu The Insider Miedwiediew opowiadał, że zna dziesięć przypadków zabicia przez grupę własnych członków za odmowę pójścia na front. – Byli ranni i trafili do szpitala nieopodal miasta Perwomajski. Stamtąd próbowali uciec. Złapali ich na granicy, na punkcie kontrolnym. Przyjechało MED i ich zastrzelili – opisał jeden z przypadków. Wyjaśnił, że MED to jednostka wagnerowskich służb bezpieczeństwa odpowiedzialna za „neutralizację”. – Nie próbujemy usprawiedliwiać jego działań w związku z przynależnością do Grupy Wagnera – zaznaczył w rozmowie z CNN Oseczkin. – Trzeba jednak zrozumieć, że zdecydował się opuścić grupę terrorystyczną, która zabija i Rosjan, i Ukraińców. Jako obrońcy praw człowieka zdecydowaliśmy się mu pomóc i ochronić jego życie – stwierdził. ●

Przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w XVI Wydziale Cywilnym w sprawie XVI Ns 714/22 toczy się postępowanie w wniosku Mariusza Kaczanowskiego

**o stwierdzenie nabycia spadku po Dariuszu Kycińskim, synu Ryszarda i Mirosławy zd. Rycko, urodzonego w 1960 r. w Warszawie, zmarłego 14 stycznia 2021 r. w Warszawie, mającego ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Warszawie, dzielnicy Mokotów, bezżennego, o nieznanym zawodzie i majątku.**

Wzywa się, aby spadkobiercy w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229504

Sąd Rejonowy w Busku — Zdroju rozpoznaje sprawę **sygn. I Ns 178/22** z wniosku Teresy Łabądz i Stanisława Czapli o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości oznaczonej jako dz. e 225 (pow. 1,6063 ha) położonej we wsi Zołcza Ugory (gm. Pacanów). Sąd wzywa zainteresowanych, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia 21.12.2022r. zgłosili i udowodnili prawo do tej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie na rzecz wnioskodawców, jeżeli zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE 34229463

**OGŁOSZENIE**

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, III Wydział Cywilny, zawiadamia o postępowaniu w sprawie o sygnaturze akt III Ns 781/22 z wniosku Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi o stwierdzenie nabycia spadku po Antonim Czekalskim, synu Tomasza i Agnieszki, zmarłym 24 czerwca/7 lipca 1905 roku, oraz po Andrzeju Czekalskim, zmarłym w dniu 19 października 1866 roku, mających ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Łodzi przy ul. Żytniej b.n. Wzywa się spadkobierców, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu (Łódź, al. Kościuszki 107/109) i udowodnili swoje prawo do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229540

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, II Wydział Cywilny zawiadamia o postępowaniu w sprawie o sygnaturze akt II Ns 968/22 z wniosku Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Łodzi o uznanie za zmarłych:

– Gertruda Rozalia Szmidt/Schmidt z domu Gincel/ Gunzel/Günzel, córka Pawła Karola i Anny Rode/Rhode, ur. 2/14 lutego 1895 roku w Łodzi,

– Hugon Szmidt/Schmidt, syn Józefa i Marii/Matyldy Mittelstadt, ur. 17/29 marca 1890 roku w Łodzi,

– Werner Gincel/Gunzel/ Günzel, syn Pawła Karola i Anny Rode/Rhode, ur. 25 kwietnia 1900 roku w Łodzi.

Wzywa się zaginionych, aby w terminie trzech miesięcy zgłosili się, pod rygorem uznania ich za zmarłych oraz wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionych, aby w powyższym terminie przekazały je Sądowi.

OGŁOSZENIE 34229560

**PAN**  
POLSKA AKADEMIA NAUK

Komisja Konkursowa powołana przez Radę Kuratorów Wydziału IV Nauk Technicznych PAN ogłasza konkurs na stanowisko:

**DYREKTORA**  
Instytutu Mechaniki Górotworu PAN w Krakowie.

Więcej informacji na stronach [www.imgpan.pl](http://www.imgpan.pl) i [www.pan.pl](http://www.pan.pl)

OGŁOSZENIE 34229390

Syndyk masy upadłości Eltor-Elbud S.A. w upadłości sprzeda z wolnej ręki wierzytelność przysługujących upadłej wobec Elektrobudowa w upadłości.

Oferty należy składać do dnia 6 lutego 2023 roku do godziny 15.00 (decyduje data wpływu) na adres: Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego, ul. Krakowskie Przedmieście 60/22, 20-002 Lublin.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 lutego 2023 roku.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod e-mail: [adamina.partycka@protonmail.com](mailto:adamina.partycka@protonmail.com) lub pod numerem telefonu 815325322.

Syndyk masy upadłości Eltor-Elbud S.A. w upadłości sprzeda z wolnej ręki wierzytelność przysługujących upadłej wobec Eltrans sp. z o.o. w upadłości.

Oferty należy składać do dnia 6 lutego 2023 roku do godziny 15.00 (decyduje data wpływu) na adres: Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego, ul. Krakowskie Przedmieście 60/22, 20-002 Lublin.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 lutego 2023 roku.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod e-mail: [adamina.partycka@protonmail.com](mailto:adamina.partycka@protonmail.com) lub pod numerem telefonu 815325322.

OGŁOSZENIE 34229399

**Prezydent Wrocławia** ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej wraz z udziałem wynoszącym 1/4 części w nieruchomości niezabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:

**ul. Brodzkiej 63;**

obręb: Maślice, AM-6, dz. nr 306/24; GPS: N: 51.16454, E: 16.91930; 1203 m<sup>2</sup>; KW nr WR1K/00248729/6; Udział wynoszący 1/4 w prawie własności działki numer 306/26, AM-6, obręb Maślice, (RIVb, RV), (WR1K/00249124/2) o powierzchni 192 m2 (sięgacz), N: 51.16439, E: 16.91930. Przeznaczenie w mpzp: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna w uktadzie wolnostojącym lub bliźniaczym.

Cena wywoławcza: 686 000,00 zł; Wadium: 60 000,00 zł;

**Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.**

**Wadium** uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia 14 marca 2023 r. na konto: **Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy. Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10<sup>00</sup> dnia 21 marca 2023 r.**

Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: [gn.um.wroc.pl](http://gn.um.wroc.pl) oraz pod adresem [www.bip.um.wroc.pl](http://www.bip.um.wroc.pl) Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: [wns@um.wroc.pl](mailto:wns@um.wroc.pl) **Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów w.**

OGŁOSZENIE 34228930

**Syndyk masy upadłości Romana Sulicza** prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: **Roman Sulicz – Firma Handlowo-Usługowo-Turystyczna, Pensjonat "RAMIS" w upadłości w Wysowej-Zdroju zaprasza do składania pisemnych ofert**

**w przetargu na sprzedaż przedsiębiorstwa Romana Sulicza** prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: **Roman Sulicz – Firma Handlowo-Usługowo-Turystyczna, Pensjonat "RAMIS" w upadłości w Wysowej-Zdroju**, w rozumieniu art. 551 Kodeksu Cywilnego, jako zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej, na które składają się między innymi nieruchomości zabudowane budynkiem funkcjonującej Karczmy i Hotelu „Gościnna Chata” oraz budynkiem „Dom Rzemiosła” w Wysowej-Zdroju nr 63, nieruchomości zabudowane budynkiem z pokojami gościnnymi – Pensjonat „Ramis” w Wysowej-Zdroju nr 131 i budynkiem stajni wraz z ich wyposażeniem. Opis przedsiębiorstwa upadłego znajduje się w opinii sporządzonej przez rzeczoznawców majątkowych Andrija Telegę i Magdalene Słufarską z dnia 10 lipca 2020 r., zaś wartość rynkowa nieruchomości ustalona została w operatach szacunkowych z 16 maja 2020 r. sporządzonych przez rzeczoznawcę majątkowego Jana Czerwińskiego, uzupełnionych aneksami z dnia 16 czerwca 2020 r. Przedmiot przetargu objęty jest umową dzierżawy z prawem pierwokupu, zawartą przez syndyka z CZAZ INVEST spółką z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. w Wysowej-Zdroju.

**Cena wywoławcza przedsiębiorstwa wynosi 3.300.000,00 zł** (słownie: trzy miliony trzysta tysięcy złotych i zero groszy)

**Pisemne oferty do przetargu** należy składać w języku polskim osobiście lub za pośrednictwem przesyłki pocztowej lub kurierskiej w zamkniętej, opieczętowanej kopercie z napisem: „VIII GUp 66/20/S Oferta Przedsiębiorstwo RAMIS” i dopiskiem „NIE OTWIERAĆ”, w terminie **do dnia 13 lutego 2023 r.**, (decyduje data wpływu przesyłki do kancelarii), na adres: **Lukasz Zagórski – Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego**, 31-527 Kraków, ul. J. Supniewskiego 11.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu i ewentualnej licytacji jest wpłacenie, pod rygorem odrzucenia oferty, **wadium w kwocie 50.000,00 zł w terminie do dnia 13 lutego 2023 r.** na rachunek bankowy masy upadłości: **Roman Sulicz – Firma Handlowo-Usługowo-Turystyczna, Pensjonat "RAMIS" w upadłości**, w Santander Bank Polska S.A. numer **19 1090 2590 0000 0001 4435 4182** (decyduje data i godzina zaksięgowania wpłaty na koncie masy) tytułem: „**Wadium do przetargu Przedsiębiorstwo RAMIS**”.

**Otwarcie ofert, przeprowadzenie przetargu oraz ewentualnej licytacji nastąpi w dniu 14 lutego 2023 r. o godzinie 14.00 w Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego Łukasza Zagórskiego w Krakowie przy ul. J. Supniewskiego 11.** W przypadku dwóch lub większej ilości ofert w przetargu syndyk, z obecnymi osobami oferentami, przeprowadzi ustną licytację celem wyłonienia najlepszej oferty.

Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, podlega zaliczeniu na poczet ceny nabycia, a pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone w terminie do 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. Syndyk zachowa wpłacone wadium, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, nie dokona wpłaty całej ceny lub uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży w terminie do czterech miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Szczegółowe informacje o przedmiocie przetargu oraz o szczegółowych warunkach przetargu, w tym wymogach formalnych oferty, sposobie wpłacania wadium czy innych warunkach sprzedaży przedsiębiorstwa dostępne są w ofercie umieszczonej na stronie internetowej [www.krupu.pl](http://www.krupu.pl). Można je również uzyskać w godzinach 9.00–15.00 osobiście w Kancelarii w Krakowie przy ul. J. Supniewskiego 11, a także pocztą elektroniczną. Zapytania proszę kierować na adres e-mail: [lukasz@zagorski-doradztwo.pl](mailto:lukasz@zagorski-doradztwo.pl). W kancelarii można zapoznać się z dokumentem określającym wartość przedsiębiorstwa jako całości oraz innymi operatami szacunkowymi określającymi wartość majątku składającego się na przedsiębiorstwo upadłego.

Z przedmiotem sprzedaży można zapoznać się w miejscowości Wysowa-Zdrój, po uzgodnieniu terminu z dzierżawcą przedsiębiorstwa, kancelarią syndyka pod numerem **(12) 623 54 21** lub pocztą elektroniczną.

Syndyk zastrzega sobie prawo odwołania lub zamknięcia przetargu bez wybrania oferty, swobodnego wyboru oferty bez przeprowadzenia licytacji, jak również unieważnienia przetargu lub licytacji bez podania przyczyny.

Kraków, dnia 10 stycznia 2023 r.

OGŁOSZENIE 34228848

# Wszystko drożeje. Tylko nie OC

**Ceny żywności rosną w ponad 20-proc. tempie.** Tak samo stawki na stacjach paliw i ceny energii. Ale mimo że kierowcy za benzynę płacą krocie, to jest jedna rzecz, na której mogą oszczędzić. To obowiązkowe ubezpieczenie OC dla kierowców. Dlaczego towarzystwa ubezpieczeniowe nie podnoszą cen, kiedy wszystko inne drożeje?

**Anna Popiołek**

– Pomimo rosnącej inflacji i związanych z tym obaw kierowców o wzrost stawek OC ich poziom w 2022 r. wykazywał tendencję spadkową. W listopadzie ceny były nie tylko o blisko 3 proc. mniejsze niż na początku roku, ale także 5 proc. niższe niż w listopadzie 2021. Taką sytuacją nie będzie jednak trwała w nieskończoność – uważa Jacek Byliński, prezes zarządu CUK Ubezpieczenia.

Jak liczą eksperci CUK Ubezpieczenia, średnia cena polisy OC komunikacyjnego wyniosła w listopadzie 524 zł. W porównaniu z analogicznym miesiącem w 2021 r. wszystkie regiony kraju odnotowały spadki, z których największy miał miejsce na Opolszczyźnie, bo aż o 7,4 proc. Natomiast różnica cen obowiązkowych polis OC od stycznia do listopada 2022 r. spadła o 3 proc. Najwięcej za obowiązkową ochronę płacili właściciele pojazdów w woj. dolnośląskim (650 zł) oraz pomorskim (590 zł). Najmniejsze wydatki ponoszono z kolei na Podkarpaciu (432 zł) i w woj. lubelskim (444 zł).

Naprawa aut jest coraz droższa, rosną nie tylko ceny części, ale też pensje mechaników czy pośredników. Dlaczego więc ceny OC nie rosną?

Na rynku trwa ostra wojna cenowa, która falami powraca co kilka lat. Niektóre firmy sprzedają ubezpieczenia po dumpingowych cenach, które nie pokrywają wypłacanych odszkodowań. Przez lata kwoty wypłacanych odszkodowań przewyższały bowiem składki wnoszone przez kierowców. Wypłacane odszkodowania z roku na rok były coraz wyższe, a za ubezpieczenia przez lata kierowcy płacili najniższe stawki spośród mieszkańców europejskich krajów.

## Ceną walczą o klienta

To zresztą nic nowego. Wojny cenowe na rynku polis OC trwają niezmiennie i powracają falami przez ostatnie dwie dekady. Najpierw walka o klienta ceną była spowodowana wejściem na polski rynek firm sprzedających tanie polisy przez internet i telefon, które, obniżając ceny, zmuszały pozostałych graczy do pójścia w ich ślady. Wtedy wojna cenowa, która trwała przez cztery lata, spowodowała spadek cen OC o kilkanaście procent i doprowadziła do gigantycznych strat.

Co było później? Kolejną falę obniżek cen mieliśmy od 2012 r., ale wtedy już nie dotyczyły one wszystkich kierowców, tylko tych, którzy nie powodują stłuczek. Dopiero sześć lat temu, w 2016 r., towarzystwa przestały grać ceną, głównie przez drożące wypłaty za szkody osobowe, czyli uszkodzenia ciała.

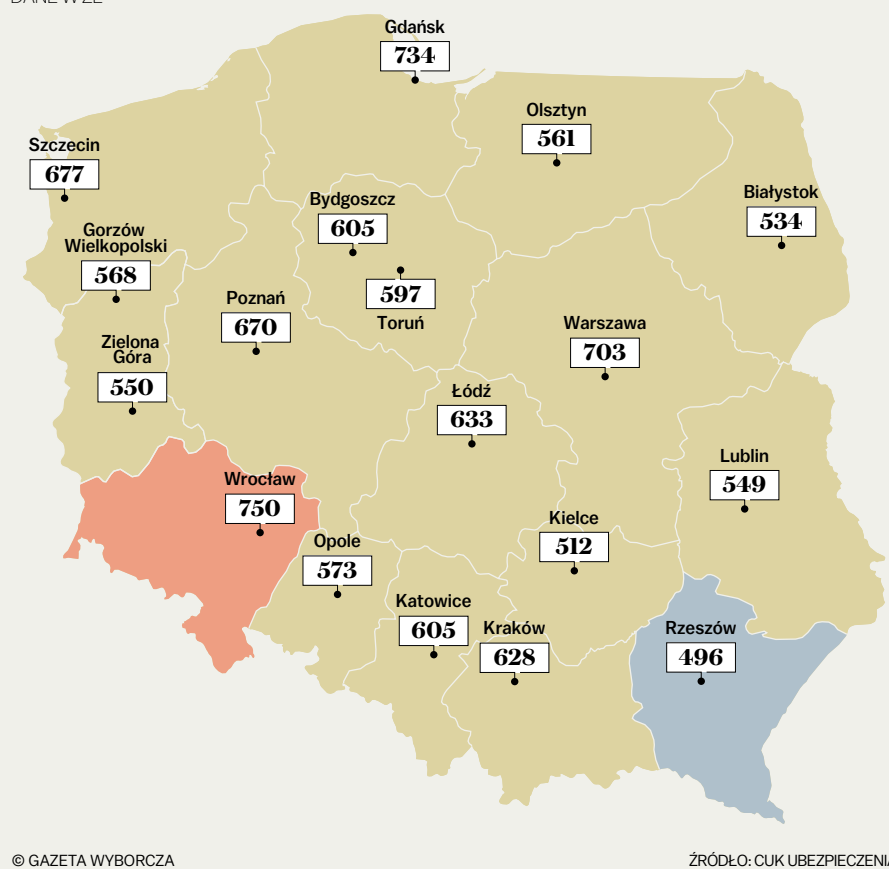
Wtedy podwyżki cen polis OC sięgnęły blisko 50 proc., a wzrosty stawek dotyczyły wszystkich kierowców bez wyjątku. Nie ważne, że ktoś przez 20 lat nie miał na koncie żadnej stłuczki, ale jeśli spowodował choć jeden wypadek, to cena ubezpieczenia od razu rosła o kolejne 100 proc.



FOT. DMITRI BACHTUB / SHUTTERSTOCK

## Średnie ceny OC w 2022 r. w miastach wojewódzkich

DANE W ZŁ



© GAZETA WYBORCZA

ŹRÓDŁO: CUK UBEZPIECZENIA

**Wojny cenowe na rynku polis OC trwają niezmiennie i powracają falami przez ostatnie dwie dekady**

Ale minęło kilka lat i ceny ponownie zaczęły spadać. Na początku 2020 r. eksperci zrzucali winę na pandemię, mniej stłuczek i mniejszy ruch na drogach. Jednak minęły ponad dwa lata i wbrew prognozom nadchodzących podwyżek cen stawki wciąż spadają. Czyli ponownie towarzystwa ubezpieczeniowe walczą o klienta ceną.

## Autocasco w górę

Kiepskie wyniki na sprzedaży polis OC towarzystwa ubezpieczeniowe odbijają sobie na pozostałych ubezpieczeniach, a polisy OC pełniły funkcję wabika, aby skusić kierowców do wyboru konkretnej ubezpieczalni.

Jak to działa? Kierowca wybiera OC od tego ubezpieczyciela, który ma najtańszą ofertę. To dlatego, że warunki działania ubezpieczenia OC są we wszystkich firmach jednakowe i ustalone ustawą. A następnie dzięki temu, że jest klientem tej, a nie innej ubezpieczalni, jest duże prawdopodobieństwo, że kolejne ubezpieczenie kupi też tam. Mowa o polisach mieszkaniowych, ubezpieczeniach na życie i oczywiście dodatkowych ubezpieczeniach autocasco. I na tym towarzystwa ubezpieczeniowe dopiero zarabiają.

Ale w minionym roku działało to jeszcze nieco inaczej. O dziwo, ubezpieczenie autocasco podrożało w stosunku do stycznia zaledwie o 7 proc., średnio do 926 zł. To i tak trzy razy wolniej, niż drożeje żywność, i ponad dwa razy wolniej, niż wyniosła średnioroczna inflacja w ubiegłym roku, czyli 14,4 proc. Mało tego, podwyżka wynikała przede wszystkim ze wzrostu wartości samochodów, a nie procentowej stawki od sumy ubezpieczenia.

Szczegóły? – Porównując listopad 2022 r. do tego samego miesiąca rok temu w przypadku woj. świętokrzyskiego, Lubelszczyzny i Opolszczyzny, koszt AC wzrósł najbardziej

– o blisko 18 proc. W ujęciu cenowym najdrożej było na Podlasiu, Pomorzu Zachodnim oraz Dolnym Śląsku – tu średnie ceny oscyływały pow. 1100 zł. Równocześnie woj. dolnośląskie oraz podkarpackie jako jedyne odnotowały spadki poziomu składek w granicach 8 proc. Jednak najniższy średni poziom cen AC w kraju był w woj. łódzkim – 818 zł – podają eksperci CUK Ubezpieczenia.

## Kiedy podwyżki cen OC?

Jak prognozują eksperci CUK Ubezpieczenia, ceny polis komunikacyjnych zapewne wzrosną, bo zwiększa się koszt likwidacji szkód komunikacyjnych, a czynnikami podnoszącymi ceny będą też rekomendacje Komisji Nadzoru Finansowego dotyczące likwidacji szkód, które zaczęły obowiązywać od 1 listopada 2022 r. Ma tak się stać dlatego, że teraz wyceny muszą zakładać wypłatę odszkodowania zapewniającą doprowadzenie pojazdu do stanu jak nowy i wykorzystanie oryginalnych części.

Sprawa nie jest jednak zero-jedynkowa. Powód?

Rekomendacje nadzoru finansowego okazały się nie do końca zgodne z prawem. Chodzi mianowicie o to, że towarzystwa ubezpieczeniowe jednak zdaniem sądu mogą nadal uwzględniać potrącania amortyzacji, która kryje się pod nazwą „rabaty na części”, czyli teoretyczne zniżki, jakie można uzyskać w warsztatach partnerskich towarzystw ubezpieczeniowych. Wypowiedział się w tej kwestii Sąd Najwyższy i stwierdził, że w ramach niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdów dopuszcza się stosowanie rabatów i upustów przy naliczaniu odszkodowania.

Niewykluczone też, że towarzystwa ubezpieczeniowe nie podniosą cen przez dostęp do taryfikatora punktów karnych i mandatów, który dostały w czerwcu 2022 r. Może być tak, że docelowo kierowcy, którzy popełniają ciężkie wykroczenia w ruchu drogowym, zapłacą wyższe składki. Z drugiej strony ci, którzy jeżdżą zgodnie z przepisami, będą mogli liczyć dzięki temu na niższe ceny.

– Od momentu przyznania ubezpieczycielom dostępu do taryfikatora wielu z nich wciąż nie w pełni korzysta z informacji o liczbie punktów karnych i mandatów. Przyczyną jest to, że dopiero wdrażają konieczne w tym celu rozwiązania informatyczne. Upłynie więc jeszcze trochę czasu, kiedy piraci drogowi faktycznie odczują, że nie opłaca się lekceważyć przepisów drogowych, a kierowcom jeżdżącym zgodnie z przepisami zostaną zaoferowane dodatkowe bonusy – mówi Tomasz Poradzewski, dyrektor departamentu sieci sprzedaży w CUK Ubezpieczenia. ●

# Gigantyczny dług przedsiębiorców wobec ZUS

Nie wszystkich przedsiębiorców stać na opłacenie obowiązkowych składek na ZUS. Tymczasem od początku roku trzeba płacić już nawet 2,3 tys. zł miesięcznie.

Leszek Kostrzewski

Długi z powodu niepłacenia składek na ZUS ma już 1,3 mln płatników, w większości to przedsiębiorcy. Ich zaległości osiągnęły 38,5 mld zł. Wiele firm z powodu długów już upadło, inne nadal próbują działać. – Na ciężką sytuację przedsiębiorców niewątpliwie wpłynęła pandemia, ale też coroczne podwyżki składek powodują, że wiele firm nie ma z czego odprowadzać obowiązkowej daniny – mówi dr Łukasz Waclawik z Wydziału Zarządzania krakowskiej AGH.

I dodaje: – Trzeba pamiętać, że ZUS w pierwszej kolejności ma prawo od przedsiębiorcy egzekwować dług, gdy do tego dodamy, że odsetki za zaległości wynoszą kilkanaście procent, to niejednej firmie ciężko wyjść z tarapatów.

## Składki w górę

Jest źle, a będzie jeszcze gorzej. Od tego roku mamy bowiem rekordową podwyżkę składek na ZUS.

Składki przedsiębiorców nie zależą od tego, ile uda im się zarobić w danym miesiącu. Przepisy przewidują, że opłacają składki od zadeklarowanej kwoty, która nie może być jednak niższa od 60 proc. prognozowanego średniego wynagrodzenia. Ministerstwo Finansów ogłosiło w założeniach budżetowych, że prognozuje wzrost przeciętnego wynagrodzenia w tym roku do 6935 zł.

Jak przełoży się to na składki? Od początku roku wynoszą one:

- emerytalna – wcześniej 693,58 zł, wzrosła do 812,23 zł;
- rentowa – z 284,26 zł do 332,88 zł;
- dobrowolna składka chorobowa – z 87,05 zł do 101,94 zł;
- wypadkowa – z 59,34 zł do 69,49 zł;
- Fundusz Pracy – z 87,05 zł do 101,94 zł.

Oznacza to, że przedsiębiorcy zapłacą miesięcznie 1418,48 zł, czyli o ponad 207 zł miesięcznie więcej niż w ubiegłym roku. To rekordowa podwyżka – o 17 proc.

A trzeba pamiętać, że będą musieli zapłacić jeszcze składkę zdrowotną, która od tego roku dla większości przedsiębiorców wyliczana jest w zależności od dochodu. Ile ona wyniesie?

Przedsiębiorca z dochodem 10 tys. zł miesięcznie rozliczający się według skali podatkowej zapłaci 9 proc. składki zdrowotnej, czyli 900 zł. W sumie więc jego wszystkie składki przekroczą 2,3 tys. zł.

Jeszcze większe podwyżki będą w kolejnych latach. Rząd przed-

stawił bowiem prognozy średniej płacy do 2026 r. I tak w 2024 przeciętna pensja ma wynieść 7512 zł, a w następnych latach – 8031 zł oraz 8519 zł.

A to oznacza, że przedsiębiorca na skali podatkowej z dochodem 10 tys. zł razem ze składką zdrowotną zapłaci więc na ZUS 2436 zł w 2024 r. oraz 2542 zł w 2025 r. i 2642 zł w 2026 r.

## Obliczenia rzecznika MŚP

Aby ulżyć firmom, Adam Abramowicz, rzecznik małych i średnich przedsiębiorców, od lat postuluje, by wprowadzić dobrowolność płacenia składek na ZUS.

Marek Woch, dyrektor generalny biura rzecznika MŚP i przewodniczący komitetu inicjatywy ustawodawczej „dobrowolny ZUS”, przedstawił właśnie opinię dotyczącą skutków finansowych takiego rozwiązania.

Dziś, gdy wszyscy przedsiębiorcy muszą płacić składki do ZUS, wpływ z tego tytułu wynosi miesięcznie 1,3 mld zł. Przy założeniu, że 25 proc. firm zrezygnuje z wpłat, wpływy zmaleją do ok. 1 mld zł miesięcznie, a gdy połowa przestanie płacić, wpływy uszczuplą się do 680 mln zł miesięcznie.

„Należy jednocześnie zauważyć, że w wypadku skorzystania przez danego przedsiębiorcę ze zwolnienia z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, to pomimo zmniejszenia wpływów do FUS, zwiększą się wpływy do budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego” – pisze w analizie Marek Woch.

Skąd to zwiększenie wpływów do budżetu? Dziś, gdy ktoś płaci składki do ZUS, może odliczyć je od dochodu albo zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów. Gdy ktoś składek nie będzie płacił, nie będzie też mógł zmniejszać podatku.

## Zrezygnować z pomocy społecznej

Przeciwny dobrowolnemu ZUS-owi jest Łukasz Kozłowski, główny ekonomista Federacji Przedsiębiorców Polskich.

– „Dobrowolny ZUS” dla przedsiębiorców to niewłaściwe rozwiązanie, które nie jest korzystne zarówno dla finansów publicznych, jak i dla samych przedsiębiorców. Oznacza istotnie mniejsze wpływy do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy równoczesnym braku zabezpieczenia emerytalnego dla takich osób – co przekłada się w przyszłości na dodatkowe obciążenia państwowego systemu pomocy społecznej, a więc budżetu państwa – mówi Kozłowski.

I dodaje: Zamiast demontować system ubezpieczeń społecznych, lepiej dostosować jego funkcjonowanie do indywidualnej specyfiki poszczególnych firm – przez powiązanie wysokości składek z dochodem przedsiębiorcy.

Zdaniem Kozłowskiego to, że przedsiębiorca nie będzie opłacał

składek na ubezpieczenia społeczne, nie oznacza, że nie znajdzie się na utrzymaniu państwa – czyli wszystkich podatników – po przekroczeniu wieku emerytalnego.

– Te osoby, które nie zgromadziły w okresie prowadzenia mikrofirmy wystarczających oszczędności, będą uzależnione od wsparcia systemu pomocy społecznej, finansowanego ze środków budżetu państwa – podkreśla. Jego zdaniem, aby „dobrowolny ZUS” był neutralny budżetowo, to konieczne byłoby, aby przedsiębiorca rezygnujący ze składek oświadczał także, że zrzeka się prawa do korzystania z pomocy społecznej. – Trudno wyobrazić sobie, by to mogło mieć miejsce w praktyce – podsumowuje Kozłowski.

## Teoria prezesa na temat firm

Polityk PiS, pytany przez nas na przełomie roku, czy nie martwi go podwyżka składek na ZUS, odpowiedział, że „przedsiębiorca powinien być przedsiębiorczy, a jak nie jest i nie stać go na ZUS, to oznacza, że nigdy nie powinien otwierać firmy”. Podobnie myśli prezes PiS Jarosław Kaczyński. W 2017 r. w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej Tadeusza Rydyka stwierdził, że jeżeli przedsiębiorcy nie stać na opłacenie ZUS-u, to znaczy, że „nie nadaje się do biznesu”.

– Jeżeli ktoś we współczesnej Europie, we współczesnej Polsce, nie jest w stanie działać efektywnie, jeżeli te ograniczenia nie będą odrzucone, to po prostu powinien zająć się czymś innym – mówił prezes PiS i wywołał tymi słowami burzę w środowisku przedsiębiorców. ●

## Wyższe składki

1418,48

Zł.

• **składek na ZUS płacą teraz przedsiębiorcy. To o ponad 207 zł miesięcznie więcej niż w ubiegłym roku. Podwyżka jest rekordowa – 17 proc.**

SM „Dębina”  
02-786 Warszawa,  
ul. Jana Rosoła 40/7  
**zaprasza do składania ofert na świadczenie usług ogrodniczych na terenie SM „Dębina”.**  
Specyfikację, jak i szczegółowe informacje można uzyskać na stronie: <https://smdebina.pl/zapytania-ofertowe/ogloszenia/zapytania-ofertowe-na-rok-2023/>  
i pod nr. tel. 504 191 001.

OGŁOSZENIE 34229900



Politechnika Wrocławska

## ogłasza I przetarg nieograniczony pisemny na najem lokali z przeznaczeniem pod działalność cateringową, położonych w budynku A1 przy Wybrzeżu Wyspiańskiego 27 we Wrocławiu

Przedmiotem przetargu jest najem lokalu o powierzchni 126,94 m2 w budynku A-1 przy Wybrzeżu Wyspiańskiego 27, z przeznaczeniem na działalność cateringową, w szczególności na potrzeby studentów i pracowników Politechniki Wrocławskiej.

Lokal położony jest na niskim parterze (sala konsumpcyjna z barem i zapleczem), na zapleczu znajduje się magazyn wraz z miejscem do przygotowywania potraw. Do lokalu przynależy osobne pomieszczenie, w którym znajduje się kantorek i toaleta. Wejście do lokalu znajduje się wewnątrz budynku oraz z dziedzińca. Łączna powierzchnia lokalu wraz z przyległymi magazynami, kuchnią oraz odrębnym pomieszczeniem gospodarczym wynosi 126,94 m².

W lokalu powinna być prowadzona działalność stacjonarna w postaci stołówki/bufetu z posiłkami obiadowymi na gorąco z możliwością samodzielnego komponowania zestawu przez klienta, śniadaniem, przekąskami na ciepło i na zimno, deserami oraz barem kawowym, z wyłączeniem sprzedaży produktów alkoholowych. Wynajmujący wymaga od oferenta, aby wynajmowany lokal czynny był od poniedziałku do piątku, co najmniej w godzinach 8:00-15:00 w okresie roku akademickiego (październik-lipiec).

Oferentom przysługuje prawo zapoznania się z przedmiotem przetargu.

**Cena wywoławcza miesięcznej stawki czynszu wynosi 30,00 zł/m2 tj. 3 808,20 zł netto.**

Do oferowanej ceny doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Oprócz czynszu, najemca ponosić będzie koszty opłat eksploatacyjnych (m.in.: woda i kanalizacja, energia cieplna, energia elektryczna, wywóz nieczystości).

Proponowany okres najmu: czas nieokreślony z 12 miesięcznym okresem wypowiedzenia. Zabezpieczenie: kaucja pieniężna w wysokości 14 050,00 zł.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z Regulaminem przetargu na dzierżawę lokalu oraz umową dzierżawy wraz z załącznikami udostępnionymi na stronie internetowej: <https://pwr.edu.pl/uczelnia/nieruchomosci-najem-dzierzawa>.

Ofertę pisemną w zaklejonej kopercie (opisaną numerem i tytułem przetargu oraz danymi kontaktowymi oferenta) należy złożyć w Sekretariacie Dyrektora Administracyjnego Politechniki Wrocławskiej, Wybrzeże Wyspiańskiego 27 we Wrocławiu, Gmach Główny (bud. A-1), pok. nr 138, w terminie do 14 lutego 2023 r. do godziny 8:30.

Oferta winna zostać napisana w języku polskim, trwale i czytelnie. Dokumenty powinny zostać ułożone w kolejności określonej poniżej. Oferta powinna zawierać:

1. datę sporządzenia oferty,
2. imię, nazwisko i adres lub nazwę (firmę) i siedzibę, NIP, REGON, KRS (lub numer we właściwym rejestrze, do którego wpisany jest podmiot), dane kontaktowe: adres, telefon, e-mail oferenta oraz numer rachunku bankowego, na który ma być zwrócone wadium,
3. oferowaną cenę miesięcznej stawki czynszu netto za m2, nie niższą niż cena wywoławcza określona w ogłoszeniu,
4. deklarację, co do rodzaju działalności w danym lokalu,
5. upoważnienie do reprezentacji dla osoby (osób) składających ofertę, jeśli nie wynika ona z oficjalnych rejestrów,
6. dokumenty potwierdzające minimum 3-letnie doświadczenie w prowadzeniu działalności gastronomicznej oraz informację o jej zakresie,
7. oświadczenie o niezaleganiu z optacaniem podatków, składek na ubezpieczenie zdrowotne i społeczne,
8. oświadczenie, że wobec przedsiębiorcy nie wszczęto postępowania egzekucyjnego, upadłościowego, układowego, ani nie ogłoszono likwidacji bądź upadłości,
9. oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń,
10. oświadczenie o zapoznaniu się z treścią projektu umowy najmu i jego akceptacji,
11. oświadczenie o akceptacji stanu technicznego i prawnego nieruchomości,
12. oświadczenie o wyrażeniu zgody na rejestrację audiowizualną przebiegu przetargu ustnego,
13. oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie dla potrzeb przeprowadzenia przetargu,
14. dowód wpłacenia wadium.

**Część jawna przetargu odbędzie się w Gmachu Głównym (bud. A-1) Politechniki Wrocławskiej, Wybrzeże Wyspiańskiego 27 we Wrocławiu, sala nr 241, w dniu 14 lutego 2023 o godzinie 9:00.**

**Wadium w wysokości 12 650,00 zł z zaznaczeniem celu wpłaty – „Wadium – I przetarg na najem lokalu w bud. A1”;** należy wpłacić na konto PWr.: Santander Bank Polska S.A. nr 37 1090 2402 0000 0006 1000 0434. Wadium wniesione przez oferenta zalicza się na poczet kaucji. Wadium przepada, jeżeli oferent, który wygrał przetarg, nie przystąpi z przyczyn leżących po jego stronie do zawarcia umowy dzierżawy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniach.

Informacji o przetargu i jego warunkach udziela Krzysztof Pawłowski (tel. 71/320 36 60, 725 257 364, e-mail: [krzysztof.pawlowski@pwr.edu.pl](mailto:krzysztof.pawlowski@pwr.edu.pl)), zaś o możliwości obejrzenia nieruchomości Iwona Żółtowska (71/320 22 12, iwona.zoltowska@pwr.edu.pl).

Politechnika Wrocławska zastrzega sobie prawo do rejestracji audiowizualnej przebiegu przetargu ustnego oraz prawo odwołania, unieważnienia lub zakończenia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, na każdym etapie postępowania oraz odstąpienia od podpisania umowy najmu bez podania przyczyn i bez konsekwencji finansowych.

OGŁOSZENIE 34229682

## Wójt Gminy Łagiewniki

### ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Łagiewniki

Nieruchomość gruntowa niezabudowana, obręb Sieniawka nr dz. 642/138, pow. 1,4979 ha, nr księgi wieczystej – SW1D/0003583/2, przeznaczenie w MPZP – 12.1 tereny usług transportu i rekreacji.

**Cena wywoławcza – 1 500 000,00 zł ( do ceny uzyskanej w drodze przetargu zostanie naliczony należyty podatek VAT), Wadium – 150 000,00 zł**

**Przetarg odbędzie się 20.02.2023 r. o godz. 12:00 w UG Łagiewniki, ul. Jedności Narodowej 21**

Pełne ogłoszenie o przetargu została umieszczona na stronie Urzędu Gminy Łagiewniki w zakładce BIP, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy oraz na portalu doba.pl

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod nr tel. 74 66 33 410

OGŁOSZENIE 34229673

W Sądzie Rejonowym w Goleniowie, w sprawie 1 Ns 336/22 toczy się postępowanie z wniosku Asekuracja sp. z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Sopocie o stwierdzenie nabycia praw do spadku po zmarłej Stanisławie Chruszcz, urodzonej 5 maja 1939 roku w Remiszewie, córce Antoniego i Józefy, zmarłej 11 października 2021 roku w Goleniowie, ostatnio stale zamieszkałej w Goleniowie. Sąd wzywa spadkobierców, aby w ciągu trzech miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia zgłosili i udokumentowali swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia § praw do spadku.

34229772

Przed Sądem Rejonowym w Krotoszynie za sygnaturą I Ns 435/22 z wniosku Powiatu Krotoszyńskiego reprezentowanego przez Zarząd Powiatu Krotoszyńskiego toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po **Walentym Cieślaku, synu Łukasza i Agnieszki, zmarłym dnia 18.02.1977 r. w Koźminie Wilkp., a mającym ostatnie zwykłe miejsce pobytu w Grębowie gm. Rozdrażew**

W skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w nieruchomości położonej w Grębowie, opisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Krotoszynie za numerem K21R/00008661/1.

Sąd wzywa osoby będące spadkobiercami zmarłego, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się w Sądzie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

34229766

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy  
Rynek-Ratusz, 56-400 Oleśnica, informuje o:

I-przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Oleśnicy przy ul. Strefowej:

- Nieruchomość gruntowa oznaczona geodezyjnie jako działka nr 15/15 AM 40 o powierzchni 1.0603 ha, położona w Oleśnicy przy ul. Strefowej, obręb Oleśnica;
- KW nr WR1E/00039161/2;
- Nieruchomość gruntowa została włączona do Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej INVEST PARK Podstrefy Oleśnica na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wałbrzyskiej specjalnej strefy ekonomicznej (Dz.U. z 2015r., poz. 1235 );
- Zgodnie z art. 8 ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 20 października 1994r. o specjalnych strefach ekonomicznych (t.j. Dz.U. z 2020r, poz. 1670 z późn. zm.) Zarządzającemu Specjalną Strefą Ekonomiczną służy prawo pierwokupu w zakresie prawa własności położonych na obszarze strefy nieruchomości;
- Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulicy Krzywoustego w Oleśnicy uchwalonego przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą Nr X/63/2011 z dnia 28 czerwca 2011r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego Nr 170, poz. 2944 z dnia 16.08.2011r., nieruchomość – dz. nr 15/15 AM 40 – znajduje się na terenie przeznaczonym pod zabudowę obiektów produkcyjnych, składów i magazynów (przedmiotowa działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 4.P);
- **Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 890.000,00 zł**, (słownie: osiemset dziewięćdziesiąt tysięcy złotych);
- **Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość, odbędzie się dnia 23 marca 2023r. o godz. 11<sup>30</sup> (w Sali Obrad nr 37 na II piętrze części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy)**;
- **Wadium wynosi: 89.000,00 zł** (słownie: osiemdziesiąt dziewięć tysięcy złotych);
- **Najpóźniej do dnia 17 marca 2023r. na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.**

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek – Ratusz (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>.

34229779.n



Prezydent Wrocławia

ogłasza  
przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej wraz z udziałem wynoszącym 1/4 części w nieruchomości niezabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:

ul. Brodzkiej 61;

obręb: **Maślice, AM-6, dz. nr 306/25;**  
GPS **N: 51.16464, E: 16.91964;**  
pow. działki: **1171 m<sup>2</sup>;**  
KW nr **WR1K/00248803/9;**  
Udział wynoszący 1/4 w prawie własności działki numer 306/26, AM-6, obręb Maślice, (RIVb, RV), (WR1K/00249124/2) o powierzchni 192 m2 (sięgacz), N: 51.16439, E: 16.91930.  
Przeznaczenie w mpzp: **zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna w układzie wolnostojącym lub bliźniaczym.**  
Cena wywoławcza: **668 000,00 zł;**  
Wadium: **60 000,00 zł;**

**Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.**  
**Wadium** uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **22 marca 2023 r.** na konto: **Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław – nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.**  
**Data dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.**  
**Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10<sup>00</sup> dnia 29 marca 2023 r.**



Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: [gn.um.wroc.pl](http://gn.um.wroc.pl) oraz pod adresem [www.bip.um.wroc.pl](http://www.bip.um.wroc.pl)

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: [wns@um.wroc.pl](mailto:wns@um.wroc.pl)  
**Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.**

34228932.n

- Wyciąg z ogłoszenia o przetargach -

PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA

uprzejmie zaprasza do uczestnictwa w dniu 20 marca 2023 r. w nieograniczonych przetargach (licytacjach) na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska:

| L.p. | Lokalizacja                                                                         | Nr działki        | Pow. działki         | Cena wywoławcza nieruchomości                                                                              | Wadium                     | Forma zbycia                    | Uwagi – Obciążenia                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                   |
|------|-------------------------------------------------------------------------------------|-------------------|----------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------|---------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|      | Funkcja w planie                                                                    | Nr KW             |                      |                                                                                                            | Minimalne postąpienie w zł | Rodzaj i godz. przetargu        |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |
| 1.   | <b>Grzybowo gmina Kościerzyna powiat kościerski, woj. pomorskie</b>                 | 8/2 (obr. 0006)   | 2.028 m <sup>2</sup> | <b>250.000 zł (cena brutto zawierająca 23% podatek VAT)</b>                                                | 25.000 zł                  | <b>Własność</b>                 | Nieruchomość niezabudowana. Działka położona w granicach obszaru Natura 2000 „Bory Tucholskie” i Natura 2000 Jeziora Wdzydzkie oraz częściowo - w zakresie oznaczonego w planie terenu zabudowy rekreacyjnej - w granicach Lipuskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu gdzie obowiązują przepisy odrębne z zakresu ochrony przyrody. Zgodnie z § 5 pkt. 8 Uchwały nr 259/XIV/16 z dnia 25 lipca 2016 r. w sprawie obszarów chronionego krajobrazu w województwie pomorskim na obszarach chronionego krajobrazu (w tym w granicach Lipuskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu) wprowadza się zakaz budowania nowych obiektów budowlanych w pasie szerokości 100 m od linii brzegów rzek, jezior i innych naturalnych zbiorników wodnych. Biorąc pod uwagę powyższe przepisy na działce nr 8/2 (pomimo ustaleń planu) <b>obowiązuje zakaz budowania nowych obiektów budowlanych.</b> Działy III i IV KW GD1E/00011274/2 wolne od wpisów – bez obciążeń. <b>I przetarg</b> |
|      | Tereny łąk, zieleni naturalnej i terenów rolnicze oraz tereny zabudowy rekreacyjnej | GD1E/00011274/2   |                      |                                                                                                            | 2.500 zł                   | ustny nieograniczony godz. 9.00 |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |
| 2.   | <b>Gdańsk – Aniołki ul. Elizy Orzeszkowej 17</b>                                    | 144/2 (obręb 067) | 1.808 m <sup>2</sup> | <b>4.000.000 zł (zw. z VAT art. 29a ust. 8 i art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług</b> | 400.000 zł                 | <b>Własność</b>                 | Nieruchomość zabudowana. Na nieruchomości znajdują się następujące budynki: - budynek mieszkalny przy ul. Orzeszkowej 17 o pow. użytkowej 132,98 m <sup>2</sup> , w którym znajdują się 3 niewyodrębnione lokale. Budynek wpisany do wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków stanowi obiekt o wartościach kulturowych i podlega ochronie konserwatorskiej, - budynek handlowo - usługowy o powierzchni użytkowej 204,90 m <sup>2</sup> . W działale III KW GD1G/00047713/5 ujawniono odpłatne użytkowanie oraz zamieszczono ostrzeżenie o toczącym się postępowaniu przed Sądem Rejonowym – Gdańsk Południe w Gdańsku o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, które nie dotyczą zbywanej działki, ale mogą zostać przeniesione do nowo założonej księgi wieczystej. Dział IV KW GD1G/00047713/5 wolny od wpisów – bez obciążeń. <b>II przetarg po odbytych w dniu 28.11.2022 r. bezskutecznym przetargu.</b>                                |
|      | Teren zabudowy mieszkaniowo – usługowej                                             | GD1G/00047713/5   |                      |                                                                                                            | 40.000 zł                  | ustny nieograniczony godz. 9.30 |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |

LOKALE MIESZKALNE

| L.p. | Lokalizacja                                                                                  | Nr działki         | Pow. lokalu           | Cena wywoławcza nieruchomości (zw. z VAT art. 29a ust. 8 i art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług | Wadium                     | Forma zbycia                     | Uwagi – Obciążenia                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                            |
|------|----------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------|-----------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------|----------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|      |                                                                                              | Nr KW              |                       |                                                                                                                      | Minimalne postąpienie w zł | Rodzaj i godz. przetargu         |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |
| 1.   | <b>Gdańsk – Wrzeszcz Górny ul. Ks. Józefa Zator Przytockiego 6 lokal nr 4/4A (II piętro)</b> | 39 (obręb 056)     | 90,92 m <sup>2</sup>  | <b>600.000 zł</b>                                                                                                    | 60.000 zł                  | <b>Własność</b>                  | <b>Obejrzenie lokalu w dniu: 06.03.2023 r. w godz. 10.00–12.00.</b><br>Lokal obejmuje: 4 pokoje, 2 kuchnie, 2 łazienki z wc oraz przedpokój, przeznaczony do sprzedaży wraz z udziałem wynoszącym 19/100 w częściach wspólnych budynku i prawie współwłasności niewydzielonej części działki nr 39 obr. 056. Działy III i IV KW GD1G/00035304/8 wolne od wpisów – bez obciążeń. <b>I przetarg</b>                                                                                                                                                                                                                                                             |
|      |                                                                                              | GD1G/00035304/8    |                       |                                                                                                                      | 6.000 zł                   | ustny nieograniczony godz. 10.00 |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |
| 2.   | <b>Gdańsk – Siedlce ul. Zagórna 1 lokal nr 2 (Parter, I piętro, poddasze)</b>                | 345/10 (obręb 065) | 108,76 m <sup>2</sup> | <b>700.000 zł</b>                                                                                                    | 70.000 zł                  | <b>Własność</b>                  | <b>Obejrzenie lokalu w dniu: 07.03.2023 r. w godz. 10.00–12.00.</b><br>Lokal obejmuje na parterze: 3 pokoje, kuchnię, łazienkę z wc, 2 korytarze i wiatrołap, na pierwszym piętrze: korytarz, 2 pokoje, kuchnię, łazienkę z wc oraz poddasze. Lokal przeznaczony do sprzedaży wraz z udziałem wynoszącym 321/1000 w częściach wspólnych budynku i prawie współwłasności niewydzielonej części działki nr 345/10 obr. 065. Do lokalu przynależy piwnica na kondygnacji -I o powierzchni 10,24 m <sup>2</sup> . Działy III i IV KW GD1G/00266005/0 wolne od wpisów – bez obciążeń. <b>II przetarg po odbytych w dniu 19.10.2022 r. bezskutecznym przetargu.</b> |
|      |                                                                                              | GD1G/00266005/0    |                       |                                                                                                                      | 7.000 zł                   | ustny nieograniczony godz. 10.30 |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |

Warunkiem wzięcia udziału w przetargach jest wpłacenie wadium w pieniądzu (PLN) – na daną lokalizację – w podanej wysokości przelewem **do dnia 13 marca 2023 r.** na konto: **Urząd Miejski – Bank Polska Kasa Opieki S.A. 20 1240 1268 1111 0010 3877 5782.**

**UWAGA!** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy. Wadium powinno być wniesione z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na koncie Urzędu Miejskiego w Gdańsku najpóźniej w dniu 13 marca 2023 r. – pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony.

Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z warunkami przetargu, tj. z Zarządzeniami Prezydenta Miasta Gdańska przeznaczającymi ww. nieruchomości do zbycia, uwarunkowaniami urbanistyczno – architektonicznymi do ich zabudowy (oraz z zapisami Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego), jak również z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości. Wpłata wadium jest równoznaczna z akceptacją warunków i potwierdzeniem przez potencjalnego Nabywcę faktu zapoznania się ze stanem prawnym i fizycznym wybranej przez siebie nieruchomości.

Wadium wpłacane przez oferenta, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Różnica wynikająca z uzyskanej ceny

w przetargu a wpłaconym wadium winna zostać uiszczona przed zawarciem umowy w formie aktu notarialnego.

O miejscu i terminie zawarcia umowy notarialnej nabywca zostanie zawiadomiony najpóźniej w ciągu 21 dni od daty podania do publicznej wiadomości informacji o wyniku przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, wpłacone wadium ulegnie przepadkowi. Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi nabywca.

Do przetargów mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne. Uczestnicy przetargu winni:

- legitymować się dowodem osobistym; w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualnym wypisem z właściwego rejestru, a w przypadku reprezentacji - pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego i dowodem tożsamości osoby reprezentującej podmiot,
- posiadać dowód wpłaty wadium, który równoznaczny jest z zapoznaniem się przez wpłacającego z warunkami i przedmiotem przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń.

W przypadku osób fizycznych (w tym prowadzących działalność gospodar-

czą) pozostających w związku małżeńskim, a nie posiadających rozdzielności majątkowej, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka w formie aktu notarialnego, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości. W przypadku osób posiadających rozdzielność majątkową warunkiem dopuszczenia do przetargu jest posiadanie stosownego aktu notarialnego potwierdzającego powyższe.

Informacje dodatkowe:

- wysokość podatku od nieruchomości ustalona zostanie na podstawie wniosku nabywcy, wg stosownej uchwały Rady Miasta Gdańska.

Przetargi przeprowadzone będą w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku, w sali nr 107. Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany miejsca przeprowadzenia przedmiotowych przetargów.

Prezydent Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Ogłoszenie jest zamieszczone pod adresem internetowym <http://www.gdansk.pl>, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz zostało wywieszone do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń (w tym na tablicy elektronicznej) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Szczegółowych informacji na temat ww. przetargów zasięgnąć można pod nr telefonu 58 323-66-39, 58 323-63-29.



ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk,  
tel. 58 323 63 79, e-mail: [ws@gdansk.gda.pl](mailto:ws@gdansk.gda.pl),  
[www.gdansk.pl](http://www.gdansk.pl)

Komunikacja kolejowa

# Droższe Pendolino ocuciło Warszawę

Bogu dzięki, że podróżał akurat najdroższy pociąg z Warszawy. I że to za PiS-u urosły te ceny.  
Dzięki temu opozycyjna zamożna klasa średnia się ocknęła

Wilgocki



Przez kilka styczniowych dni wzmożenie wokół podwyżki cen biletów ekspresów i Pendolino osiągnęło poziom absurdu, z którego już bardzo blisko do zupełnego ośmieszenia jednego z najpoważniejszych tematów, z jakimi boryka się III RP.

Mam bowiem wrażenie, że oto ludzie, którzy do pociągu wsiadali raz na cztery lata, masowo rzucili się do sprawdzania cen i ogłaszania w mediach społecznościowych, że teraz to już na sto procent przesiadą się z pociągu do auta lub samolotu.

**Najbardziej wzruszył mnie przykład opisany przez Bartłomieja Chacińskiego**, a chętnie podawany sobie przez warszawską banikę na Facebooku (redaktorze, serdecznie przepraszam za złośliwości). Otóż Chaciński pisze, że wypad na weekend z czteroosobową rodziną do Krakowa będzie go kosztować ponad 1000 zł w obie strony. Robi wrażenie, co nie? Tyle tylko, że podwyżka to kilkanaście procent, czyli przed nią taka sama przyjemność kosztowałaby 850-900 zł. Nadal drogo, prawda?

Tłumacząc inaczej: wyobraźmy sobie, że redaktor chce zabrać dzieci na koncert Sanah albo Dawida Podsia-

dły. I potem wychodzi mu 2000 zł za czteroosobową rodzinę, bo przecież pakiet premium kosztuje 500 zł od lebaka. Tymczasem na te same koncerty można kupić tańsze zwykłe bilety – podobnie jak pociągami dalekobieżnymi można po Polsce jeździć trochę taniej. Sam dzielę czas wolny między rodziny na Dolnym Śląsku i Lubelszczyźnie, a nie mam samochodu, więc służę poradą.

Nie chodzi o to, że problemu z koleją w Polsce nie ma. Jest, ale wysokie ceny najdroższego pociągu to medialnie nadreprezentowany marginalny jego odlamek. Podobnie jak to, że przez inflację ktoś zarabiający 40 tys. miesięcznie poleci na wakacje do plembejskiej Turcji zamiast na Zanzibar.

Tymczasem fundamenty trzeszczą.

**W Polsce jest 40 miast powyżej 15 tys. mieszkańców, do których kole nie dojeżdża w ogóle.** Do wielu dojeżdża, ale to kolej „na alibi”. Podam przykład z własnego podwórka.

Moje rodzinne miasto to Rejowiec Fabryczny na Lubelszczyźnie. Mnóstwo jego mieszkańców pracuje w oddalonym o niespełna 20 kilometrów Chelmie. Tam są szkoły średnie, parę urzędów i większe sklepy. A przede wszystkim – praca. Niestety często na „chełmskich” stawkach, czyli najniższej krajowej.

Pociąg z Rejowca do Chelma jedzie 15 minut. Niby super. Co z tego, skoro pierwszy dojeżdża o 6.10? Do liceum na 7 jeszcze da się dojechać – ale żeby zacząć w pracy zmianę o 6, trzeba już mieć samochód. Jeśli dwie osoby w gospodarstwie domowym pracują w różnych godzinach – jedno auto to może być za mało.

**Uwaga, matematyczne zadanie.** Proszę pomnożyć 40 kilometrów dziennie (trasa w obie strony) razy 20 pracujących dni w miesiącu. Następnie obliczyć średnie spalanie i pomnożyć przez cenę benzyny. A na koniec odjąć od najniższej krajowej.

Ostatni zaś pociąg z Chelma odjeżdża około 20. Około, bo rozkład często się zmienia. Najwybitniejszy polski specjalista od kolei Karol Trammer powiedział mi kiedyś w wywiadzie, że na krótkich dystansach najważniejsze są dwa czynniki.

Po pierwsze: człowiek bez sprawdzania rozkładu w internecie powinien wiedzieć, że pociąg jest np. 17 minut po każdej godzinie.

Po drugie: ostatni pociąg musi jechać późno i być pusty, żeby przedostatni jechał pełny. Czyli: żeby po imprezie w Chelmie mieszkaniec Rejowca mógł wsiąść w pociąg o 23.17 i nie bał się, że jak na niego nie zdąży, to całą noc spędzi na dworcu. Bo w odwrotnej sytuacji zrezygnuje i wsiądzie pijany do auta. Powtarzam to, od czego zacząłem ten wywód – ostatni pociąg z Chelma do Rejowca odjeżdża około 20.

Ach, prawie zapomniałem – mówimy o Chelmie, czyli PiS-owskiej perle w koronie, największym mieście, w którym ta partia wygrała wybory. Zarządzanym ponoć tak świetnie, że komentatorzy spekulują, jakoby Jakub Banaszek miał w najbliższych wyborach samorządowych rzuć rękawicę Trzaskowskiemu.

**W opisanym przykładzie jak w soczewce widać problem z podejściem PiS-u do usług publicznych.** Uniwersalna recepta na wszystko brzmi:

„masz 500 i sobie kup”. A przecież te dwa-trzy dodatkowe pociągi na dobę to z całą pewnością byłby koszt nieporównywalnie mniejszy od świadczenia – a i pasażerowi po przesiadce na pociąg parę stów zostaje w kieszeni. Ma też trochę mniej trosk – nie musi się na przykład martwić, czy w nocy spadnie śnieg i zasypie mu podjazd do garażu oraz drogę przez Zawadówkę.

Pointując, będę zupełnie poważny: jakość i cena połączeń dalekobieżnych jest równie ważna, co tych regionalnych. Do likwidacji wykluczenia komunikacyjnego w Polsce potrzeba solidnych inwestycji w jedno i drugie. Niekoniecznie w Pendolino, na pewno nie w kolej absurdalnych prędkości, która będzie kursować 300 km na godzinę między obecną a poprzednią stolicą.

**Wystarczy pociąg, który się nie spóźnia, z czystą toaletą, prądem, siecią bezprzewodową, na dłuższe dystanse również z bufetem.** Taki, który nie kosztuje fortuny, nie spóźnia się i nie wlecze przez wieczność. W którym można usiąść, zrelaksować się, poczytać książkę, wypić kawę. I dojechać, gdzie tylko dusza zapagnie. Do Krakowa z dziećmi albo do Chelma do pracy.

Dlatego koniec końców, mimo wszystko cieszę się, że Warszawa po latach dostrzegła problem. Chciałbym napisać, że pokonanie wykluczenia komunikacyjnego to największe wyzwanie kolejnych rządów. Ktoś zapyta – a praworządność? To esencja demokracji, ale do sądu też trzeba mieć czym dojechać. ●

Michał Wilgocki

Gościnne występy

# Polityka tożsamości nie zamyka na świat

Środa



Biedna ta polityka tożsamości! Ledwie różne wykluczone grupy zaczęły walczyć o uznanie swoich praw, a już do siemieniżnego ataku przystąpili zarówno politycy, którzy za wszelką cenę chcą zakonserwować patriarchalną władzę białych chrześcijan, jak i... wielkie filozoficzne tuzy: Fukuyama, Žižek, Lilla, Harari.

Ten ostatni – chyba najbardziej czytany ze względu na szybką przyswajalność i nieznośną lekkość jego tekstów – obwieścił ostatnio („Gazeta Wyborcza”, 13 stycznia 2023), że „poszukiwanie tożsamości jest groźne, bo za-

myka na świat” oraz że skupiając się na „częste naszej tożsamości, nie rozumiemy, kim naprawdę jesteśmy”. A przecież wszyscy jesteśmy ludźmi! Gej nie powinien więc skupiać się na swoim gejostwie, Indianin na swoim plemiennym pochodzeniu, kobieta na braku swoich praw, bo przecież każda z tych ciemionych części tożsamości zawiera wiele innych, radosnych i różnorodnych.

Kiedy Harari ogląda mecz, to czuje swą przynależność do kultury, która wymyśliła futbol, gdy słodzi kawę, jest wdzięczny „Papuasom, którzy udomowili trzcinę cukrową na Nowej Gwinei”, a kiedy pożera czekoladę, raduje go fakt, że przysmak ten przybył do Europy dzięki rdzennej ludności Ameryki Środkowej. Dzięki cukrowi i kawie jest więc trochę Papuasem i Indianinem, no ale przede wszystkim jest bogatym Żydem, żyjącym w kraju, gdzie nie prześladuje się gejów i gdzie nie eksterminowano Papuasów, choć akurat Palestyńczycy nie mają się tam naj-

lepiej. Harari czuje się jednak nie Palestyńczykiem, lecz przede wszystkim wdzięcznym czytelnikiem Tolstoja, którego – gdyby nie polityka tożsamości – kochaliby przecież wszyscy! Bo czy się jest Papuasem, Aborygenem czy Żydem – Tolstoj i w ogóle europejska kultura stanowią wartość uniwersalną!

Mnie osobiście konsumpcja cukru w Europie kojarzy się z radykalnym wzrostem eksploatacji i upodlenia niewolników (gdy Europa zaczęła słodzić, Ludwik XIV wydał Code Noir, gdzie definiował niewolników jako przedmioty; wszak nie byli ludźmi). Gdy jem, tak jak Harari, czekoladę, zwłaszcza tę najlepszą, belgijską, myślę o rdzennych mieszkańcach Konga, którzy „za panowania” Leopolda II ginęli jak muchy przy zbiorach ziarna kakaowego lub mieli obcinane kończyny, gdy się lenili. Ten król, który ciągle stoi na pomnikach w Brukseli, jest winien śmierci 10 milionów istnień. Taka jest cena czekolady. Również gdy myślę o gejach (sam Harari

nie mógł wziąć ślubu ze swoim partnerem w Izraelu, pojechał więc do Kanady), pamiętam, że przez setki lat skazywani byli na karę śmierci za swoją „przypadłość”.

W polityce tożsamości nie chodzi o eksponowanie tożsamości, która zamyka na różnorodność świata, ale o tę jej postać, która przez wieki była uciszana, nieobecna, zamiatana pod dywan; chodzi więc o otwieranie ludzkiego świata przez polityczne ukazywanie jego różnych tożsamości. Jak pisała pewna Żydówka H. Arendt: gdy jakaś mniejszość jest opresjonowana, nie mogą zamykać oczu i mówić „Wszyscy jesteśmy ludźmi” (wszyscy czytamy Tolstoja), lecz krzyczeć razem z tymi, którzy krzyczeć nigdy nie mogli: jestem gejem, jestem Indianinem, jestem kobietą pozbawioną praw.

Uniwersalny humanizm, którego zwolennikiem jest Harari, zawiesza realność opresji. Polityka tożsamości ma opresję znieść. ●

Magdalena Środa



## Życie i misja świadka II wojny światowej i zagłady Żydów

# ŁZY JANA KARSKIEGO

FOT. RICH HEIN

### Amerykański aktor David Strathairn przyjeżdża do Polski ze spektaklem „Zapamiętaj. Świadeństwo Jana Karskiego”.

**Łukasz Kamiński**

**D**avid Strathairn znany jest polskiej publiczności z takich filmów jak „Zaulek koszmarów”, „Nomadland”, „Lincoln” oraz „Good Night and Good Luck”. Rola w tym ostatnim dała mu nominacje do Oscara, Bafty i Złotych Globów. Kilka lat temu na zaproszenie Uniwersytetu Georgetown w Waszyngtonie wcielił się w postać Jana Karskiego. Przejmujący spektakl „Zapamiętaj. Świadeństwo Jana Karskiego” poświęcony jest życiu i misji Karskiego jako świadka II wojny światowej i zagłady Żydów. Przyniósł Strathairnowi uznanie i świetne recenzje. „Sztuka zaprasza widza do zgłębienia własnej duszy. Czy robimy wystarczająco dużo, żeby pomagać innym? A może zbyt wielką wagę przykładamy do tego, co nas dzieli?” – pisał „Washington Post”. Z kolei „The New York Times” swój tekst zatytułował: „Człowiek, który ostrzegał przed Holocaustem, rozdrapuje stare rany”.

ROZMOWA Z  
**DAVIDEM STRATHAIREM**  
aktorem

**ŁUKASZ KAMIŃSKI:** Jak doszło do realizacji tego spektaklu? Jak się pan w niego zaangażował?

**DAVID STRATHAIRN:** O Janie Karskim po raz pierwszy usłyszałem w połowie lat 80. dzięki dokumentowi „Shoah” w reżyserii Claude’a Lanzmanna. Obejrzenie tego filmu było potężnym przeżyciem. Przez te kilka godzin jego trwania dowiedziałem się więcej o Holocaulście niż przez wszystkie lata nauki. Wiele lat później, w 2014 roku, zgłosił

się do mnie Derek Goldman, szef katedry teatralnej na Uniwersytecie Georgetown oraz twórca Laboratory for Global Performance and Politics, czyli specjalnego programu, w którym uczniowie uczą się polityki i historii przez teatr czy performance. To właśnie w tym laboratorium powstało „Zapamiętaj. Świadeństwo Jana Karskiego”.

**Karski przez wiele lat był wykładowcą na Uniwersytecie Georgetown.**

– Zgadza się. Sztuką zainteresowało się wiele osób, w tym ludzie z Jan Karski Educational Foundation. Regularnie zapraszano nas, żebyśmy wystawiali spektakl w muzeach, teatrach, centrach kultury.

Spektakl zmieniał nieco swoją formę, z przedsięwzięcia grupowego stał się tym, czym jest dziś, czyli monodramem. A COVID, lockdowny i niemożność gry sprawiły, że powstała też wersja filmowa.

**Wersję filmową już znam, podejrzewam, że oglądanie „Zapamiętaj...” wspólnie, w większej grupie jest mocniejszym przeżyciem.**

– To jest również intensywniejsze przeżycie dla mnie, gdy mam przed sobą publiczność, gdy zwracam się do ludzi, którzy siedzą kilka metrów ode mnie. Bo spektakl jest hołdem dla Karskiego jako bohatera wojennego i jako nauczyciela, profesora. Był cenionym i szanowanym wykładowcą nie tylko z powodu wiedzy, którą przekazywał, ale też dlatego, że w swoją pracę wkładał dużo zaangażowania, emocji. Chcieliśmy więc, żeby sala teatralna przypominała nieco salę szkolną. Dla mnie jako aktora wcielenie się w postać profesora, który zwraca się cały czas do swoich uczniów, jest sporym wyzwaniem. Będąc na scenie, czuję zaangażowanie publiczności, ono jest wręcz namacalne.

**Wspomnił pan, że gra w „Zapamiętaj...” jest wyzwaniem. Nie tylko emocjonalnym, ale też fizycznym.**

– Ruch jest bardzo ważny w spektaklu. Sam wykład byłby zbyt statyczny. Są oczywiście w przedstawieniu chwile, które wywołują we mnie silniejsze emocje. Na przykład ten fragment, w którym Karski spotyka się z działaczami żydowskimi, w tym przedstawicielami Bundu, którzy proszą go, żeby wybrał się do getta i na własne oczy zobaczył dramat Żydów.

Wstrząsająca jest dla mnie jego relacja z getta. Przy tym wszystkim, będąc na sce-

nie, muszę zachować spokój, nie dać się ponieść, bo Karski był przecież człowiekiem bardzo zachowawczym, potrafił utrzymać dystans, analizował fakty, dane.

**Choć spektakl otwiera nagranie, na którym Karski kompletnie się rozkleja, załamuje pod ciężarem pamięci. Zaczyna swoją opowieść słowami: „Wracam teraz 35 lat w przeszłość”, by po chwili ze łzami w oczach oznajmić: „Nie, nie wracam”. Widziałem ten fragment kilka razy, zawsze się wzruszam.**

– Ten moment jest kluczowy dla zrozumienia charakteru i osobowości Jana Karskiego, dla zrozumienia ciężaru decyzji, które musiał w swoim młodym życiu podejmować.

**Jakie są reakcje widzów?**

– Zazwyczaj pozytywne, zarówno wśród tych, którzy go znali osobiście, uczęszczali na jego zajęcia czy doświadczyli Holocaustu, jak i tych, dla których jest to tylko lekcja historii. Ludzie widzą w spektaklu pewną aktualność, to, że można go odczytywać przez współczesne wydarzenia.

**Wciąż toczy się debata o tym, czy Karski wypełnił swoją misję, czy może skończyła się ona, nie z jego winy, niepowodzeniem.**

– To pytanie nieustannie towarzyszy temu, co robimy, często o tym rozmawiamy. Sam Karski wyznał, że poniósł porażkę. Czuł, że nie udało mu się osiągnąć tego, co zamierzał. Dlatego przez tyle lat milczał, nie wracał do swojej historii.

**Uważał, że jego raport o okupowanej przez Niemców Polsce, o eksterminacji ludności żydowskiej nie wywołał takiej reakcji, jaką powinien był.**

*To hołd dla Karskiego jako bohatera wojennego i jako nauczyciela, profesora. Ludzie widzą w spektaklu pewną aktualność, to, że można go odczytywać przez współczesne wydarzenia*

– Ten ciężar porażki, który nosił ze sobą przez całe życie, jest dojmujący.

**Dla wielu osób pozostaje bohaterem, wzorem.**

– Lanzmann nazwał go bohaterem, ale Karski zaprzeczył, nie chciał być tak postrzegany. Bardzo nam zależało, żeby ci, którzy obejrzą spektakl, poczuli, zrozumieli, że oni też mogą osiągnąć coś wielkiego, ważnego. Nawet jeśli czują, myślą o sobie tak, jak myślał Karski, że nie znaczą nic, że nie mogą zmienić świata. Zależało nam, żeby to powszechne postrzeganie go jako bohatera nie przekreślało, nie przyćmiewało lekcji, które płyną z jego doświadczeń. Nie wolno też zapominać o jego roli jako wykładowcy, nauczyciela, który przez lekcje historii uczył swoich studentów zrozumienia naszego świata, uczył ich, jak przygotować się do życia w dorosłym świecie.

**Co Jan Karski powiedziałby dzisiejszym przywódcom świata?**

– To pytanie nie zawiera w sobie zbyt wiele nadziei, prawda? Jest taki fragment w naszym spektaklu, w którym Jan Karski mówi, że wielkie zbrodnie zaczynają się od rzeczy małych. Takich jak na przykład zwykła niechęć do sąsiadów tylko z tego powodu, że są inni niż ty. Myślę, że Karski uczulałby przywódców, żeby stonili od takich uczuć, apelowałby, żeby nie dzielili ludzi ze względu na ich wiarę, poglądy, pochodzenie. Odwoływałby się do naszego ludzkiego poczucia wspólnoty, do tego, byśmy się nawzajem sobą opiekowali. A za niego przemawiałoby jego życie – katolika, który stanął w obro- nie Żydów.

• „Zapamiętaj. Świadeństwo Jana Karskiego”. Reżyseria Derek Goldman. Scenariusz: Clark Young i Derek Goldman. W roli Jana Karskiego David Strathairn.

Spektakl stworzony przez The Laboratory for Global Performance and Politics miał prapremierę w listopadzie 2019 r. Staraniem Fundacji Edukacyjnej Jana Karskiego i Jan Karski Educational Foundation monodram zostanie pokazany w Polsce w czterech miastach: w Warszawie (Teatr Dramatyczny – 25 i 26 stycznia), Łodzi (Artkombinat – 29 stycznia), Krakowie (Teatr Variete – 1 lutego) oraz Poznaniu (Aula Artis – 4 lutego). Polska premiera współorganizowana jest przez m.st. Warszawa. Bilety od 70 do 100 zł.

Najlepsze książki humanistyczne w Polsce

Kto zdobędzie nagrodę Kotarbińskiego?

Nagroda im. Pierwszego Rektora Uniwersytetu Łódzkiego Profesora Tadeusza Kotarbińskiego to wyróżnienie dla najlepszej książki humanistycznej.

Małgorzata Szlachetka

Kapituła nagrody Kotarbińskiego, którą przyznaje Uniwersytet Łódzki, docenia publikacje podejmujące aktualne i ważne społecznie tematy. Nagrodą dla zwycięzcy jest 50 tys. zł na dalszy rozwój naukowy.

W tym roku w finale Nagrody im. Kotarbińskiego znalazło się pięć tytułów wybranych spośród ponad 60 zgłoszonych publikacji. O tym, kto ją dostanie, dowiemy się w trakcie gali, która odbędzie się 29 stycznia w Filharmonii Łódzkiej.

PI SARZ Z WYSOKIEGO ZAMKU



Prof. dr hab. Agnieszka Gajewska w książce „Stanisław Lem. Wypędzony z Wysokiego Zamku. Biogra-

fia” (Wydawnictwo Literackie) skupia się na opowieści o rodzinnych związkach pisarza i tym, jaki wpływ na niego miały przeżycia z okresu II wojny światowej. Tłem do historii, która zaczyna się w Przemyślu i we Lwowie, jest szeroko zarysowany kontekst epoki. Dzienniki, listy i dokumenty odsłaniają dramat zderzenia życia konkretnego człowieka z historią.

Autor „Solaris” po wojnie nie zdecydował się pojechać do rodzinnego Lwowa. Zdawał sobie sprawę, że konfrontacja rzeczywistości z miastem, jakie miał w pamięci, byłaby dla niego zbyt bolesnym doświadczeniem.

ZWYKLI LUDZIE Z GETTA



„»Każdy pyta, co z nami będzie«. Mieszkańcy getta warszawskiego wobec wiadomości o wojnie i Zagładzie” dr Marii

Ferenc (Żydowski Instytut Historyczny) to liczące 528 stron dzieło oparte na licznych źródłach. Umiejętnie

zestawione fragmenty dzienników, listów, relacji oraz artykułów z konspiracyjnej prasy – wychodzącej nie tylko w getcie warszawskim, ale też po aryjskiej stronie – pozwalają dojść do nowych wniosków. Głównym źródłem, do którego odnosi się autorka, jest słynne Archiwum Ringelbluma – nieocenione źródło wiedzy o Holocauście.

Szczególnie warta uwagi jest perspektywa anonimowych mieszkańców getta. Autorka pisze o „zwykłych ludziach”. Bada mechanizm plotki i pogłoszek powstających na bazie skąpych informacji, jakie docierały do dzielnicy zamkniętej. Jest to również spojrzenie socjologiczne odsłaniające znaczenie osobistych relacji tworzących się w społeczności getta.

TLUMACZ ŚWIATA JOYCE'A



Wracamy do literatury – i to tej z najwyższej półki. Esej „Łódź Ulisse'a” (Officyna) napisał dr Maciej Świerkocki, autor najnowszego

przekładu „Ulisse'a”, który powstawał przez siedem lat. „Łódź Ulisse'a” jest pisanym równoległe do przekładu przewodnikiem po arcydziele Jamesa Joyce'a, ale też po Dublinie początku XX wieku. Przewodnikiem erudycyjnym i napisanym z poczuciem humoru, w którym fantastycznie wypadają fragmenty odnoszące się do translatorskich perypetii.

ZASADA ŻŁOTEGO ŚRODKA



Kapituła nagrody Kotarbińskiego nominowała również „Cień Boga w ogrodzie filozofa. Parc de La Villette w Paryżu w kontekście filozofii chóry” dr hab. Cezarego Węsa (Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego). Przedmiotem zainteresowania w tej naukowej rozprawie jest Parc de la Villette, który powstał jako element programu „Wielkie projekty” François Mitterranda.

– Park jest jakby sposobem kulturowania takiego miejsca, które jest pozornie puste, ale za-

wiera w sobie różnego rodzaju ukryte energie, które wpływają na ludzi w ten sposób, że konfrontując się oni z pustką, zaczynają sami wytwarzać miejsce – tłumaczy Cezary Wąs.

RENEZANSOWE LEKARSTWO



Piąta nominacja trafia do dr hab. Magdaleny Koźluk, autorki pracy „Pierre Jacquelot, L'Art de vivre longuement sous le nom de Médée” (Classiques Garnier).

Uwagę badaczki przyciągnął traktat z 1630 r. w jednej z paryskich bibliotek, którego autorem był francuski lekarz Pierre Jacquelot. Tytuł można przetłumaczyć jako „Sztuka przedłużania życia”. Mają jej przyświecać zasady: „złotego środka”, „nic ponad miarę” i „poznaj samego siebie”. Publikacja nominowana do nagrody Kotarbińskiego to pierwsze wydanie krytyczne tego XVII-wiecznego tekstu. ●

ZAMÓW NA LUTY DO 24 STYCZNIA

KUP PRENUMERATĘ  
TECZKOWĄ  
I ODBIERZ DOSTĘP  
DO WYBORCZA.PL\*

CENA  
149,90 ZŁ  
GWARANCJA  
NAJNIŻSZEJ  
CENY\*\*

CODZIENNIE

\*Prenumeratorów teczkowych zapraszamy do Klubu „Wyborczej”. Jego członkowie mogą m.in. uczestniczyć w spotkaniach online z redakcją i jej gośćmi. Dodatkowo Klubowicze mają dostęp do archiwum tekstów „Wyborczej”. Co zrobić, by zostać członkiem Klubu:  
1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (pn.-pt. 8-19, sob. 9-17). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej. Zapraszamy.  
\*\* Cena sugerowana

## Mleczna czy gorzka?

CZEKOLADA  
NA LEPSZY NASTRÓJ

Ma przyjemny smak, kojarzy się z dzieciństwem i świętami.

Do tego zawiera składniki psychoaktywne.

Naukowcy sprawdzili, czy czekolada ma właściwości lecznicze.

Katarzyna Staszak

**S**tatystyczny Polak zjada ponad 5 kg czekolady rocznie. Dla porównania – mieszkańcy Austrii, Niemiec i Szwajcarii ok. 8 kg. Najwięcej kupujemy jej, oczywiście, jesienią i zimą. Skoro chętnie i często jadamy czekoladę, to dobrze wiedzieć, jaki jest jej wpływ na zdrowie. Naukowcy badali ją wielokrotnie.

SERCE ZYSKUJE,  
A GŁOWA...

Umiarkowane jedzenie czekolady dobrze wpływa na naczynia krwionośne i obniża ciśnienie krwi, zmniejsza więc ryzyko chorób serca i udaru – wynika z badań. Takie pozytywne działanie ma kakao bogate we flawonoidy, czyli związki, które potrafią m.in. zmniejszać stany zapalne. A stan zapalny towarzyszy połowie przypadków zaburzeń nastroju. Poza tym nawet 80 proc. przewlekłych chorób zapalnych idzie w parze z zaburzeniami nastroju.

Im ciemniejsza czekolada, tym zdrowsza. W tych najlepszych nie ma tłuszczu mlecznego, tylko miążga kakaowa i tłuszcz kakaowy. Ilość kakao w czekoladzie decyduje także o zawartości magnezu, który polecany jest osobom zestresowanym i zmęczonym. Niedobór magnezu objawia się często obniżeniem nastroju. Trzy-cztery kostki gorzkiej czekolady pokrywają 7-8 proc. dziennego zapotrzebowania na magnez – podaje Narodowe Centrum Edukacji Żywnościowej.

Większość badań sprawdzających związki czekolady ze zmianą samopoczucia wykazała jej pozytywny wpływ. Ale ten szybki efekt może być wywołany samą przyjemnością jedzenia czekolady. Ponieważ czekoladę jadamy chętnie, naukowcy z Wielkiej Brytanii i Kanady postanowili sprawdzić, czy mogłaby być ona zalecana osobom z objawami depresji. Ich badania opublikowało czasopismo „Depression & Anxiety”.



FOT. AGAMORCINEK/AGENCJA WYBORCZAPL

GORZKA CZEKOLADA  
GÓRĄ

Naukowcy postanowili pytać osobno o mleczną czekoladę i gorzką. A także uwzględnić różne czynniki mogące wpłynąć na wynik badania, m.in. wagę, wzrost, stan cywilny, dochód, poziom wykształcenia czy palenie tytoniu. Skorzyszali z danych zebranych w ramach Narodowego Badania Zdrowia i Odżywiania w USA. Po wykluczeniu osób z niedowagą lub cukrzycą mieli ponad 13 tys. dorosłych uczestników. Objawy depresji sprawdzane były za pomocą powszechnie stosowanych kwestionariuszy. A o spożycie czekolady naukowcy pytali dwa razy w odstępie kilku dni.

Ogółem 1332 (11 proc.) uczestników badania zadeklarowało jedzenie czekolady, z czego 148 osób powiedziało, że jada ciemną czekoladę. Osoby, które jadły czekoladę, charakteryzowały się średnio wyższym dochodem gospodarstwa domowego, rzadziej paliły i rzadziej były otyłe. Po uwzględnieniu wszystkich zmiennych naukowcy doszli do wniosku, że ogólnie nie ma związku między spożywaniem czekolady a redukcją objawów depresyjnych. Jednak gdy spojrzeli na wyniki osób jedzących ciemną czekoladę, stwierdzili, że miały one o 70 proc. mniejsze ryzyko „klinicznie istotnych objawów depresyjnych” niż osoby, które nie jadają czekolady. Okazało się też, że osoby, które jadły najwięcej czekolady, niezależnie od jej rodzaju, rzadziej miały objawy depresyjne niż osoby, które nie zjadały czekolady.

JEDZENIE CZEKOLADY  
TO SKUTEK CZY  
PRZYCZYNA?

Sami badacze zaznaczają, że potrzebujemy więcej badań dotyczących czekolady i nastroju. Możliwe, że przez depresję ludzie tracą zainteresowanie jedzeniem czekolady. A może istnieją czynniki, które sprawiają, że ludzie są mniej skłonni do jedzenia ciemnej czekolady i popada-

ją w depresję? – komentuje wyniki główna autorka publikacji dr Sarah Jackson z University College London.

Badacze zaznaczają, że czekolada zawiera składniki psychoaktywne, które wywołują uczucie euforii podobne do kannabinoidów z konopi indyjskich.

Zawiera również fenyloetyloaminę, której nasz organizm używa do regulacji nastroju.

Ale z czekoladą, szczególnie mleczną, nie można przesadzać, bo to spora dawka cukru i kalorii.

„Średnia zawartość cukru w czekoladach gorzkich (26 g na 100 g) jest dwukrotnie mniejsza niż w mlecznych (56 g na 100 g). Czekolady o zawartości 90 proc. kakao zawierają jedynie 7-11 proc. cukru. Czekolady gorzkie, pomimo mniejszej zawartości cukru, mają porównywalną do czekolad mlecznych wartość energetyczną (ok. 540 kcal na 100 g), co wynika z większej zawartości wprowadzanego z masą kakaową tłuszczu. Przeciętna tabliczka czekolady gorzkiej dostarcza 60-70 mg kofeiny, co jest porównywane z ilością kofeiny w filiżance kawy” – tłumaczą eksperci Narodowego Centrum Edukacji Żywnościowej.

Jeśli więc gorzka czekolada nie poprawi ci nastroju, może poprawić koncentrację. ●

*Czekolada zawiera składniki psychoaktywne, które wywołują uczucie euforii podobne do kannabinoidów z konopi indyjskich*

Odkrycie w Izraelu

# Grób ascety sprzed 1,5 tys. lat

Szkielet był skuty kajdanami i łańcuchami. Zdaniem badaczy jest to przykład wczesno-chrześcijańskiego ruchu monastycznego.

Mikołaj Marcysiak

Odkrycia dokonano podczas wykopalisk prowadzonych w Khirbat el-Masani na przedmieściach Jerozolimy. Grób znajdował się w pozostałościach kompleksu zbudowanego w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. W jego skład wchodziły kościół, klasztor i zajazd dla pielgrzymów.

Obudowane kamieniami miejsce pochówku, prawdopodobnie jednego z mnichów żyjących w klasztorze, było ułożone w centralnej absydzie kościoła, co świadczy o tym, że zmarły był osobą wyjątkową i ważną dla społeczności religijnej.

Uwagę archeologów zwróciły żelazne okowy na jego rękach, szyi i stopach.

Ich zdaniem to dowód na to, że mnich był ascetą – dobrowolnie poddawał się torturom, by przypodobać się Bogu i wyjednać u niego łaski.

Około VI wieku – czyli w okresie, w którym żył ów mnich – podob-

ne praktyki umartwiania się traktowano z niezwykłym szacunkiem, a osoby, które je stosowały, były uważane z automatu za święte.

Prof. Susan Ashbrook Harvey z Uniwersytetu Browna w USA w swojej książce „Asceticism and Society in Crisis” pisze, że zadaniem ascetów było wypraszenia bożych łask i miłosierdzia.

Ascetów uważano za łączników między ludźmi a Bogiem.

## ŻELAZNA KAMIZELKA

To drugi taki pochówek odkryty przez archeologów. W 1991 r. w Givat Hamatos między Jerozolimą a Betlejem archeolożka Elena Kogan-Zehavi dokonała podobnego znaleziska.

W podziemnej jaskini znalazła szczątki 25-letniego mężczyzny noszącego żelazne łańcuchy wokół górnej części ciała.

Łańcuch miał prawie 6 m długości i ważył około 5 kg. Składał się z trzech połączonych kawałków tworzących coś na wzór kamizelki.

„Żelazną kamizelkę” można było zdjąć, co świadczy o tym, że mnich nie nosił łańcuchów wbrew swojej woli.

Zachowało się też wyposażenie jaskini, która prawdopodobnie za



• Szkielet mnicha z żelaznymi okowami odkryty w Khirbat el-Masani  
FOT. ISRAEL ANTIQUITIES AUTHORITY

Umiłowanie życia  
w ubóstwie i dobrowolna  
rezygnacja z wygod  
aż do zadawania sobie  
cierpienia to forma  
życia religijnego zwana  
monastycyzmem, która  
zaczęła rozkwitać  
w IV wieku w Syrii

życia mnicha była jego „mieszkaniem”. W ścianach znajdowały się wnęki, które służyły jako szafki na żywność i rzeczy osobiste. W jednej z nisz znaleziono mały ceramiczny kielich, a w stropie drugiej żelazny hak, w który wsunięto drut służący do zawieszania lampy naftowej.

Na podłodze pod niszą znaleziono fragmenty szklanej lampy. W jaskini odkryto również żelazny nóż, sprzączkę do paska, dwa kawałki w kształcie podkowy, być może z butów mnicha, oraz kilka fragmentów ceramiki. Najwyraźniej był to cały jego dobytek – możemy przeczytać na stronie Muzeum Izraela.

## IDEA PRZYSZŁA Z SYRII

Umiłowanie życia w ubóstwie i dobrowolna rezygnacja z wygod aż do zadawania sobie cierpienia to forma życia religijnego zwana monastycyzmem, która zaczęła rozkwitać w IV wieku w Syrii. Potem ruch ten rozprzestrzenił się na okolice Jerozolimy, a kilka wieków później wywarł duży wpływ na społeczeństwa średniowiecznej Europy.

Słowo „monastycyzm” wywodzi się od greckiego „monachos” i oznacza osobę samotną.

Ten sposób życia narzucał dyscyplinę i ubóstwo, oferując jednocześnie duchowy cel i nadzieję zbawienia.

Mężczyźni i kobiety udawali się na pustynię, rezygnując z jedzenia i wody. Porzucali życie społeczne na rzecz ascezy, celibatu i modlitwy.

Osoby podejmujące taką drogę życia łączyły się we wspólnoty, które z czasem przerodziły się w zakony.

Umartwienia niektórych syryjskich ascetów posuwały się do skrajności. Mnisi przykuwali swoje ciała do skały, modlili się, siedząc na słupie na otwartej przestrzeni, powstrzymywali się od jedzenia lub żywności, sadzali sobie jakąś formę kary cielesnej. ●

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze  
Wydział I Cywilny w sprawie  
o sygn. akt I Ns 938/22

**WZYWA  
SPADKOBIERCÓW**

**Alicji Przybek posiadającej  
ostatnie miejsce zwykłego  
pobytu w Jeleniej Górze  
zmarłej 23.04.2021r.  
w Jeleniej Górze,**

aby w terminie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie praw do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229662

Przed Sądem Rejonowym w Będzinie  
w sprawie sygn. akt I Ns 371/22 toczy się  
postępowanie z wniosku Henryki Niedrygós

**O STWIERDZENIE NABYCIA  
PRZEZ ZASIEDZENIE**

**udziału w prawie własności  
nieruchomości położonej w Będzinie  
Grodzcu przy ulicy Stefana Okrzei,  
składającej się z działki oznaczonej  
numerem geodezyjnym 6622, o po-  
wierzchni 0,0371 ha, km. 22, dla której  
nie została założona księga wieczysta.**

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w sprawie i wykazali swe prawa do nieruchomości pod rygorem ich pominięcia w dalszym postępowaniu.

OGŁOSZENIE 34229697

W Sądzie Rejonowym w Będzinie pod  
sygn. akt I Ns 1067/22 toczy się sprawa  
z wniosku Skarbu Państwa Starosty Bę-  
dzińskiego o stwierdzenie nabycia przez  
zasiedzenie własności nieruchomości, dla  
której nie ma urzędzonej księgi wieczy-  
stej, położonej w Rogoźniku, składającej  
się z działki oznaczonej numerem 2155/2,  
arkusz mapy 10, o powierzchni 0.0447 ha.

Sąd wzywa osoby zainteresowane, aby  
w terminie trzech miesięcy od ukazania  
się niniejszego ogłoszenia zgłosiły swój  
udział w sprawie i wykazały własność,  
gdź w przeciwnym wypadku Sąd stwier-  
dzi zasiedzenie, jeżeli zostanie udowod-  
nione.

OGŁOSZENIE 34229694

Sygn. akt X Ns 163/22

Dnia 22 grudnia 2022 roku

**OGŁOSZENIE**

W Sądzie Rejonowym w Bielsku-Białej w Wydziale X Cywilnym, pod sygnaturą akt X Ns 163/22, z wniosku Kamili Nowosielskiej, Anny Mazgaj, Patryka Mazgaja, Piotra Nowosielskiego z udziałem Skarbu Państwa - Starosty Bielskiego, Romana Matlaka, Jan Cembali, Zofii Laszczak, Małgorzaty Pach, Agaty Owczar, Katarzyny Cembali, Anny Cembali oraz Zbigniewa Cembali toczy się sprawa o zasiedzenie służebności gruntowej obciążającej działkę nr 4047, obręb 0001 Szczyrk o powierzchni 661 m<sup>2</sup> będącej w całości drogą oznaczoną jako ul. Miodowa a polegającej na używaniu tej drogi poprzez przechód, przejazd i przyłączenie do biegnących w niej mediów całą szerokością obciążonej nieruchomości.

**Wzywa się wszystkie osoby uprawnione do dysponowania tą nieruchomością w szczególności następców prawnych Julianny Cembalowej, Julii Cembali-Przybyły, Wojciecha Cymbali, Teresy Cymbali (zameżnej Marek), Józefa Pilarza, Stefania z Cymbalów Pilarzowej, Katarzyny Pezdy, Julianny Pezdy, Filomeny Pezdy i Stefana Pezdy, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili i udowodnili swoje prawa do tej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie mogą ulec ograniczeniu ich prawa do korzystania z ww. nieruchomości.**

OGŁOSZENIE 34229666

W Sądzie Rejonowym w Tychach Wydział  
I Cywilny pod sygn. akt I Ns 437/22 toczy  
się postępowanie sądowe o stwierdzenie  
nabycia spadku po Janie Strzelczyk, synu  
Władysława i Stanisławy, zmarłym w dniu  
12.10.2020 r. w Bieruniu, ostatnio stale  
przebywającym w Bieruniu. Spadkodawca  
pozostawił testament notarialny z dnia 25  
marca 2019 r. W skład spadku wchodzi  
m.in. udział we własności nieruchomości  
położonej w Bieruniu Starym, dla której  
prowadzona jest księga wieczysta o numerze  
KA1T/00002184/7. Wzywa się spadkobierców  
bądź ich następców prawnych, aby w terminie  
3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili  
się do sądu, w którym toczy się postępowanie,  
i udowodnili swoje prawo do spadku, gdyż  
w przeciwnym razie mogą być pominięci  
w postanowieniu o nabyciu spadku.

OGŁOSZENIE 34229807

Przed Sądem Rejonowym w Bytomiu  
w I Wydziale Cywilnym toczy się  
postępowanie w sprawie o sygnaturze  
I Ns 185/21 o stwierdzenie nabycia spadku  
po Zbigniewie Szei, ostatnio zamieszkałym  
w Bytomiu, którego zwłoki odnaleziono  
27 sierpnia 2019 r. w Bytomiu. Wzywa się  
spadkobierców zmarłego Zbigniewa Szei, aby  
w ciągu 3 miesięcy od daty ukazania się tego  
ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie  
spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być  
pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu  
nabycia spadku.

OGŁOSZENIE 34229810

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH**

**WÓJT GMINY BOBROWNIKI**

**INFORMUJE,**

**że ogłoszony został I przetarg ustny nieograniczony na  
sprzedaż prawa własności nieruchomości położonej w gminie  
Bobrowniki, sołectwie Bobrowniki, przy ul. Polnej, ul. Łabędziej,  
ul. Skowronków, która jest zapisana w księdze wieczystej  
prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Będzinie nr KA1B/00029110/6,  
oznaczona w katastrze nieruchomości obrębu Bobrowniki jako działka:**

| L.p. | Oznaczenie nieruchomości |                                  | Cena<br>wywoławcza<br>w zł netto | Wysokość<br>wadum<br>w zł | Godzina<br>przetargu |
|------|--------------------------|----------------------------------|----------------------------------|---------------------------|----------------------|
|      | Numer<br>działki         | Powierzchnia<br>w m <sup>2</sup> |                                  |                           |                      |
| 1    | 2                        | 3                                | 4                                | 5                         | 6                    |
| 1)   | 2844/7                   | 5688                             | 750 000,00                       | 75 000,00                 | 08:00                |

Przetarg odbędzie się **w dniu 20 marca 2023 r. w godzinie podanej  
w kolumnie 6 powyższej tabeli** w sali **nr 25** (II piętro) Urzędu Gminy  
Bobrowniki w Bobrownikach 42-583, ul. Gminna 8.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy  
Bobrowniki, opublikowano na stronie internetowej Urzędu Gminy Bobrowniki  
(adres strony: [www.bobrowniki.pl](http://www.bobrowniki.pl)) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej  
Urzędu Gminy Bobrowniki (adres strony: [www.bip.bobrowniki.pl](http://www.bip.bobrowniki.pl)), a także  
na tablicach ogłoszeń w sołectwie Bobrowniki.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Referacie  
Mienia Komunalnego i Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Gminy  
Bobrowniki, ul. Gminna 8, pok. nr 17, tel. 32 287-78-87 wew. 51, 41.

OGŁOSZENIE 34229213

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH**

**WÓJT GMINY BOBROWNIKI**

**INFORMUJE,**

**że ogłoszony został I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż  
prawa własności nieruchomości położonej w gminie Bobrowniki,  
sołectwie Bobrowniki, przy ul. Polnej i ul. Łabędziej, która jest  
zapisana w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy  
w Będzinie nr KA1B/00029110/6, oznaczona w katastrze  
nieruchomości obrębu Bobrowniki jako działka:**

| L.p. | Oznaczenie nieruchomości |                                  | Cena<br>wywoławcza<br>w zł netto | Wysokość<br>wadum<br>w zł | Godzina<br>przetargu |
|------|--------------------------|----------------------------------|----------------------------------|---------------------------|----------------------|
|      | Numer<br>działki         | Powierzchnia<br>w m <sup>2</sup> |                                  |                           |                      |
| 1    | 2                        | 3                                | 4                                | 5                         | 6                    |
| 1)   | 2844/8                   | 7098                             | 940 000,00                       | 94 000,00                 | 09:00                |

PPretarg odbędzie się **w dniu 20 marca 2023 r. w godzinie podanej  
w kolumnie 6 powyższej tabeli** w sali **nr 25** (II piętro) Urzędu Gminy  
Bobrowniki w Bobrownikach 42-583, ul. Gminna 8.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy  
Bobrowniki, opublikowano na stronie internetowej Urzędu Gminy Bobrowniki  
(adres strony: [www.bobrowniki.pl](http://www.bobrowniki.pl)) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej  
Urzędu Gminy Bobrowniki (adres strony: [www.bip.bobrowniki.pl](http://www.bip.bobrowniki.pl)), a także na  
tablicach ogłoszeń w sołectwie Bobrowniki.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Referacie  
Mienia Komunalnego i Zagospodarowania Przestrzennego Urzędu Gminy  
Bobrowniki, ul. Gminna 8, pok. nr 17, tel. 32 287-78-87 wew. 51, 41.

OGŁOSZENIE 34229214

# Piłkarz za broń i leki

„Wszyscy mamy dług wobec obrońców ojczyzny” – wyjaśnił swoją decyzję Rinat Achmetow, właściciel Szachtara Donieck, najbogatszy człowiek Ukrainy, był zwolennik silnych związków z Rosją. A dziś patriota.

Dariusz Wołowski, Radosław Leniarski

„Chciałbym podziękować całemu cywilizowanemu światu za wsparcie dla Ukrainy. Dzięki wojskom ukraińskim i pomocy innych krajów dziś możemy w ogóle mówić o piłce ukraińskiej. Tylko razem będziemy w stanie zwalczyć zło, które brutalnie wkroczyło do naszych domów” – powiedział Achmetow przy okazji transferu Mychajły Mudryka.

## Dla obrońców Mariupola

Ukraiński skrzydłowy ma 22 lata. Branżowy portal Transfermarkt wycenia go na 40 mln euro. Był już bardzo bliski przejścia do Arsenalu – lidera angielskiej Premier League – ale dziesiąta w tabeli Chelsea znalazła argumenty, by go przekonać. Za transfer zapłaci Szachtarowi kosmiczną kwotę 100 mln euro. Mudryk został już w niedzielę zaprezentowany publiczności ze Stamford Bridge w przerwie ligowego meczu Chelsea z Crystal Palace (1:0).

Negocjacje Chelsea z Szachtarem i Mudrykiem odbyły się w Warszawie. Bezdomny klub z Doniecka po napaści Rosji na Ukrainę swoje mecze w fazie grupowej Ligi Mistrzów rozgrywał na stadionie Legii.

## 25 milionów dla Serca Azowstalu

Część pieniędzy – 25 mln euro – otrzyma fundacja Serce Azowstalu. Achmetow powołał ją, żeby pomagała obrońcom Mariupola i rodzinom ofiar rosyjskiej napaści na Donbas. Ten region to przedwojenne królestwo Achmetowa, najbogatszego człowieka na Ukrainie.



• Prezentacja Mychajły Mudryka na Stamford Bridge FOT. MIKE EGERTON / AP

Zaś Azowstal z nazwy fundacji to gigantyczny kombinat metalurgiczny w Mariupolu nad Morzem Azowskim, należący do Grupy Metinvest kontrolowanej przez Achmetowa.

Mariupol został zajęty przez Rosję, ale obrońcy Azowstalu, ostatniej reduty obrony miasta przed wojskami rosyjskimi, na Ukrainie otoczeni są kultem bohaterów. „Dzięki poświęceniu obrońców Azowstalu i ich odwadze wszyscy czujemy dziś, że zwycięstwo jest bliskie” – mówi Achmetow. 25 mln euro z transferu Mudryka będzie przeznaczone na leczenie obrońców Azowstalu, w tym na protezy, bo wielu straciło kończyny, a także na pomoc

psychologiczną dla nich i ich rodzin. Zostanie powołana komisja, która ma rozdzielać pieniądze tak, żeby uniknąć kontrowersji i uczynić rozdział uczciwym oraz transparentnym.

## Dług wobec demokracji

To dobre posunięcie, bo w Ukrainie Achmetow długo był, a dla niektórych wciąż jest człowiekiem o mglistej reputacji. Przed Euromajdanem związany był z prorosyjską Partią Regionów odsuniętego od władzy prezydent Wiktora Janukowycza, nominata Kremla. Według dziennikarzy ukraińskich wśród separatystów Doniecka i Ługańska, którzy na początku kwietnia 2014 r. opanowali budynki państwowej administracji regionów, byli ludzie Achmetowa. Oligarcha miał nawet ich odwiedzić w nocy i zapewnić, że ich wspiera. Później Achmetow miał odwiedzać zajęty przez prorosyjskich rebeliantów region, obiecywał pomoc w odbudowie. Ale także zakładał własną milicję do obrony swoich fabryk i zakładów przed szabrem, w tym właśnie w Mariupolu.

*Gdy tylko Rosjanie zostaną  
wygnani z Donbasu, Chelsea  
zagra w Doniecku mecz  
z Szachtarem*

# Po meczarniach piłkarze ręczni grają dalej

Meczem z Hiszpanią, wice-mistrzami Europy i trzecią drużyną globu piłkarze ręczni rozpoczynają dziś rundę zasadniczą rozgrywanych w Polsce i Szwecji mistrzostw świata.

– Nie rozmawiamy o stylu – stwierdził najskuteczniejszy gracz reprezentacji Polski, skrzydłowy Arkadiusz Moryto, schodząc w poniedziałkowy wieczór do szatni w Spodku w Katowicach. Przed chwilą jego drużyna pokonała Ara-

bię Saudyjską 27:24, zajęła trzecie miejsce w grupie B i awansowała do rundy zasadniczej mistrzostw świata. Wygrana z dużo niżej notowanym rywalem nie przyszła jednak łatwo. – Mamy ogromne rezerwy. Uważam, że większy problem leży teraz u nas w głowie niż w naszej grze – dodał trener Patryk Rombel.

Awans do dalszych gier bez punktu zdobytego w rundzie wstępnej powoduje, że szanse na zajęcie dwóch premiowanych awansem do ćwierćfinału miejsc spadają do mi-

*Mamy ogromne rezerwy.  
Uważam, że większy  
problem leży teraz u nas  
w głowie niż w naszej  
grze*

**PATRYK ROMBEL**  
trener reprezentacji Polski piłkarzy  
ręcznych

nimum. Choć nie jest to niemożliwe. W 2009 roku na mistrzostwach świata w Chorwacji Polacy w pierwszej fazie turnieju pokonali Algierię, Rosję i Tunezję, ale te drużyny z grupy nie wyszły. Porażki z Macedonią i Niemcami sprawiły natomiast, że do dalszych gier nasz zespół awansował z zerowym dorobkiem punktowym. Sytuacja wydawała się beznadziejna. Potem przyszły zwycięstwa z Danią, Serbią i w końcu niesamowity pojedynek z Norwegią ze słynnym rzutem Artura Siódmiaka,

dającym jednobramkową wygraną, a przy innych niespodziewanych rozstrzygnięciach – awans do półfinału, a następnie brązowy medal mistrzostw świata.

Teraz rundę zasadniczą Polacy rozegrają w Tauron Arenie w Krakowie. Rozpoczną ją dzisiejszym meczem z Hiszpanią (godz. 20.30), w piątek, 20 stycznia, zmierzą się z Czarnogórą (20.30), a w niedzielę, 22 stycznia – z Iranem (18). Transmisje spotkań w TVP Sport i Viaplay. ● **Piotr Rozpara**



Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Avalon” zwraca się z prośbą o pomoc finansową dla podopiecznej Ewy Anklewicz, która od urodzenia jest osobą prawie całkiem niewidomą, niekorekcyjnie ma zaledwie 5% wzroku, choruje na padaczkę lekooporną z częstymi atakami tonicznymi klonicznymi. Ma także chory kręgosłup, zapalenie jelita, depresję, chorobę autoimmunologiczną, która upośledza jej układ odpornościowy, obecnie wykryto nowotwór kości udowej. Jest samotna. Mimo to walczy o każdy dzień życia. Niestety, częste wizyty u lekarzy, badania, kupno lekarstw i leczenie Ewy przekraczają jej możliwości finansowe. Ma całkowitą niezdolność do pracy a jej dochód to mała renta. Dlatego zwracamy się do Państwa z prośbą o wsparcie. Ewa, żeby w miarę spokojnie żyć i funkcjonować potrzebuje pomocy.

Fundacja Avalon – Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym

**62 1600 1286 0003 0031 8642 6001**

Tytuł wpłaty: Anklewicz 11129 na ochronę zdrowia

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE 34221235

## wyborcza

**REDAKCJA** ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa  
**Telefon:** 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);  
**E-mail:** redakcja@wyborcza.pl  
**Lista do redakcji:** lista@wyborcza.pl  
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.  
Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@agora.pl  
**REDAKTOR NACZELNY:** Adam Michnik  
**PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL:** Jarosław Kurski  
**ZASTĘPCY:** Piotr Stasiński, Mikołaj Chrzan, Roman Imielski, Aleksandra Sobczak, Bartosz T. Wieliński  
**SEKRETARZ REDAKCJI:** Anna Kwiatkowska  
**PROJEKT GRAFICZNY:** Jacek Utko  
**PORTRETY AUTORÓW:** Agata Marszałek  
**Prenumerata cyfrowa:** prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455  
**Inne formy prenumeraty:** wyborcza.pl/prenumerataGW  
**Kolportaż:** Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub

z właściwą mutacją lokalną, informacje o możliwości kupienia dodatków: kolportaz@wyborcza.pl  
**Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:** facebook.com/wyborcza, twitter.com/gazeta\_wyborcza, instagram.com/gazeta\_wyborcza

**WYDAWCA**  
Agora SA, ul. Czerska 8/10,  
00-732 Warszawa; NIP: 526-030-56-44  
**DYREKTOR WYDAWNICZY:** Wojciech Bartkowiak  
**Dyrektor marketingu:** Michał Bauer

**REKLAMA**  
**Dyrektor sprzedaży:** Joanna Kwas  
**Biuro reklam i ogłoszeń:**  
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa  
reklama@agora.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44  
**DRUK:** Agora SA  
ISSN 0860-908X  
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

